DZIŚ 20 STRON

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. *WYDANIE V.*

Rok XXI. **Kraków. sobota 14 maja 1938** **Nr. 132**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

20 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Demarche rządu U.S.A. w Berlinie

przeciw ustawie o rejestracji majątków żydowskich

Ustawa -- pogwałceniem układu amerykańsko-niemieckiego

Berlin, 13. 5. ŻAT. „New Jork Times" donosi z Berlina, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie Wilson z polecenia rządu waszyngtońskiego złożył na Wilhelmstrasse protest przeciwko zarządzeniu Goeringa w sprawie przymusowej rejestracji majątków żydowskich, oświadczając, że rząd Stanów Zjednoczonych uważa tę ustawę za pogwałcenie układu amerykańsko-niemieckiego i że nie może uznać zarządzeń o charakterze tak dyskryminacyjnym.

TAKŻE W. BRYTANIA INTERWENIUJE

Berlin, 13. 5. (Tel. wł.). Jak donosi agencja United Press, ambasador W. Brytanii w Berlinie p. Henderson w czasie swojej wczorajszej konferencji z premierem Goeringiem wyraził zastrzeżenia swego rządu w sprawie zarządzonej rejestracji mienia Żydów w Niemczech, które to rozporządzenie dotyczy również obywateli brytyjskich.

Sprawa zbrojeń powietrznych -- najdonioślejszym problemem W. Brytanii

Londyn, 13. 5. PAT. Chociaż formalnie wczorajsza debata w Izbie gmin w sprawie przyśpieszenia brytyjskiego programu zbrojeń lotniczych skończyła się zwycięskim dla rządu głosowaniem (przeciw ko wnioskowi liberałów padło 299 głosów — za wnioskiem 131 głosów), to jednak około 140 głosów większości rządowej powstrzymało się od głosowania, dając tym samym wyraz swemu niezadowoleniu ze sposobu prowadzenia i przebiegu wczorajszej debaty. Tuż po jej ukończeniu zgłoszono 3 nowe wnioski, domagające się ustanowienia komisji, którąby zbadała stosunki, panujące w ministerstwie lotnictwa. Jeden z tych wniosków labourzystów jest bardzo ostry i posiada wszelkie cechy wniosku, odmawiającego rządowi zaufania. Drugi wniosek liberałów jest nieco łagodniejszy, ale również potępia dotychczasową politykę rządu w zakresie zbrojeń lotniczych. Trzeci wniosek zgłoszony został przez grupę młodych konserwatystów przy poparciu Churchilla. Wniosek ten domaga się ustanowienia niezależnej komisji do zbadania sytuacji w zakresie zbrojeń lotniczych.

W kuluarach parlamentarnych przeważała o północy opinia, że rząd nie będzie się mógł dalej oprzeć presji, jakiej ulega, i zgodzi się powołać do życia jakąś komisję, która podjęłaby się stałego kontrolowania brytyjskich zbrojeń lotniczych. Mowa jest o ustanowieniu specjalnej państwowej rady lotniczej, do której wchodziliby leaderzy wszystkich 3-ech stronnictw parlamentarnych, oraz osoby specjalnie powołane do tej rady spoza parlamentu, a cieszące się ze względu na swoje stanowisko zaufaniem społeczeństwa. W każdym razie pewną jest rzeczą, że zagadnienie zbrojeń lotniczych W. Brytanii wysuwa się dziś na czoło zagadnień polityki wewnętrznej i stanowić będzie w dużym stopniu o utrzymaniu spoistości rządu narodowego.

Rząd belgijski podał się do dymisji

Bruksela, 13. 5. PAT. Belgijska agencja telegraficzna donosi: Dziś wieczorem oczekiwana jest dymisja gabinetu Jansona. Dążenia premiera do uniknięcia dymisji całego gabinetu przez przeprowadzenie w nim zmian częściowych spełzły na niczym. Konserwatywno-katolicka grupa Izby zawiadomiła Jansona, że uczestniczyć będzie jedynie w zupełnie zmienionym rządzie.

Bruksela, 13. 5. PAT. Rząd premiera Jansona podał się do dymisji.

Hrabina Wielopolska odzyskała wolność w drodze wymiany za 2 Niemców

Warszawa, 13. 5. (Sin). Rozeszły się pogłoski, że hr. Oktawia Wielopolska skazana przez niemiecki sąd na dożywotnie więzienie, została wymieniona na dwóch Niemców, skazanych za podobne przestępstwa w Polsce. Wedle tej informacji, hr. Wielopolska w czwartek wieczorem została odstawiona do polskiej granicy. Rannym pociągiem piątkowym hr. Wielopolska jeszcze nie przyjechała, a rodzina jej dotąd nie ma wiadomości o zwolnieniu i odwiezieniu jej do kraju.

Polski Salzburg

KRAKOW, 14 maja.

Rzucona na łamach popularnego tygodnika literackiego inicjatywa, by Kraków objął spadek po zgleichszaltowanym, brunatnym Salzburgu zasługuje bezsprzecznie na bliższą uwagę i zainteresowanie. Nie będziemy tutaj dochodzić praw swoich do autorstwa tego słusznego projektu, pozostawiając tego rodzaju windykacje tym, którzy mają specjalne upodobanie w konstatowaniu, że „my pierwsi" i t. d. Poprzestaniemy tedy na stwierdzeniu faktu, że to określenie „polski Salzburg" w odniesieniu do Krakowa pojawiło się po raz pierwszy na łamach naszego pisma z racji pamiętnych festivalów muzycznych na Wawelu, które stały się prawdziwą rewelacją artystyczną w dość ospałym na ogół życiu duchowym grodu podwawelskiego. Niestety festivale zorganizowane w ramach „Dni Krakowa" na dziedzińcu Wawelskim, nie wywołały tego rezonansu, którego można się było po tak znakomitej imprezie spodziewać. Mimo najwspanialszej scenerii, jaką można sobie wyobrazić, mimo, że dziedziniec Wawelski okazał się idealną wprost salą koncertową — festivale te nie potrafiły ściągnąć tych tłumów publiczności, na które z całą pewnością zasłużyły. Powiedziano złośliwie o Krakowie, że umie tylko wspaniałe pogrzeby organizować. Otóż festivale wawelskie dowiodły, że tak postponowany zazwyczaj przez stolicę Kraków — potrafi także w dziedzinach mających związek z życiem, zdobyć się na maksimum energii i osiągnąć duży sukces. Niewątpliwie centralistyczna polityka pozbawiła Kraków na wielu odcinkach znacznej części wartościowych sił i talentów. Ale mimo to nie wyzbył się Kraków ambicji pełnienia zaszczytnej roli duchowej stolicy Polski, pretendując do tytułu polskich Aten, czy bodaj polskiego Salzburga.

Jeśli rozwinięcie na szeroką skalę inicjatywy zorganizowania w Krakowie czegoś na wzór słynnych festivali salzburskich, napotykało dotąd na pewne trudności, to, obok przeszkód natury wewnętrznej, o których jeszcze będzie mowa, przypisać należy to tej okoliczności, że cokolwiek się w tej dziedzinie zrobiło, nie mogło mimo wszystko wytrzymać konkurencji a u t e n t y c z n e g o Salzburga. Reinhardt i Toscanini, czy Bruno Walter, to były atuty, którymi Kraków nie mógł się pochwalić. To też mimo wielkiej propagandy „Dni Krakowa", ominęła nas wielka fala turystów zagranicznych, która nadal płynęła do Austrii.

Anschluss i całkowite wyjałowienie życia duchowo-artystycznego dawnej Austrii stwarza dla Krakowa jedyną w swoim rodzaju szansę, której niewyzyskanie byłoby grzechem nie do wybaczenia. Ogłoszone dopiero onegdaj cyfry statystyczne dotyczące tegorocznego ruchu turystycznego w Austrii, świadczą o tym, że ruch ten całkowicie zamarł i ogranicza się wyłącznie do przybyszów z Trzeciej Rzeszy, którzy zresztą w Austrii szukają na razie raczej dawno zapomnianych rozkoszy gastronomicznych, niż artystycznych wzruszeń. Żaden szanujący się Anglik, Francuz, czy Amerykanin nie pojedzie do Salzburga, gdzie dopiero nie dawno zainscenizowano średniowieczne widowisko auto-da-fe dzieł żydowskich i... katolickich. Możnaby więc przy odrobinie dobrej woli i przy wytężeniu całego zasobu energii i wysiłku z łatwością skierować tę coroczną falę turystów i — dewiz, które też nie są do pogardzenia, do Krakowa.

Nie wystarczy jednak w tym celu zorganizować odpowiedni program artystyczny. Trzeba stworzyć taką a t m o s f e r ę, ażeby turyści z krajów wielkich demokracyj zachodu mogli się czuć u nas jak u siebie w domu. Trzeba by usunąć wszelkie możliwe zgrzyty i zadraźnienia, trzeba by porządnie i solidnie zeskrobać z dostojnych murów Krakowa wszystkie szpetne malowidła i napisy o tym, że ktoś "czuwa", że ktoś „walczy", że ktoś jest „zdrajcą", że kogoś należy bojkotować i tępić, — inaczej bowiem mogłoby się zdarzyć, że te napisy, których ostatnio tyle się namnożyło na murach i parkanach, psuły by cały efekt artystycznych imprez, które byśmy cudzoziemcom mogli zaprezentować. Trzebaby poza tym poprosić panów z pewnej kamienicy na Rynku, stanowiącej własność spadkobierców rodziny Feintuch, by zaniechali urządzania scen i widowisk w rodzaju tej, której świadkami mieliśmy sposobność być w ubiegły czwartek po południu, kiedyto profanując dzień Żałoby Narodowej, pikietowano niemal wszystkie sklepy żydowskie na ul. Zwierzynieckiej, ku uciesze zgromadzonej gawiedzi. To wszystko trzebaby zrobić, to wszystko trzebaby żelazną miotłą wymieść, by cudzoziemiec, który do nas zajedzie, miał naprawdę wrażenie, że jest w jagiellońskim Krakowie, nie zaś w... Norymberdze.

„Polski Salzburg" — to doskonała myśl, rzucona na czasie. Należałoby też czemprędzej pomyśleć o jej realizacji. Nasz patriotyzm lokalny mówi nam, że Kraków, „Poloniae urbs celeberrima", predestynowany jest do tej roli, zdaje się, że przy odpowiednich staraniach wielkie sławy światowe, które były magnesem ściągającym istne pielgrzymki na festiwale salzburskie, nie odmówiłyby udziału i współpracy. Chodzi tylko o przygotowanie gruntu, któryby współpracę tę umożliwił, chodzi o stworzenie tego najbardziej nieodzownego atutu propagandy dla tego rodzaju imprez jakim jest atmosfera prawdziwej kultury, godna najpiękniejszych tradycyj grodu podwawelskiego.

D. L.

Venit, vidit -- victus est!

Genewa, 13. 5. (PAT) Dziś o godz. 9 negus opuścił Genewę, udając się przez Paryż do Londynu. Towarzyszy mu poseł abisyński w Londynie dr. Martin. Odjeżdżającego Haile Selassie żegnał na dworcu w imieniu ministra Bonnet sekretarz ambasady francuskiej.

Hołd notabli — najpierw Mussoliniemu, potem cesarzowi

Rzym, 13. 5. PAT. Jak podaje agencja Stefani, notable imperium, którzy onegdaj złożyli hołd Mussoliniemu, w dniu dzisiejszym ponowili ten uroczsty krok wobec króla i cesarza, uznając Wiktora Emanuela 3-go swoim jedynym i prawdziwym monarchą. Malownicza grupa 50 notabli, wśród których znajdowali się naczelnicy tubylców z Libii, Somalisu i Erytrei w towarzystwie podsekretarza stanu do spraw Afryki włoskiej gen. Teruzzi i wyższych urzędników ministerstwa tego, przybyła do pałacu kwirynalskiego, gdzie kirasjerzy oddali honory. Gen. Teruzzi przedstawił królowi i cesarzowi notabli. Kilku z nich odczytało adresy hołdownicze, potwierdzając swą wierność i wdzięczność Włochom, oraz pełne oddanie się sztandarowi włoskiemu.

Wybory komunalne w całej Czechosłowacji - do 12 czerwca

Praga, 13. 5. PAT. Komitet ministrów resortów politycznych postanowił wczoraj, że w dniu 12 czerwca odbędą się wybory municypalne we wszystkich tych gminach, w których mandaty do władz municypalnych wygasły. Postanowienie to dotyczyć będzie około 8 tysięcy gmin. Jak wiadomo, w prawie 2600 gminach wybory odbędą się już 22 i 29 maja, w pozostałych wybory przewidziane były na czerwiec i jesień. W następstwie wczorajszej decyzji ok. 10 tysięcy gmin poda nowy skład swych władz do dnia 12 czerwca rb.

Sprawa katolików niemieckich w Czechosłowacji

Praga, 13. 5. PAT. Zdaniem organu katolików czeskich „Lidove Listy", episkopat czechosłowacki ma odbyć narady na temat położenia katolików niemieckich w Czechosłowacji, a to w związku zarówno z wstąpieniem członków dotychczasowej niemieckiej partii chrześcijańsko-społecznej do partii Henleina, jak i szerzącymi się wpływami tej partii wśród uchowieństwa niemieckiego w Czechosłowacji, zwłaszcza młodszego.

Wiadomość sportowa o posmaku politycznym

Berlin, 13. 5. PAT. Niemieckie urzędowe biuro informacyjne donosi, że Niemcy wycofały się z szermierczych mistrzostw świata, które mają się odbyć w Czechosłowacji w Piszczanach.

Zamiast uroczystości — demonstracja antyczeska!

Uzhorod, 13. 5. PAT. W dniu 8 maja przypadała 19-ta rocznica zajęcia Uzhorodu przez oddziały czeskie i koalicyjne oraz ogłoszenia w związku z tym deklaracji na rzecz Czechosłowacji przez powołanych do tego przedstawicieli ludności miejscowej nazw. Ruską Radą Narodową. Władze po raz pierwszy nakazały świętowanie tej rocznicy w sposób uroczysty. Miejscowa ludność do nakazu tego jednak się nie zastosowała. Jak donosi prasa, miał nawet miejsce wypadek kontrdemonstracji. W miejscowości Boutradz, po ukończeniu uroczystego nabożeństwa zebrani z powodu niedzieli wierni, odśpiewali węgierski hymn państwowy.

Umowa pittsburska wraca do Czechosłowacji via Nowy Targ

Nowy Targ, 13. 5. PAT. Dnia 29 maja przybędzie do Nowego Targu jadąc z Gdyni delegacja Słowaków amerykańskich, wiozących do swego kraju oryginał słynnej umowy pittsburskiej.

Dla powitania Słowaków zawiązał się w Nowym Targu komitet obywatelski.

„Czarna lista" na murach Przemyśla

Przemyśl, 13. 5. PAT. Na murach miasta Przemyśla pojawiła się „pierwsza czarna lista" tych mieszkańców Przemyśla, którzy nie spełnili dotąd obowiązku wpłacenia datków na pomoc zimową. Lista ta obejmuje 63 nazwiska. Dalsze listy pojawiać się będą w odstępach kilkudniowych, a w połowie czerwca zostanie ogłoszona ostateczna zbiorowa lista niesumiennych obywateli.

Dymisja rządu węgierskiego

Represje przeciw organizacjom narodowo-prawicowym. — Izba wyższa nie uchwali ustawy żydowskiej?

Budapeszt, 13. 5. (PAT) Po dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów, które rozpoczęło się o godz. 17-ej, premier Daranyi udał się około godziny 18 do regenta Horthy'ego i — przedłożył mu dymisję gabinetu. Regent Horthy przyjął dymisję.

* * *

Budapeszt, 13. 5. (S) Jako przyczynę przesilenia podaje się fakt, że przedstawiciel Izby magnatów, hr. Juliusz Karolyi

postawił Daranyi'emu ultimatum

w sprawie zastosowania represji przeciwko organizacjom narodowo - prawicowym najpóźniej do dnia 18 bm. W takich okolicznościach premier Daranyi nie przyjmie już ponownie misji utworzenia gabinetu.

Koła polityczne dają do zrozumienia, że na szali zaważy również przeświadczenie, że Izba magnatów mogłaby

odrzucić ustawę żydowską w brzmieniu uchwalonym przez parlament.

Do tak radykalnych kroków — twierdzą te same koła — Izba magnatów widzi się zmuszona w obawie, że dalsza propaganda totalizmu mogłaby znaleźć także dostęp do armii.

Panuje ogólne przekonanie, że na czele nowego rządu stanie minister Imredy, a poza tym mianowanie nowego ministra spraw wewnętrznych jest dostateczną gwarancją rządów silnej ręki. Wedle urzędowego organu „Esti Ujsag" prowadził już Imredy jako desygnowany premier od 2 dni rokowania z osobistościami, które mają wstąpić do jego gabinetu.

20 bezrobotnych okupuje magistrat Tel-Awiwu

Tel-Awiw, 13. 5. (ŻAT) Dotychczas w gmachu samorządu tel-awiwskiego przebywa jeszcze 20 osób bezrobotnych, którzy od wczoraj nie opuszczają budynku. Dziś rano około 100 członków Histadrutu usiłowało przyłączyć się do strajkujących. Policja jednak temu przeszkodziła. 3 osoby zostały aresztowane.

Bezrobotni oświadczyli, że nie opuszczą magistratu do czasu wypłacenia im przez samorząd 1000 funtów z funduszu bezrobocia i rozpoczęcia miejskich robót publicznych, przy których otrzymałoby zatrudnienie najmniej 1500 bezrobotnych. Bezrobotni nie zgodzili się na ofiarowane przez burmistrza Rokeacha 200 funtów do czasu uchwalenia budżetu. Sekretarz magistratu zakomunikował ŻAT-nej, że za interwencją burmistrza bezrobotni nie zostali przez policję usunięci z budynków, dalszych demonstrantów nie wpuszcza się jednak do środka.

Krwawe starcie między Arabami

Jerozolima, 13. 5. ŻAT. Policja komunikuje, że terroryści uszkodzili w kilku miejscach nowo założoną szosę strategiczną na północy Palestyny. Szosa została ogrodzona okopami i na kilku odcinkach zerwana dynamitem.

We wsi niedaleko Nablus banda terrorystów wtargnęła do mieszkania miejscowego muchtara, który w obronie własnej wystrzelił, zabijając dwóch terrorystów. Przybyli z odsieczą inni terroryści zabili muchtara.

Jerozolima, 13. 5. PAT. W dniu wczorajszym w Palestynie odbyły się liczne manifestacje, które zmusiły władze do interwencji. W Nablusie demonstranci arabscy defilowali, wznosząc okrzyki „święta wojna". W Dżeninie zaatakowano oddział wojska. W starciu wiele osób utraciło życie. Dokładne dane nie zostały jeszcze ogłoszone. Władze brytyjskie skoncentrowały w centrum kraju około 2000 żołnierzy.

W przystępie zazdrości udusił narzeczoną

Niesamowita zbrodnia młodzieńca żydowskiego w Końskiem

Końskie, 13. 5. PAT. Końskie zostało zaalarmowane okrutną zbrodnią, dokonaną przez 25-letniego Mendla Lermanna, który w przystępie zazdrości udusił swą narzeczoną, 18-letnią Chanę Szantaner.

Po morderstwie Lermann sam oddał się w ręce policji. Bestialski mord wywołał odruch ludności żydowskiej. Tłum złożony z około 2000 osób usiłował dokonać na mordercy samosądu, czemu przeszkodziła policja.

Groźna powódź w Bośni

Białogród, 13. 5. (PAT) Padające od kilku dni deszcze spowodowały w Jugosławii powódź, która przybrała szczególnie groźne formy w południowej Bośni.

Ruch kolejowy na linii Białogród—Saloniki z trudem jest utrzymywany z powodu podmycia torów kolejowych.

Wezbrany Wardar zniósł wiele mostów drewnianych, zagrażając również mostom betonowym. Większa część miasta Pristina stoi pod wodą.

Ameryka wypowiada walkę bezrobociu

Waszyngton, 13. 5. PAT. Izba reprezentantów 328 głosami przeciwko 270 uchwaliła kredyty w wys. 3 miliardów dolarów na walkę z bezrobociem i roboty publiczne. Suma ta stanowi część kredytów, wynoszących 4 miliardy 500 milionów dolarów, jakich Roosevelt niedawno domagał się w celu ożywienia życia gospodarczego kraju.

Projekty ustaw, uchwalone przez Izbę reprezentantów, zostały przesłane do Senatu.

Wyniki głosowania w kołach rządowych przyjęto z wielkim zadowoleniem, świadczą-



Nie było nabożeństw żałobnych w Z. S. R. R.

Moskwa, 13. 5. PAT. Nabożeństwo żałobne w trzecią rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego w Kijowie nie mogło odbyć się, ponieważ ksiądz został aresztowany, a kościół zamknięty. Konsul R. P. Matusiński oraz członkowie konsulatu zgromadzili się przy radiodbiorniku i wysłuchali w skupieniu audycji żałobnej z Warszawy.

Również w Mińsku z powodu zamknięcia jesienią r. ub. katedry, jedynego kościoła polskiego, nabożeństwo nie odbyło się. Personel konsulatu uczcił rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego wysłuchaniem audycji żałobnej, nadanej przez Polskie Radio.

Podobna wiadomość nadeszła z Moskwy.

Interwencja w sprawie Tarbutu

Warszawa, 13. 5. ŻAT. Senator Schorr interweniował dziś w Ministerstwie WR i OP w sprawach szkolnictwa Tarbut.

PODZIĘKOWANIE

WPanu Drowi SZYMONOWI KRANZOWI chirurgowi w Krakowie, Straszewskiego 6, za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby kamieni nerkowych, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

JÓZEF STERNBERG, Kraków, Miodowa 6.

Obowiązek zastępczej służby wojskowej — do 50 lat

Warszawa, 13. 5. (Sin.) Wobec rozpoczęcia robót przy zastępczym obowiązku służby wojskowej, wydane zostało wyjaśnienie, że granicą wieku powołanych do pełnienia tego obowiązku jest wiek lat 50. Dotyczy to tych osób, których stosunek do powszechnego obowiązku wojskowego uregulowany został nie w wieku poborowym, lecz później. Rodzinom rezerwistów powołanych na ćwiczenia przyznawane będą zasiłki w tych wypadkach gdy nie mają oni w czasie ćwiczeń stałej pracy lub zarobku.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 13. 5. (Sin) Dziś w drugim ciągnieniu padły większe wygrane na nr.:

20.000 zł. — 62746
25.000 zł — 111510
15.000 zł — 20664, 96700,
10.000 zł — 98225
5.000 zł — 44501
2.000 zł — 1162, 5769, 8801, 51685, 52581, 65658, 67592, 73234, 107461, 110807, 134072, 139164, 155699,

Rząd brytyjski przyjął zaproszenie Roosevelta

Londyn, 13. 5. PAT. Według kół dyplomatycznych, rząd brytyjski gotów jest wziąć udział w proponowanej przez Stany Zjednoczonej konferencji dla zbadania położenia uchodźców niemieckich i austriackich. Wybór Evian jako miejsca tej konferencji, został zaaprobowany.

Bilans brazylijskiego puczu

Rio de Janeiro, 13. 5. PAT. Liczba ofiar nieudanego zamachu stanu w dniu 11 maja wynosi 25 zabitych i około 50 rannych.

one bowiem, że wyrównały się nieporozumienia, jakie istniały w łonie stronnictwa demokratycznego, które obecnie całkowicie popiera politykę Roosevelta.

PRZEGLĄD PRASY

Ukraińskie echa

Deklaracja Ukraińców w sprawie autonomii narodowej usunęła na plan drugi wszystkie zagadnienia polityczne. Prasa ogłasza w dalszym ciągu liczne komentarze na temat żądań Ukraińców, a większość tych komentarzy utrzymana jest w tonie negatywnym i niechętnym. Spokojnie ocenia żądania ukraińskie „Kurier Warszawski", pisząc:

Jeśli więc Ukraińcy dziś występują z oświadczeniami, mającymi wywołać jakieś ujemne dla Polski wrażenie zagranicą, wybierając moment, kiedy postulat autonomii terytorialnej jest wyzyskiwany przez jednego z naszych sąsiadów dla rozwalania państwa drugiemu sąsiadowi — to trzeba w tym widzieć objaw rachuby dość wyraźnej, ale jednocześnie mylnej. Nie uwzględnia ona, że Polska jest zbyt już silna, by ktoś mógł się wtrącić do jej spraw wewnętrznych. Głos ukraiński nie wywoła już echa w Londynie, czy w Paryżu, ale wywoła je w Warszawie, z którą porozumienia nie ułatwi.

Natomiast „Dziennik Narodowy" upatruje w tej kwestii rękę hitlerowską:

„Czytając deklarację „Unda", odnosi się wrażenie, że ostatnie wypadki w Czechosłowacji nie pozostały bez wpływu na jej powstanie i że żądania „ukraińców" w Polsce żywcem przypominają żądania Niemców sudeckich.

Ponieważ kwestia ukraińska jest jednym z narzędzi polityki niemieckiej, łatwo dojść do wniosku, że ożywienie w obozie ukraińskim, którego wyrazem jest deklaracja „Unda", wynika z szerszego planu tej polityki w stosunku do Europy środkowej i wschodniej. Plan ten polega — widocznie — na dążeniu do rozbicia spoistości wewnętrznej państw środkowej i wschodniej Europy, osłabienia ich za pomocą dążeń federacyjnych i autonomii terytorialnych i uczynienia w następstwie terenem łatwych, politycznych i gospodarczych wpływów niemieckich.

Pierwszym krokiem na tej drodze są usiłowania niemieckie w Czechosłowacji i dążenie do przekształcenia tego państwa w luźną federację wchodzących w skład jego krajów. Z chwilą, kiedy dążenia te zostaną uwieńczone pozytywnym skutkiem, nastąpi próba realizacji dalszego etapu tej polityki, której terenem będzie Polska, głównym zaś narzędziem kwestia ukraińska".

Jeszcze dobitniej wyraża ten pogląd inny organ endecki, a mianowicie Kurier Poznański, który widzi w posunięciu Ukraińców próbę zaszachowania Polski przez Trzecią Rzeszę i wymuszenia na Polsce akcji w sprawie Czechosłowacji.

Teraz zaś, w dniach ostatnich, prasa zagraniczna doniosła z Berlina, że mówi się tam w kołach politycznych, iż gdyby Polska uzgodniła swe stanowisko w sprawie Czechosłowacji z Francją, Niemcy zaszachowałyby Polskę zagadnieniem jej mniejszości.

A po tej, poniekąd rewelacji, pisze organ endecji poznańskiej w ten sposób o drogach polityki hitlerowskiej:

Prosimy to doniesienie zestawić z deklaracją centralnego komitetu Ukraińskiego Nacjonalno-Demokratycznego Objednania i prosimy pamiętać, że polityka niemiecka zmierza w ogóle do rozsadzenia wewnętrznej spoistości państw Europy środkowej przez popieranie w nich autonomicznych dążeń mniejszości narodowych, co ma Rzeszy, zwarcie nacjonalistycznej, ułatwić penetrację gospodarczą i polityczną do osłabionych organizmów państwowych.

Niemcy robią oczywiście to, co służy interesom niemieckim. Ale Polacy winni baczyć, by właśnie ich poczynania nie były sugerowane przez plany obce, w danym razie niemieckie, i nie wychodziły na szkodę sprawie polskiej. Może teraz, po ogłoszeniu deklaracji „Unda", odnośne polskie czynniki polityczne i prasowe zastanowią się nad tym, czy ich niedwuznaczne popieranie autonomicznych żądań Niemców sudeckich nie było i nie jest wodą na młyn autonomicznych, a w gruncie rzeczy separatystycznych, przeciwpolskich knowań „undowców".

Są bowiem politycy, którzy przy każdej sposobności deklamują o polskiej racji stanu", o polskiej „polityce mocarstwowej", „niezależnej" od wszystkich i wszystkiego, ale których działanie schodzi się w praktyce dziwnie z linią dążeń polityki niemieckiej. Czas największy z tym skończyć, byśmy za błędy te nie zapłacili zbyt drogo!

Nareszcie i endecy, co prawda dopiero w obliczu ukraińskich żądań, zaczynają rozumieć taktykę hitleryzmu. Pomijając kwestię czy koncepcja bezpośredniego wpływu Trzeciej Rzeszy na Ukraińców jest słuszna, czy też nie — jeden szczegół nie ulega najmniejszej wątpliwości dla każdego obserwatora życia politycznego: Trzecia Rzesza dąży do skłócenia i podminowania państw sąsiednich. Antysemityzm Trzeciej Rzeszy to nie tak dalece akcja obliczona na wewnątrz jak raczej na zewnątrz. Nie chodzi wcale o 400.000 Żydów niemieckich, ale o wzbudzenie niepokojów w państwach o dużych skupieniach żydowskich. To samo odnosi się do rozbudzania nacjonalizmu ze szkoły hitlerowskiej. Endecja przejmuje ten nacjonalizm, uważa go za wzór, kopiuje wszystkie jego elementy, zapominając o tym, że Trzecia Rzesza, państwo narodowościowe jednolite może sobie pozwolić na brutalnie nacjonalistyczną akcję, ale państwo pod względem narodowościowym niejednolite musi stosować do mniejszości narodowych politykę inną.

Dopiero dziś, gdy Ukraińcy wysuwają żądania podobne do żądań Niemców sudeckich, którymi prasa endecka tak się zachwycała, dochodzi endecja do przekonania, że i zachwyt był niepotrzebny i że kopiowanie hitleryzmu w Polsce jest niebezpieczne.

Różnica

Pisząc w „Gazecie Polskiej" o Czechosłowacji, jako o „nieudanym rodzaju Szwajcarii", p. Kazimierz Smogorzewski wtrąca jakby mimochodem parę słów w sprawie Ukraińców. Autor dowodzi, że sprawa Niemców sudeckich jest jedyna w swoim rodzaju i nie można jej porównywać z żadną sprawą mniejszościową w innych państwach.

To prawda, że w Polsce zamieszkuje na zwartym obszarze poważna mniejszość ruska, ale nie sąsiadujemy przecież z żadnym państwem narodowościowym ani z państwem narodowym ukraińskim. Kto zaś po tamtej stronie granicy marzy o niepodległej Ukrainie — idzie pod stienku...

Jest to różnica istotna i decydująca dla losu Ukraińców. Stąd też łatwość rozwiązania tego problemu w Polsce, gdyby istniał pozytywny program załatwienia zagadnienia mniejszości narodowych.

Jeszcze o Berezie

Cytowaliśmy niedawno głos p. Mackiewicza, który polemizował z lwowskim „Słowem Narodowym", występującym przeciwko protestowi literatów w związku z umieszczeniem poety Pasternaka w Berezie. „Słowo Narodowe" w odpowiedzi na to przyznało poniekąd rację p. Mackiewiczowi, pisząc:

Jesteśmy więc przeciwnikami karania bez sądu, ale jesteśmy też przeciwnikami pobłażliwości wobec zwyczajnych prowokatorów, występujących w maskach literatów.

Owszem, wypuścić Pasternaka z miejsca odosobnienia, nie wsadzić go do więzienia. Wypuścić go z Berezy, ale wpakować go do św. Krzyża.

W odpowiedzi na to, pisze p. Mackiewicz:

Zdania te zupełnie wystarczyły, niepotrzebnie Słowo Narodowe napisało cały artykuł, w którym obiecuje, że jak jego stronnictwo dojdzie do władzy, to poeci w typie Pasternaka, będą używani do osuszania Polesia. Sądzę, że wtedy rzemiosło poetyckie istotnie straci na pewnej ilości adeptów.

Mnie chodziło o jedno. Aby prasa, gdy rząd zapowiada, że jakiegoś zbrodniarza wysyła do Berezy, nie witała tego faktu radośnie, bo to... zbrodniarz. Trzeba przecież pamiętać, że bardzo łatwo jest kogoś nazwać zbrodniarzem, ale że w ciągu wieków doskonalono system sądowy tylko dlatego, aby karać naprawdę zbrodniarzy, a nie ludzi, na których ktoś pochopnie rzuca oskarżenia.

W okresie pomieszania pojęć prawnych jest to jasne podkreślenie poczucia prawa i praworządności. (R).

W SPORCIE

Ciekawa impreza piłkarska — Ż. K. S. — Makkabi

Gościem krakowskiej Makkabi będzie dziś jedenastka katowickiego Ż. K. S. Jest to jedyny żydowski zespół piłkarski w śląskiej klasie A. W szeregach Ż. K. S. widzimy kilku doskonałych piłkarzy - emigrantów niemieckich.

Makkabi występuje w komplecie z Salomonem na lewym łączniku, co winno wzmocnić siłę ofensywy. Początek o godz. 4.45 pop. na boisku Makkabi.

—oo—

— SEKCJA WIOŚLARSKA Ż. K. S. „MAKKABI" komunikuje, że uruchomiła już swą przystań wioślarską. Przez zakupienie nowych łodzi i gruntowne odnowienie starych, sekcja rozszerzyła znacznie swą pojemność, by umożliwić szerokim rzeszom żydowskich sportowców uprawianie tego najzdrowszego i najprzyjemniejszego sportu. Zgłoszenia do sekcji przyjmuje się codziennie na przystani wioślarskiej przy ul. Tynieckiej 1 (za mostem dębnickim na prawo) między godz. 18—21, oraz w kanc. adw. Neumanna ul Garncarska 3. (tel. 107-78) między godz. 16—19.

WALNE ZGROMADZENIE Ż K S MAKKABI. Jutro w niedzielę odbędzie się walne zgromadzenie ŻKS Makkabi w Krakowie. Porządek dzienny przewiduje m. in. sprawozdania ustępujących władz i wybory. Początek o godz. 3 pop. w Żyd. Domu Akademickim przy ul. Przemyskiej 3.

KOMUNIKATY

— NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE Zw. Zaw. Techników Dent. odbędzie się 19 b. m. godz. 8 wiecz. w lokalu, Grodzka 2.

—oo—

— „DZISIEJSZA RZECZYWISTOŚĆ PALESTYŃSKA". Na ten temat wygłosi referat p. inż. Löwenstein z Palestyny na herbatce tow. WIZO, Szewska 4, która się odbędzie we wtorek 17 bm godz. 8 wiecz. Goście mile widziani.

—oo—

— DZIŚ W KRAKOWIE: „Przyszłość-Heatid" 6 pop. zebranie członków i pożegnanie kol. I. Grünbauma przed wyjazdem za granicę. — Mlodo WIZO: 3.30 pop. plenarne zebranie z ref. mgr Bulwy. — „Geula" 6.45 kierownictwo. — „Jehuda" 3.30 pop. plenarne zebranie z referatem.

APOLINARY HARTGLAS

USYSZKIN

Nie o osobę Usyszkina w tej chwili chodzi, lecz o jego dzieło.

Usyszkina zna cały ogół syjonistyczny. Ba! — szeroko poza granicami Organizacji Syjonistycznej imię jego też jest znane.

Rozmaite są opinie o Usyszkinie. Twardy człowiek, idący prosto i bez kompromisów do celu — mówią jedni. Zanadto uparty, zanadto prostolinijny i bezkompromisowy — twierdzą inni. Ma klapy na oczach i nie widzi, że czasami należy zboczyć w prawo lub w lewo, że czasami należy cokolwiek ustąpić, żeby łacniej dopiąć celu, — szemrają przeciwnicy. Tylko krocząc, tak jak on, prostą drogą, bez oglądania się wstecz i w bok można osiągnąć to, co zamierzono — chwalą go wielbiciele. Generał-autokrata! — klną przeciwnicy. Ideowiec! — zachwycają się zwolennicy.

A ma i wielbicieli i przeciwników dużo, bardzo dużo. I istotnie, twardy jest, nieustępliwy. Już sama jego sylwetka, o wielkiej głowie i mocnym karku wskazuje, jaka moc, jaka potęga tkwi w tym żelaznym człowieku.

Usyszkin postawił sobie w życiu jedno zadanie: jak najwięcej ziemi wyzwolić z rąk Arabów i oddać w posiadanie narodu żydowskiego. Inne rzeczy go nie interesują. Cokolwiek by się działo w syjoniźmie, on — jak Scypio Afrykański — ma jedną tylko odpowiedź: „Caeterum censeo..“Ześrodkował się, skoncentrował i wyspecjalizował w jednym tylko problemie, — i właśnie dlatego opanował go w całości, podporządkował wszystkich swojej woli i wciąż idzie zwycięsko naprzód.

Mamy w syjoniźmie wielu zdolnych ludzi, wielu dobrych polityków i wytrawnych dyplomatów. Żartują sobie z Usyszkina, z nieznającego i nieuznającego sztuczek dyplomatycznych prostodusznego Usyszkina. Żartują po przyjacielsku, bez ironii, z dobrego serca i w poczuciu humoru. Oni — którzy zgłębili arkana zbaczania w prawo i w lewo, atakowania niespodzianie i zacierania za sobą śladów.

I okazało się, że nie oni, lecz Usyszkin, nie znający dyplomacji Usyszkin, położył ich wszystkich na obie łopatki. Usyszkin powiedział: żeby zdobyć prawa polityczne, należy przedtem zdobyć ziemię; tam, gdzie stanie i utkwi na stałe stopa żydowska — tam dopiero powstaje istotnie prawo żydowskie; układajcie się z rządami i mężami stanu, targujcie się z nimi, twórzcie przemysł i handel w Palestynie, ale przede wszystkim zdobądźcie ziemię; przede wszystkim „geulath haarec“, przede wszystkim dawajcie mi pieniądze, bym mógł dla was tę ziemię wykupić i oddać ją wam w posiadanie.

A przyznać należy, że Usyszkin potrafi te pieniądze zdobywać, umie trafić do kieszeni ludu żydowskiego. Nie do bogaczy, nie do możnych, lecz do szerokich mas ludowych, — i za otrzymane od nich grosze tworzyć cuda. Nie jest on coprawda, nigdy zadowolony z rezultatów swojej pracy, zawsze narzeka, że za mało mu dają, i za mało ziemi wyzwolił — ale najzagorzalszy wróg jego przyznać musi, że stworzył już olbrzymią rzecz, że w tych warunkach, w jakich pracuje, osiągnął to, o czym nikt marzyć nie śmiał.

Raport Komisji Peel'a wyraźnie stwierdził, ile racji miał Usyszkin, obstając przy tym, że przede wszystkim należy zdobyć ziemię. Komisja zaprojektowała podział Palestyny i utworzenie Państwa Żydowskiego, ale przypuszczalne granice przyszłego Państwa zakreśliła tylko według tego terenu, który jest faktycznie w posiadaniu żydowskim. Gdybyśmy byli dawali więcej posłuchu Usyszkinowi, gdybyśmy dostarczyli mu więcej środków i gdyby Fundusz Narodowy był nabył więcej gruntów, posiadał więcej kompleksów terenowych w rozmaitych krańcach kraju, możliwie z sobą połączonych, — to granice, projektowane przez Komisję byłyby znacznie szersze, i więcej małych enklaw arabskich weszłoby w skład przyszłego Państwa Żydowskiego, zwiększając jego obszar, a przez to i nasze możliwości imigracyjne. Jeżeli osiągamy mniej, — to n a s z a wina, bo Usyszkin uprzedzał, choć inni przyjmowali żartobliwie jego kassandrowe przestrogi. A okazuje się, że on właśnie miał rację.

Zrozumieliśmy prawdę Usyszkinowską już po niewczasie, i teraz staramy się na gwałt naprawić to, cośmy w ciągu lat zaniedbali. W ciągu ostatniego roku obsadziliśmy przeszło dwadzieścia nowych punktów w rozmaitych okolicach kraju, przeważnie w okręgu Bet-Szan, ażeby zwiększyć nasz stan faktycznego posiadania i powiązać w jeden łańcuch punkty, łączące tereny przez nas gęsto zaludnione z Daganią i sąsiednim drobnym skrawkiem, po tamtej stronie Jordanu.

Zdaje się, że dzięki zasadzie, intuicyjnie

ARNOLD ZWEIG

INTRONIZACJA

POWIEŚĆ

Z upoważnienia autora przełożył **Alfred Liefeld**

22) Bo na Bałtyku ukazałaby się nowa bandera, symbol niebezpiecznej, młodzieńczej ekspansji narodu, spędzający sen z powiek pruskich, dopóki w niemieckich czy austriackich rękach pozostaje choć jeden okręg rolniczy lub przemysłowy, gdzie ludzie mówią po polsku. Projektowana samodzielna Litwa jest tedy w gruncie rzeczy funkcją dokonanego już na papierze usamodzielnienia Polski. Wszystko to płynie z fałszywych przesłanek, fałszywych tym bardziej, że deklaracja listopadowa podziałała na Rosję carską, niczym zastrzyk bojowy. Wszystkie bez wyjątku ugrupowania polityczne stanęły jak jeden mąż po stronie ówczesnego premiera rosyjskiego, Stürmera, gdy ten energicznie zaprotestował przeciwko „zuchwalstwu“ mocarstw centralnych. A popularność ofensywy roku 17 wśród Rosjan także należałoby przypisać przedwczesnemu wydarciu Polski z organizmu państwa rosyjskiego. Tu może ktoś podać w wątpliwość twierdzenia Claussa, bo ofensywy nigdzie nie cieszą się popularnością, raczej chętnie pozostawia się inicjatywę tego rodzaju przeciwnikowi. Że jednak właśnie zbliża się pora roku, kiedy to najczęściej zakwitają kwiatki tego rodzaju w niemieckim sztabie generalnym frontu zachodniego, nie od rzeczy będzie przytoczyć właśnie w obecności biura wywiadów zdanie starego Moltkego, prawdziwego Moltkego który uważał, że nad Renem należy zawsze trzymać się w defensywie, ofiarą zaś z krwi i życia żołnierzy niech składa strona przeciwna.

Winfried nie zdawał sobie do tej chwili sprawy, dlaczego z góry powziął pewne uprzedzenie w stosunku do pułkownika Mutiusa, darząc jednocześnie sympatią na kredyt tęgiego generała Claussa. Teraz zrozumiał od razu. Chudy Mutius należał do kasty, strategów gabinetowych, myślących kategoriami suchych cyfr i schematów. Najbardziej typowy przedstawiciel tej grupy, generał Schlieffenzahn, zepsuł wujowi Winfrieda cały zeszłoroczny urlop wypoczynkowy. Natomiast ten wyszczekany Clauss był uosobieniem oficera o zdrowej, wesołej gębie i niezależnym sposobie myślenia. Brawo, generale, przyklasnął w duchu Winfried, rzucając z ukosa spojrzenie na von Lychowa i widząc ze szczerą satysfakcją, że i w przekornym mruganiu wuja kryje się aprobata dla Claussa.

Tymczasem Clauss zamienił parę słów szeptem z baronem Ellendtem, po czym kontynuował swoje rozważania. (Pan Mutius robił od czasu do czasu notatki). Tworzenie niezawisłego państwa litewskiego jest aktem natury wyłącznie polityczno - wojskowej, nic poza tym, bo chodzi tu jedynie o przystrojenie bezprawia w miłe dla oka papierowe szaty, które wedle ostatniej mody noszą wdzięczną nazwę samostanowienia narodów małych. Przymierze wojskowe czyli wspólna armia, sojusz gospodarczy, a więc polityka gospodarcza, dyktowana z Berlina i to wszystko na wieki wieków, czyli w przekładzie na język realny — najwyżej na najbliższe trzydzieści lat. Pod troskliwą opieką bagnetów, a przy odpowiednio mądrej ordynacji wyborczej pomyślne rezultaty są pewne. Możemy robić, co nam się żywnie podoba, bo w naszym słowniku politycznym siła jest nie tylko przed prawem, ale i ponad rozsądkiem. Bo też kto ma siłę, ma w pewnych granicach i rację. Tych spraw jednakże Clauss poruszać nie będzie, nie chce bowiem uprzedzać wywodów szanownego kolegi von Ellendta. Jedno musi stwierdzić z całą stanowczością: w swoim czasie Litwa była drzazgą w żywym ciele Rosji, wydzierając jej spory szmat wspólnej granicy z Niemcami, a Piotrowi Wielkiemu kładąc się zaporą na drodze ku Zachodowi, od którego odcinała Petersburg. Zarazem Litwa stanowiła ideał bramy wypadowej , a więc rodzaj ustawicznej groźby pod adresem Rosji. I jeśli nawet założyć, że Rosja na wieczne czasy, to znaczy na najbliższe lat dziesiąt („Jak panowie widzą, można potargować się ze mną“, wtrącił Clauss zaprawioną sztubackim humorem uwagę) wyeliminowana jest z Europy, jako czynnik mocarstwowy, to i tak moment powyższy podczas debaty nad projektem N. D. A. nie może nie zostać wzięty w rachubę. (C. d. n.).

podnoszonej przez Usyszkina, a przyjętej przez Komisję Peel'a, udało się nam już ocalić dla Państwa Żydowskiego i Daganię, i Tel-Or (stacja Rutenberga) i nową Jerozolimę. Niebezpieczeństwo grozi jednak nadal w Górnej Galilei, w tej jej części na północ od Akko, t. zn. na całej przestrzeni od brzegu morskiego pomiędzy Akko a Ras-en-Nakura, na zachód od linii Safed, Ajeleth-Haszachar, Tel-Chaj, Kfar-Gileadi aż do Metuli.

Ten obszar był zupełnie przez nas zaniedbany i nie posiadaliśmy na nim punktów oparcia. Grozi nam przeto nie tylko utrata części linii wybrzeża, od Akko aż do granicy libanońskiej, lecz ponadto i stworzenie nienależącej do Państwa Żydowskiego wielkiej arabskiej enklawy od morza aż do pomienionej linii. Za tym zaś idzie dalsze niebezpieczeństwo: możliwość uznania słusznej wówczas pretensji Arabów, ażeby enklawę połączyć z Państwem Arabskim i przez to nie tylko odciąć nas od granicy Libanonu, lecz i zabrać nam szereg punktów żydowskich na linii Tel-Chaj—Tyberiada, w tym więc i ciężkimi ofiarami okupioną już koncesję Chule, na którą pokładaliśmy tyle nadziei.

Społeczeństwo żydowskie zdaje sobie sprawę, że do tego nie można dopuścić. Usyszkin rzucił hasło: do Galilei! — i wszystkie nieomal wysiłki Funduszu Narodowego zostały skierowane do tego, by — dopóki jeszcze czas, dopóki komisje królewskie nie wyrzekły swego ostatniego słowa — zdobyć tereny w tej części Galilei, zasiedlić je przez Żydów. W ostatnich miesiącach na samej granicy libanońskiej powstała już nowa kolonia Chanita, w obronie której przed terrorystami arabskimi padła już niejedna ofiara; — powstały jeszcze dwa inne osiedla, tworzące wraz z Chanitą trójkąt na północ od Akko; — zakupiono tam przeszło 30000 dunamów ziemi. Ale to wszystko — kropla w morzu. Musimy tam stworzyć cały łańcuch osiedli, który by przeciął tę połać kraju wzdłuż i wszerz, połączył linię Metula—Tel-Chaj—Tyberiada z morzem i ciągnąłby się prawie nieprzerwanie od Akko aż do Chanity. W tym celu trzeba wykupić wielkie obszary gruntów, a do tego są potrzebne znaczne fundusze.

Naród żydowski już się przekonał, jaką doniosłość ma faktyczne posiadanie ziemi. Naród żydowski już zrozumiał, ile racji miał Usyszkin, wskazując na wyzwolenie ziemi, jako na jedno z najpilniejszych zadań w naszej walce o wyzwolenie narodu. Moment jest krytyczny, bowiem nowa Komisja dla podziału Palestyny lada chwila może zadecydować o losie północnej części obszaru, którego posiadanie jest dla nas kwestią życia. Musimy się przeto śpieszyć, by nie stracić ani chwilki. Musimy nie szczędzić żadnych ofiar, byle by zdobyć brakujące tereny.

Sprawa jest tak jasna, że chyba ani jeden, czujący narodowo Żyd nie pozostanie głuchym na wołanie Usyszkina i na hasło „wyzwolenie Galilei". Ani jeden nie odmówi chyba ofiary pieniężnej, odpowiadającej jego możnościom, a nawet je przekraczającej. A i nie podkreślający swej narodowej odrębności Żydzi też chyba nie odmówią, pomni na to, co się stało w Berlinie i we Wiedniu, co się dzieje na Węgrzech i w Rumunii. „Wyzwolenie Galilei" — to jest droga do wyzwolenia samych siebie, a w każdym razie naszych dzieci od podobnych cierpień, jakie przeżywają tamtejsi Żydzi.

Usyszkin powiedział: wyzwólcie Galileę. A fakty nas przekonały, że intuicja Usyszkina jest niezawodna.

Ojciec pięcioraczków skarży rząd kanadyjski

„Oddajcie mi moje dzieci!"

(n) Mr. Oliva Dionne, ojciec pięcioraczków kanadyjskich, wysunął ponownie żądanie, aby powierzyć mu jego własne dzieci, którymi sam chce się zaopiekować.

Wiadomo, że kiedy 4 lata temu młoda farmerka kanadyjska, p. Dionne, urodziła pięcioraczki, przewiezione one zostały do szpitala i oddane w opiekę drowi Defoe, który asystował przy porodzie.

Wkrótce potem rodzice rozpoczęli formalną walkę z lekarzem, twierdząc, że im jedynie przysługuje prawo opiekowania się swoimi dziećmi. Dr. Defoe jednak odmówił temu żądaniu rodziców. Argumentował, iż pięcioraczki muszą przebywać stale pod nadzorem lekarskim, jeśli mają wychować się na normalne, zdrowe dzieci. Co więcej, dr. Defoe oskarżał p. Dionne, że uległ on pokusie różnych manażerów cyrkowych, którzy zaproponowali mu sowitą zapłatę, wzamian za demonstrowanie pięcioraczków publiczności cyrkowej, w różnych miastach Ameryki. Lekarz ostrzegł władze, że na wypadek gdyby oddano dzieci pod władzę ojca, należy się liczyć z tym, że przy lada sposobności nastąpić może katastrofa, która zagrozi ich życiu, a w najlepszym wypadku, zakończy się nieuleczalnym kalectwem.

Rodzice pięcioraczków nie są sensacją.

W myśl ustawy jednak prawo opieki nad własnymi dziećmi przysługuje ojcu. Wobec czego sprawą tą zajął się rząd, który postanowił sprawować nadzór nad pięcioraczkami. Rząd kanadyjski z własnych funduszów opłacał lekarza Defoe jak i pielęgniarki, które mają za zadanie dbać o zdrowie tych 5-ciu dziewczynek.

W obozie impresariów cyrkowych zapanowała przez jakiś czas konsternacja, nie dali oni jednak za wygraną. Próbowali zaangażować ojca i matkę pięcioraczków, ale dla żadnej sensacji publiczności było to niewystarczające. Interes bez prawdziwych bohaterów nie udał się, a rodzice dalszego engagement nie otrzymali.

Prawdziwym opiekunem — król angielski.

Państwo Dionne zaskarżyli zatem zarówno rząd jak i lekarza, twierdząc, że władze pozbawiły ich własnych dzieci, że dzieci nie są traktowane należycie, że nie są racjonalnie odżywiane, na skutek czego ciągle zapadają na zdrowiu. Wysunęli poza tym jeszcze jeden zarzut, że oficjalnym opiekunem ich dzieci jest kanadyjski minister opieki społecznej, Croll, który, jako Żyd, nie powinien mieć wpływu na wychowanie dzieci katolickich rodziców.

Aby obalić to twierdzenie, że katolickie dzieci wychowywane są przez Żyda, władze kanadyjskie oświadczyły, iż oficjalnie znajdują się pięcioraczki pod opieką angielskiego króla, poza tym ustanowiono specjalny komitet, w skład którego wchodzi oprócz ojca pięcioraczków i przedstawiciela rządu również duchowny katolicki. Przez jakiś czas istotnie ustały spory i zatargi, a dr. Defoe sprawował wraz z pielęgniarkami nadzór lekarski nad dziećmi.

Pięcioraczki stale gorączkują.

Dnia 25 maja ukończą pięcioraczki 4 lata. Z tej okazji Mr. Dionne jeszcze raz wystąpił z żądaniem, aby mu jego dzieci zwrócono. Tym razem została wniesiona przez ojca skarga do sądu, a w najbliższym czasie ma odbyć się proces w tej sprawie. Sąd kanadyjski będzie musiał rozstrzygnąć, czy należy dzieci oddać opiece ojca, czy też utrzymać stan dotychczasowy.

W skardze swej ojciec pięcioraczków argumentuje, że dr. Defoe nie spełnia swego zadania należycie. Dzieci ciągle gorączkują, co zdaniem ojca, należy przypisać temu, że przedstawia się je każdemu turyście i przybyszowi, który zwiedza szpital. Poza tym rodzice podnoszą, że są Francuzami i chcieliby w innym duchu swe dzieci wychować.

Wszędzie to samo: Pieniądze

Można się jednak domyśleć, że działają tu jeszcze inne względy. Pięcioraczki zdobyły już wcale ładny kapitalik. A to jest głównym powodem, dla którego ojciec i matka Dionne manifestują tak głośno swe rodzicielskie uczucia. Jest rzeczą znaną, iż wszędzie to samo się powtarza, gdziekolwiek dzieci rozporządzają fortuną, którą chcieliby zdobyć rodzice. To samo było w wypadku Glorii Vanderbilt, Freda Bartolomewa i Jackie Coogana.

Przeciętni rodzice nieprzeciętnych dzieci.

W tej sprawie wydał dr. Defoe następujące oświadczenie:

Prawdą jest, że pięcioraczki nie są odżywiane jak inne, przeciętne dzieci, ale dzieje się to dlatego, że właśnie przeciętnymi dziećmi nie są. Dlatego też nie można opieki nad nimi powierzyć ich rodzicom, którzy są całkiem przeciętnymi, zwyczajnymi ludźmi.

Pięcioraczki natomiast wychowywane są jak księżniczki, pod bacznym okiem wyszkolonych pielęgniarek i nauczycieli specjalistów, którzy przez różne ćwiczenia gimnastyczne dbają o ich rozwój fizyczny.

Koszty wychowania — 2.205 dol. miesięcznie.

Majątek pięcioraczków wynosi dziś 600.000 dolarów. Pieniądze te uzyskały wzamian za zezwolenie na posługiwanie się ich fotografiami dla celów reklamowych jak i z opłat, składanych przez turystów, którzy chcą sobie pięcioraczki oglądnąć. Z odsetek, jakie ten kapitał przynosi, opędzane są koszty ich wychowania i utrzymania, w wysokości 2.205 dolarów miesięcznie. Po potrąceniu wszystkich wydatków, pozostaje jeszcze z odsetek 5.000 dolarów rocznie, które dopisuje się do kapitału.

Rodzice nie mają powodu do skarg, ponieważ nie najgorzej na tym wychodzą. Otrzymują z różnych stron wartościowe podarunki, a także i pieniądze.

Ojciec jest odmiennego zdania. Uważa on, że podarunki i drobne kwoty, jakie otrzymuje, to za mało. O ciekawym tym zatargu wkrótce będzie musiał wypowiedzieć się sąd kanadyjski, a wyroku oczekuje opinia publiczna z prawdziwą emocją.

Legion Młodych wraca na łono Ozonu

W dniu 15 bm. odbędzie się w Krakowie kongres Legionu Młodych. Na kongresie tym zapaść ma decyzja o przystąpieniu Legionu Młodych z powrotem do Ozonu. Wyrazem ostatecznego pojednania ma być obecność na kongresie szefa „Służby Młodych" mjr. Galinata.

Dodatkowi świadkowie w procesie doc. Cywińskiego

Jak już donosiliśmy wczoraj Sąd Apelacyjny uwzględnił częściowo wniosek obrońców docenta Cywińskiego i zgodził się na powołanie trzech dodatkowych świadków.

Świadkami tymi będą mianowicie małżonka oskarżonego p. Bernadetta Cywińska, prof. Marian Zdziechowski i p. Trzeciak

BERNARD SINGER

BARTEL WRACA

Sezon rozłamów w Ozonie zakończył się przemówieniem szefa obozu, gen. Skwarczyńskiego, w Poznaniu. Trudno wobec dzisiejszych warunków pracy dziennikarskiej dokładnie omówić przyczyny tego wystąpienia, jakkolwiek dla każdego jest rzeczą zrozumiałą, iż jest to jedyny jako tako jasny punkt w programie Ozonu. Inne kwestie i inne problemy przedstawiają się mocno niewyraźnie, i ograniczają się do ogólnych powiedzień, które nie mają praktycznego znaczenia. To zatem jest jedynym artykułem, który liczyć może na zbyt. Na innych odcinkach trwą polityka zygzaków i manewrów, na których wyznaje się o wiele lepiej człowiek o wykształceniu wojskowym, niż przeciętny zjadacz chleba.

Kilka miesięcy temu ukazały się w prasie przewidywania, iż po dymisji płk. Koca, nastąpi w Ozonie zwrot na lewo. Niebawem nadeszło zaprzeczenie gen. Skwarczyńskiego, który oświadczył, iż Ozon nie pójdzie ani na prawo ani na lewo, a nawet nie będzie kroczyć środkiem. Miało się zatem wrażenie, iż będzie bujał w przestworzach, ponieważ na tym bożym świecie obowiązują jednak jakieś przepisy komunikacyjne.

W jakiś czasem potem, po pierwszych nominacjach w Naczelnej Radzie Ozonu, prasa na nowo donosiła, iż prym ma wodzić „Naprawa", że na pierwszy plan wysunie się lewe skrzydło dawnej sanacji i że podejmowane są próby dojścia do porozumienia z partiami politycznymi.

Po mowie wicepremiera Kwiatkowskiego, wszyscy byli pewni, iż pierwszy krok do porozumienia został zrobiony. Zdawało się, że za kilka dni już rozpoczną się rozmowy na temat konkretnych zagadnień i że rolę pośredników odegrają „naprawiacze", którzy mają kontakt z przedstawicielami opozycji.

Przeszło tydzień tego rodzaju słuchy zapełniały kolumny całej prasy. Stronnictwo Ludowe już było gotowe do podjęcia poważnej dyskusji. Przywódca, który znajduje się zagranicą, opuścił Czechosłowację i wyjechał do Szwajcarii. Już chciał wyposażyć swych towarzyszy w szersze pełnomocnictwa, aby mogli prowadzić rokowania.

Po wywiadzie Paderewskiego nastąpiła znana rozmowa wicepremiera Kwiatkowskiego z naczelnym redaktorem „Gazety Polskiej", Miedzińskim. Dyskusja o porozumieniu urwała się nagle. Oświadczono, że porozumienie z opozycją jest niemożliwe. Wszystko miało pójść starymi, utartymi szlakami.

Przerzedziły się jedynie szeregi we własnym obozie. Prawe skrzydło odpadło. Niektóre ugrupowania przesunęły się na lewo, a stosunki między różnymi odcieniami są dość niejasne. Wszystko zostało stopione pod wspólnym hasłem nacjonalizmu. Ale także odnośnie do tej kwestii zachodzą duże różnice między stanowiskiem legionistów krakowskich, lwowskich i warszawskich, a stanowiskiem wicemarszałka Miedzińskiego.

Kilka dni potem nadeszła nowa wiadomość, iż prof. Bartel mianowany został senatorem. Ta nominaja znów interpretowana była jako próba porozumienia się z opozycją, jako wysiłek uratowania sezonu wiosennego, który w tym roku się nie udał. Wskazano na to, że b. premier będzie miał więcej możliwości do znalezienia wspólnego języka ze stronnictwami lewicowymi.

Istnieje mała różnica między wiernym uczniem Pana Prezydenta, wice-premierem Kwiatkowskim, a profesorem Bartlem. Pierwszy wypłynął na arenę polityczną dopiero po przewrocie majowym, a z opozycją zetknął się w walce. Premier Bartel natomiast był posłem z ramienia „Wyzwolenia", w drugim Sejmie. Przeszedł potem do „Partii Pracy", ale i wówczas nie zerwał dobrych stosunków z Stronnictwem Ludowym.

Jest prawdą, iż po przewrocie majowym zaostrzyły się mocno wzajemne stosunki między premierem Bartlem a marszałkiem Ratajem, ale w ciągu długich lat, aż do czasów Brześcia, uchodził prof. Bartel za symbol nowego sezonu wiosennego w reżimie pomajowym.

Bartel przyszedł i odszedł znowu, a kiedy wracał odnosiło się wrażenie, iż chce przywrócić dobre stosunki między Sejmem a Belwederem i że wyposaży Sejm chociażby w cień władzy. Tak przypuszczano, kiedy objął jeszcze raz stanowisko premiera, po dymisji Kazimierza Świtalskiego.

Nastały dni Brześcia. Ze swymi byłymi przyjaciółmi spotkał się Bartel w sądzie, wystawił im dobre świadectwo i odnosił się do oskarżonych w sposób ludzki. A kiedykolwiek przyjeżdżał do Warszawy, towarzyszyły mu pełne tęsknoty spojrzenia bezsilnej opozycji. Jego wizyty na Zamku uchodziły stale za zapowiedź pewnych zmian. Na tym jednak wszystko się kończyło. B. premier przysięgał, iż jest daleki od polityki, że interesują go jedynie „perspektywy malarskie". Polityką zajmował się tylko jako zwykły obywatel państwa.

Trudno było zrozumie, jak się to stało, że człowiek, który zajmował wysokie stanowisko polityczne i oddychał atmosferą sfer rządowych, nagle oddalił się od bieżących spraw i oświadczył, że jest politykiem rezerwy tak samo, jak oficerem rezerwy.

W różnych okresach mówiono jednak o Bartlu, jako o ewentualnym człowieku, który może spodziewać się szczęśliwej szansy.

Obecna nominacja wskazuje więc, że prof. Bartel przestaje być chwilowym gościem, który tylko na kilka dni zajeżdża do Warszawy, lecz że przez długie miesiące zasiadywać będzie w Senacie, że nawiąże tu stosunki ze swymi starymi przyjaciółmi, że opozycja nie będzie już musiała wysyłać delegacji na Zamek. Przyjaciele pójdą do prof. Bartla i tą drogą dojdą wszystkie ich życzenia pod właściwy adres.

Czy się to zakończy w listopadzie, czy też potem, nowym jakimś skokiem, względnie serią rozmów przy okrągłym stole? Czy w ten sposób podjęta zostanie inicjatywa wicepremiera Kwiatkowskiego pod nowym przewodnictwem? Na to trudno odpowiedzieć.

Cała polityka kroczy po linii zygzakowatej. Z jednej strony odchodzi wojewoda Józewski z Wołynia, a z drugiej strony mówi się o zwycięstwie „Naprawy". Z jednej strony deklaruje się wierność konstytucji kwietniowej, a z drugiej strony następują przemówienia, które jednym pociągnięciem pióra przekreślają szereg artykułów starej konstytucji, jakie przeszły do nowej konstytucji kwietniowej (równouprawnienie obywatelskie, religijne i narodowe).

W kołach politycznych oświadczają, iż b. premier Bartel przekracza próg nowej epoki. Przyszedł po raz pierwszy w chwili osłabienia parlamentaryzmu i wzmocnienia władzy wykonawczej. Odszedł w okresie zmierzchu parlamentaryzmu i jedynowładztwa administracji. Dziś ma on być jak gdyby wyrazem przestrogi: albo opozycja zasiadać będzie przy okrągłym stole i dojdzie do porozumienia, albo też spełnione zostaną ostrzeżenia, jakie padły na Zamku w marcu br.

A Ozon? Będzie się organizował, reorganizował, będzie rozszerzał, albo też zmniejszał Radę Naczelną i szukał powodzenia w Poznaniu i w Katowicach, jako konkurent „Jutra Pracy". Na tym froncie kroczyć się będzie naprzód, bez żadnych odchyleń. Pod tym hasłem dalej postępować będzie praca w gmachu na Wiejskiej. Inne sprawy jednak załatwione zostaną bez przywódców z ul. Matejki którzy tak bardzo się napracowali, robiąc różne diagramy, kreśląc mapy polityczne i plany orientacyjne. Ta praca nie ustaje. Ma ona nakreślić drogę Ozonu, który nie chce pójść ani na prawo, ani na lewo, ani nawet środkiem. Kto wie, czy tym rysownikom z Ozonu potrafiliby pomóc matematyk Łobaczewski i fizyk Einstein. W ramach zwyczajnej matematyki trudno znaleźć polityczny punkt egzystencji miarodajnego obozu.

NA ARENIE POLITYCZNEJ

Nominacja b. premiera Bartla senatorem — nie ma podkładu politycznego?

Agencja Agrarna donosi:

We lwowskich kołach politycznych, obeznanych z kulisami życia politycznego Lwowa, krąży pogłoska, że nominacja b. premiera Bartla senatorem nie ma wcale podkładu politycznego. Stąd też i wiązanie z tą nominacją planów politycznych nie ma żadnego uzasadnienia. Nominacja ta nastąpiła po wizycie jednej z wybitnych osobistości, bawiącej ostatnio u p. Bartla. Osobistość ta miała przedstawić powody, które przekonały prof. Bartla, ze powinien przyjąć nominację, mimo niewiązania w tej chwili żadnych konkretnych planów politycznych z tą nominacją.

Grożą wystąpieniem

Korespondent agencji „Kabel" donosi z Białegostoku: Odbyte w tych dniach zebranie 9 posłów z terenu Białegostoku powzięło wewnętrzną uchwałę, na mocy której posłowie ci, jeśli ich konflikt z ministrem Poniatowskim (sprawa wyborów w izbie rolniczej) nie zostanie załatwiony pomyślnie — wystąpią z O. Z. N.

Kłopotliwe milczenie prasy endeckiej

Prasa socjalistyczna donosi: Haniebny list dyrektora Banku w Warszawie, p. Hoffmana, zawiadamiający w przełomowych dniach marca b. r. o wstrzymaniu kredytów ze względu na „sytuację polityczną", wywołał nielada zakłopotanie w obozie endeckim. Jakże wygodnie by było, gdyby p. Hoffman był Żydem, lub przynajmniej z Żydów się wywodził. Niestety, jest to aryjczyk czystej krwi z dziada-pradziada, pochodzący ze starego „rodu" polskiego, a stojący ponad to blisko prasy endeckiej.

Gdy w pamiętne dni marcowe ogarnięta paniką część ludności zaczęła wycofywać wkłady z banków, prasa endecka okrzyczała to jako „dywersję żydowską", co wywołało znane zajścia uliczne. Tymczasem rdzenne rekiny kapitału spokojnie w ciszy gabinetu jednym listem lub rozmową telefoniczną przynoszą więcej szkody niż tysiące drobnych ciułaczy, zatrwożonych przesadnie o swój grosz.

Echa deklaracji Undo

Opublikowana ostatnio deklaracja „Undo", częściowo skonfiskowana, spotkała się wśród samych Ukraińców z szeregiem zastrzeżeń. Organ „Frontu Jedności Narodowej" — Ukrajinski Wisty" we Lwowie, stwierdza, że „deklaracja kończy się starym, do znudzenia powtarzanym refrenem, że normalizacja leży w interesie dwóch narodów, polskiego i ukraińskiego"... „Co leży w interesie narodu i państwa polskiego, najlepiej wiedzą Polacy. Motywowanie żądań nie swoimi, lecz cudzymi interesami, jest niepoważne i beznadziejne... Dlatego to deklaracja „Undo" nie ma praktycznego znaczenia".

LITERATURA ∽ SZTUKA ∽ NAUKA

DR ELIASZ TISCH.

Edmund Husserl

Zmarły z końcem ubiegłego miesiąca w Freiburgu filozof Edmund Husserl był twórcą szkoły tzw. fenomenologicznej i niezaprzeczonym przywódcą niekantowskiego logicyzmu. Urodził się w kwietniu 1859 r. w Prościejowie na Morawach jako syn żydowskiego przedsiębiorcy i wcześnie porzucił wiarę przodków dla wyznania ewangielickiego. Studiował nauki ścisłe w Lipsku, poczem spędził kilka semestrów we Wiedniu jako uczeń Fr. Brentano, przedstawiciela tzw. psychologizmu. Kierunek ten uważał psychologię za podstawową naukę filozoficzną i rozpatrywał wszystkie twory ludzkiego ducha jak religię, sztukę itd. z punktu widzenia wyłącznie psychologicznego. Husserl był profesorem uniwersytetu początkowo w Getyndze, później we Freiburgu Ostatnie lata spędził w ciężkim osamotnieniu na ponawianych wciąż próbach ukończenia swego systemu.

W pierwszym swoim dziele „Philosophie der Arithmetik“, w którym zajął się teorią matematyki, zastępował jeszcze stanowisko swego mistrza Brentano. Już atoli w pierwszym tomie swoich „Logische Untersuchungen“ wyszedł poza niego, jak na prawdziwego ucznia przystoi i poszedł własnymi drogami. Rozprawił się gruntownie i ostro z poglądem psychologizmu, że teoretyczne podwaliny logiki leżą w psychologii i że logika jest tylko odrębną jej gałęzią. Przeciwstawił mu jako podstawę filozofii ideę „czystej logiki“ pozbawionej wszelkiej psychologicznej przymieszki i skierowanej na związek rzeczy i prawd i dokonał przy tym całkowitej reformy ówczesnej logiki. Drugi tom tego dzieła zawiera jednak tylko prace wstępne do „czystej logiki“, ale nie jej system. Są to badania wnikliwe i subtelne nad przeżyciami myślowymi i poznawczymi, więc w istocie rzeczy psychologiczne. “Logische Untersuchungen“ stały się sygnałem do ogólnej walki przeciw przemożnemu wpływowi psychologicznemu w tzw. naukach duchowych, a dla autora wielkim sukcesem życiowym.

W dziele tym Husserl rozwinął już pojęcie fenomenologii, w szczególności fenomenologii pozwania. W następnym dziele „Ideen zu einer reinen phänomenologischen Philosophie“ przeszedł ku czystej fenomenologii. Charakteryzuje on fenomenologię tzn. naukę o zjawiskach jako wiedzę o istocie, operującą obrazami poglądowymi. Fenomenologia ta, nie mająca nic wspólnego ani z heglowską ani z hartmannowską, jest niezależną od doswiadczenia analizą istoty idei. Fenomeny dają się odpowiednio ująć w intuicyjnych aktach poznania przez „czyste oglądanie istoty“. Husserl chciał uśmierconą wówczas metafizykę przywrócić do nowego życia, chciał ją jednak zamienić w ścisłą wiedzę.

Praca jego życia jest właściwie niedokończona. Dzieła jego to niespełnione zapowiedzi, nie wykonane programy, niemniej jednak miały one dużą siłę przyciągającą. Husserl uzyskał znaczny wpływ na współczesne mu pokolenie filozofów i zapłodnił poważnych samodzielnych myślicieli. Utworzył się dokoła niego krąg uczniów i nawet przyłączył się do niego psycholog przezeń zwalczany, Theodor Lipps wraz z licznymi swymi uczniami. Charakterystycznym jest fakt, że logik Husserl, który namiętnie zwalczał psychologizm, a nawet psychologię, oddziaływał pobudzająco także na nowszą psychologię

Husserl zajmował wybitne miejsce między współczesnymi filozofami. Był myślicielem bystrym i pierwotnym, który wniósł do filozofii własne problemy i cele jak i metody badania i przyczynił się przez swe odkrycia do wzbogacenia myśli filozoficznej. Wielkie i oryginalne swoje idee przeprowadzał z powagą i energią. Cechował go przy tym zapał reformatora i radość odkrywcy, co poczytywano mu nawet za skłonność do przeceniania swego znaczenia. Był w istocie swej człowiekiem analizy i kładł największy nacisk na metodyczną sumienność i pojęciową schludność, na precyzyjne, logiczne oznaczenie prawideł istoty rozmaitych zjawisk.

Warto nadmienić, że prof. Benzion Rappaport z Krakowa poświęcił filozofii Husserla piękny szkic w zbiorze znakomitych studiów „Hogim we'hegionot“.

AWIGDOR HAMEIRI.

MODLITWA

Z oryginału hebrajskiego przełożył:
PEREC NOWOMIAST

(Tej nocy Cię znowu poznałem, jak człowiek,
Gdyś spojrzał, o Boże, na moje wezgłowie.
Nie śniłem, spragniony cudownej Twej wiary,
A Tyś nie wypłynął zza sennej kotary,
Lecz sam, oko w oko, mych zmysłów milionem
Poczułem, żeś Ż Y W Y,
Poczułem, żeś mój jest, że sercem Cię chłonę,
Szczęśliwy — —
A serce w bezsłowiu, bo słów mu nie stało.
Truchlejąc w modlitwie,
Załkało):

O Panie litosny, potężny i wielki,
Co w ręku masz żywot człowieczy i wszelki!
Znękanym stworzeniom, Włodarzu mocarny,
Zakwitasz nadzieją i zsyłasz znój czarny,
Bo cudu Twojego czekają w strapieniu,
Daj jedną mi chwilkę w nieludzkim cierpieniu
Szczęśliwą! Nie pragnę rozkoszy przyziemnych
Ni pieśni serafów niebieskich, tajemnych,
Nie okaż mi łaski, dóbr ziemskich nie daruj,
Lecz szczęście prawdziwe na chwilę ofiaruj;
Niech ból ukołysze, tęsknotę ukoi,
Rozwieje sny wraże, sny moje najgorsze —
Na chwilę mi pozwól być Bogiem, bo proszę,
Byś raz na tej ziemi przez jeden dzień tylko
Obdarzył mnie chwilką:
P O K O J U!!

Spory filologiczne

Łatwo by było napisać o tej książce *) normalnie recenzję i już widzę oczyma ducha jej punkty zasadnicze: zapatrzenie w tajemnice bytu, pochylenie nad głębiami i metafizyczne rozpamiętywanie zagadki istnienia. Czuję jednak, że, idąc tą drogą, popadłbym w monotonię i dlatego wolę przyznać odrazu, że tej książki nie rozumiem. Nie rozumiem jej jednak w pewien specyficzny i odrębny sposób. Bo każdy jej szczegół z osobna jest mi dostępny, ale ich związek i całość pozostaje dla mnie zagadką. Nie mogę np. dociec, dlaczgo w tym zbiorze szkiców literacko - filozoficznych poświęconych podróżom człowieka w nieznane zarówno w sensie geograficznym, jak i psychicznym — obok Odyssei pojawia się Karol May, obok Verne'a Kartezjusz. Próbowałam sobie wytłumaczyć tę kompozycję na różne sposoby: już to że autor napisał kilka luźnych szkiców i chciał z nich złożyć książkę, już to że uważa „Odysseję“ i „Winnetou“, „Rozprawę o metodzie“ i „Dzieci kapitana Granta“ za równorzędne i równie dla myśli ludzkiej reprezentatywne arcydzieła. Bo w istocie, jeśli tematem tej książki mają być wyprawy ludzkości w nieznane (pojęcie, coprawda, dość szerokie i pod które można podciągnąć, co się komu żywnie podoba) to dlaczego właśnie kapitan Grant i jego dzieci? Dlaczego nie Dante albo Swift? Dlaczego nie Pantagruel, jadący do wyroczni Boskiej Butelki?

Jeśli natomiast wyrzec się przesadnych wymagań kompozycyjnych i traktować tę książkę jako dość przypadkowy zbiór essayów, to znajdziemy w niej wiele ciekawych i z najlepszych autorów czerpanych uwag o fatalizmie, tragizmie, romantyzmie, substancji, życiu i śmierci. W istocie, można tę książkę rozważać jako zbiór myśli, cytatów z autorów klasycznych, coś w rodzaju prywatnego notatnika lub uwag o śmierci niechybnej. Niektórym rozdziałom tej książki można by wprawdzie zarzucić, że nie są olśniewająco nowe, jak np. tym, które wywodzą, że wszyscy ludzie muszą umrzeć, albo że człowiek jest stworzeniem słabym, albo że świat jawy różni się od snu tylko swą regularnością. Jedno wszelako jest pewne: tam, gdzie twierdzenia autora są nazbyt powszechnie znane, są one zato niezaprzeczalnie pewne, tam znów, gdzie możnaby wątpić o ich prawdziwości, są one zato oryginalne.

Twierdzi autor, że różnica między klasycyzmem a romantyzmem jest taka, jaka między substancją a jej cechami. Klasycyzm wyraża z rzeczywistości to, co jest substancjalne, trwałe, powtarzające się, romantyzm —co przelotne, szczegółowe, jednorazowe. Bezwątpienia, definicja ta jest uderzająco trafna i właśnie przypominam sobie, że czytałem ją niedawno w pewnym doskonałym podręczniku literatury dla szkół średnich. Wszelako niezaprzeczalną zasługą p. Micińskiego jest przytoczenie jeszcze jednego dowodu na jej poparcie. Chodzi tu mianowicie o tak często u Homera stosowane „epitheton ornans“ np. „przemądry Odysseus“ albo „cnotliwa Penelopa“. (Coprawda, nie przypominam sobie, wbrew twierdzeniom autora

*) Bolesław Miciński: „Podróże do piekieł.“ Biblioteka „Prosto z Mostu“.

Rozmowa z Alfredem Döblinem

PARYŻ, w maju.

„Wypytywać" Döblina o rozmaite kwestie i problemy według zwykłego szablonu, to rzecz niesłychanie trudna. Rozmowy z pisarzem który wytwarza dokoła siebie atmosferę niezwykłej serdeczności, spisać nie można, trzeba ją więc przetopić na cele dziennikarskiego „wywiadu."

Döblin zdala od polityki aktualnej śledzi z ciekawością wydarzenia we Francji. Jej mężów stanu — Leona Bluma, którego podziwia, jako człowieka wielkiej kultury i estety w życiu i po lityce; ludzi „silnej ręki", których typem jest Daladier. Niestety, groźba wojny nie wydaje mu się tak znikoma, jak to się optymistom zdaje. Widocznie tego samego zdania jest i Tomasz Mann, który w najbliższych dniach przenosi się jeszcze dalej — do Ameryki, aby uniknąć widoku strasznych obrazów, jakie dać może Eu ropa zagrożona w każdym punkcie trudnościami natury wewnętrznej i zewnętrznej.

— Czy antysemityzm we Francji jest możliwy?

— Nie sądzę. Istnieje on wprawdzie częściowo w Alzacji, pozostającej zresztą pod wpływem silnej propagandy niemieckiej. Francuzi sami zresztą skarżą się na istny zalew niemieckich pismideł antysemickich, a prasa radykalna jak np. „L'Oeuvre" domaga się, by czynniki miarodajne położyły kres temu stanowi rzeczy.

— A jak przedstawia się ta sprawa w innych częściach kraju?

— Oczywiście, istnieją tu i ówdzie małe grupki antysemickie, ale nie mają prawie żadnego znaczenia. Liczba Żydów, zamieszkujących Francję, jest znikoma i to Żydów ożywionych gorącym uczuciem patriotyzmu.

— Zauważyłam, że podobnie sprawa miała się w Niemczech, a jednak...

Döblin uśmiechnął się: W Niemczech jednak było inaczej. Żydzi niemieccy wysunęli się na czoło twórczości. Lekarze, uczeni i pisarze, przemysłowcy rekrutowali się w dużej mierze ze sfer żydowskich. Żydzi swą twórczością o szczególnie dynamicznej w okresie powojennym, swą lotnością i wrażliwością uskrzydlili ciężką, solidną kulturę niemiecką, nadali jej połysku i polotu. Francuzi są sami narodem o podobnych właściwościach. I jakkolwiek żydowska elita ma duże walory, to jednak najwyższą klasę w życiu kulturalnym reprezentują Francuzi. Nawet tak zdolni i kulturalni pisarze — Żydzi, jak Edmund Fleg i Andre Spire nie tworzą szczytów francuskiego piśmiennictwa. W Niemczech było inaczej. Tam inicjatywę nadawali Żydzi...

— Jak się przedstawia obecnie literatura niemiecka?

— Literatura niemiecka, — oczywiście mam na myśli literaturę emigracyjną, rozwija się mimo wielkich trudności natury materialnej. Sądzę, że mocno przesadzony jest pogląd, jakoby pisarze zmuszeni do emigracji byli jakby „zawieszeni w powietrzu" Z nas, pisarzy starszych, każdy ma swój własny wypracowany świat duchowy w sobie. Nie sprzeniewierzyliśmy się mu w czasach najcięższych teraz kontynuujemy nasze dzieło, bo zabraliśmy „nasze" Niemcy na emigrację. Józef Roth, emigrant świeżej daty, cytuje Nietzschego: „Weh dem, der keine Heimat hat". Ale my mamy ojczyznę, nie czujemy się bezdomni, jesteśmy nadal pisarzami niemieckimi.

— A młodsi?

— Im może trudniej, choć oni mają większe możności zżycia się z literaturą francuską i jej kulturą. A pani chyba wie jak to trudno, nie mówiąc już o tym, aby pisać w języku francuskim. Język niemiecki jest o wiele bardziej giętki i łatwy dla obcych. Znam wielu pisarzy obcokrajowców, którzy po kilkuletnim pobycie w Niemczech pisali swobodnie w języku niemieckim. Język francuski mimo pozornej lekkości stawia o wiele większy opór, tak, że nasi młodzi dalej jeszcze czują, myślą i piszą po niemiecku. Podtrzymuje ich w tej wytrwałości może i spólnota, jaką wytwarzają mimo pewnych różnic wszystkie wielkie miasta, nadające przyspieszony rytm dzisiejszemu pokoleniu — mówi autor „Berlin-Alexanderplatz".

— Tematyka? — Czy nie zauważyła pani jak mało poruszane są problemy emigracji? Prawdziwie wielcy pisarze idą dalej po linii swej twórczości. Tomasz Mann pisze dalszą część swego cyklu biblijnego, Henryk Mann swoją biografię o Henryku IV. Stefan Zweig, Arnold Zweig poruszają się nadal w kierunku wytkniętym przed opuszczeniem Niemiec.

— Czytaliśmy jednak powieści „emigracyjne". Czy wrażenie, jakie wywarły dzieła: Brediela „Die Prüfung", Klausa Manna „Die Flucht in den Norden", czy nawet Lipmanna „Der Tod Made in Germany" nie wystarczają...

— Tak, oczywiście, ale to wszystko nie stanowi ostatniego słowa. Wielu z najpoważniejszych pisarzy nie wypowiedziało się jeszcze. Jedynie może Feuchtwanger starał się uchwycić rzeczywistość na gorąco w swej „Rodzinie Oppenheim", a jednak ta książka jest słabsza od całokształtu twórczości tego pisarza. Także w „Synach" można napotkać reminiscencje ostatnich wydarzeń, ale... zagadnienie emigracji i jej przeżyć nie wypłynęło jeszcze na sam wierzch. Mam wrażenie, że są one nieco zbyt świeżej daty. To samo było zresztą z tematyką wojenną. Remarque, Renn, Arnold Zweig, Dwinger, — to wszystko pojawiło się dopiero po kilkunastu latach od ukończenia wojny. Tak, to zupełnie słusznie, tak głębokie problemy muszą się „odleżeć".

— Czy nie uważa pan, że wielu nieprzeciętnych pisarzy niemieckich pochodzenia żydowskiego powróciło niejako do żydostwa?

— Niewątpliwie, choć powrót ten nie zaznacza się zbyt jaskrawo. Jest to zresztą kwestia skomplikowana. Nasuwa mi się porównanie z Flegiem, czy Spirem: narodowi Żydzi, syjoniści. W gruncie rzeczy jednak patos palestyński jest im najzupełniej obcy. To stuprocentowi Francuzi, dla których źródłem tematycznym jest biblia. Zresztą biblia była źródłem bogactwa nietylko pisarzy żydowskich przez wieki całe. Trudno wyjść ze skóry, w której się tyle, tyle lat żyło. Moim poglądom na syjonizm i kwestię żydowską dałem wyraz w swych książkach „Jüdische Erneuerung" i „Flucht und Sammlung des jüdischen Volkes". Palestyna, to olbrzymi krok naprzód, „ale to jeszcze nie wszystko"...

Döblin szuka — „terytorium". Gdy mówi o tym, twarz jego ożywia się. Łagodne oczy błyszczą, a pisarzowi ubywa jak gdyby lat... Terytorializm to idea, której od lat poświęca się. Skarży się, że ruch ten nie znajduje „oddźwięku" w masach żydowskich... Widzi „możliwości" emigracyjne w Australii, Ameryce, Afryce... Döblin interesuje się tym żywo, szuka kontaktu z żydostwem, uczy się języka żydowskiego.

Zbliża się pora obiadowa — muszę się wreszcie zdobyć na niedyskretne pytanie: Czy wolno wiedzieć, nad czym pan obecnie pracuje?

Ależ chętnie: wkrótce ukaże się moja książka „Der blaue Tiger". Jest to dalsza część mej ostatniej powieści „Die Fahrt ins Land ohne Tod", która zresztą w najbliższych dniach wychodzi w języku polskim. Na warsztacie jest wielka powieść, która ma dać przekrój społeczeństwa niemieckiego od roku 1918, lecz ukazanie jej jest nierychłe. Pierwszy tom może za rok.

Idąc zalanymi słońcem bulwarami Paryża myślę o rozmaitych drogach, jakie wybrali pisarze emigracji niemieckiej.

Droga Alfreda Döblina jest drogą wielkiego pisarza, szlachetnego człowieka, związanego węzłami nierozerwalnymi z żydostwem i borykającego się z jego problemami.

IRMA KANFER

aby Homer nazwał kiedy Penelopę cnotliwą. Zawsze zwie ją „periphron" t. zn. równie jak Odysseusa „przemądrą." To — jak zobaczymy później — osłabia nieco tezę autora.) Otóż Homer, — twierdzi p. Miciński — powtarzając te epitety, nadaje im walor substancji, stabilizuje: Odysseus, przemieniony w żebraka jest równie przemądry, jak odziany w szaty królewskie; ten stale powtarzający się epitet pozwala nam rozpoznać jego tożsamość. Cóż jednak, kiedy Penelopa jest — jak się okazuje — równie przemądra, jak Odysseus. A zresztą te epitheta ornantia, z których p. Miciński robi cechę odróżniającą klasycyzmu, znajdują się — o ile mi wiadomo — tylko u Homera i potrosze u Wergilego, ale nie u Sofoklesa, ani u Teokryta ani u Racine'a, który jest przecie również klasykiem niebylejakim. A za to Mickiewicz, choć romantyk, używa jak na złość formułek powtarzających się, choć nie w formie epitetów ozdobnych. Czyż nie prościej byłoby potraktować te przymiotniki jako swego rodzaju przydomki niczym nie różniące się od naszych „Bolesławów Chrobrych" i „Filipów Pięknych". Co najwyżej, możnaby powiedzieć, że za czasów Homera ludzie mieli większą, niż dzisiaj, skłonność do obdarzania się przezwiskami. Chociaż i to niewiadomo...

A. SAND.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś tragedia Racine'a „Fedra" z Z. Jaroszewską w roli tytułowej, oraz z A. Kleńską, W. Nowakowskim, S. Cząjkowskim, W. Macherskim, M. Bednarską, I. Starkówną, M. Kierzkową. Jutro popołudniu o godz. 3.30 „Bolesław Śmiały" St. Wyspiańskiego z W. Nowakowskim w roli tytułowej. W niedzielę wieczorem „Pani ministrowa" komedia B. Nušić'a, w premierowej obsadzie.

— NAJBLIŻSZĄ PREMIERĄ Teatru im. J. Słowackiego będzie sztuka Keith Winter'a p. t. „Mariella" („The Shinning Hours") w opracowaniu scenicznym reż. Józefa Karbowskiego.

— TEATR ŻYD. Bocheńska 7. Dziś godz. 4-a popoł. poraz ostatni po cenach zniżonych sztuka „Kobieta dla wszystkich" znanego zespołu teatru „Scala" w Warszawie z Esterą Perelman na czele — Sobota godz. 9-a wiecz. poraz pierwszy w Krakowie „Zemsta Matki", w głównej roli E. Perelman. Bilety do nabycia w firmie A. Fichhab Grodzka 46, od godz. 2-ej przy kasie teatru.

— STOW. MŁODYCH MUZYKÓW w Krakowie urządza w niedzielę dn. 15 bm. o godz. 18 koncert w wykonaniu Alfreda Müllera (fortepian) Maxa Fischera (tenor) i Jerzego Gaczka (akompaniament)

TEATR ŻYDOWSKI

Sobota, godz. 4 popoł.: „Kobieta dla wszystkich", godz. 9 wiecz.: „Zemsta Matki".

Konfiskata powieści pod zarzutem pornografii

Z nakazu władz administracyjnych zajęty został w stołecznych księgarniach nakład nowej powieści pod zarzutem pornografii. Konfiskacie uległa książka Haliny Kamienieckiej p. t. „Odstępcy".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota, godz. 8 wiecz.: „Fedra".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Na krawędzi życia".
APOLLO: „Ósma żona sinobrodego" (Gary Cooper).
ATLANTIC: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta" (Dorothy Lamour) i „Kid Galahad" (Betty Davis).
BAGATELA: „Folies Bergeres" (Maurice Chevalier).
LOPP: „Moje szczęście to ty".
PROMIEŃ: „Fortancerki".
STELLA: „Płomienne serca"
SZTUKA: WRZOS.
UCIECHA: „Zbłądziłam".
WANDA: „Zawiniłam" (Danielle Darrieux, Charles Vanel).

ARTUR RUNDT.

Zmechanizowane śniadanie

Trzydzieści dwa piętra liczy Barbizon Plaza Hotel, znajdujący się na południowej stronie parku centralnego w Nowym Jorku. Hotel jak dwieście innych, jeden z nowszych domów, jeszcze nie bardzo spopularyzowany, dlatego też zarząd stara się wszelkimi sposobami zwrócić uwagę publiczności hotelowej.

Do środków tych należy w pierwszym rzędzie „Continental Breakfast“.

„Continental Breakfast“? Śniadanie kontynentalne? A więc zamiast sutego, anglosaskiego śniadania z jajkiem, rybą, słoniną, mięsem i owocami, tylko skromne śniadanie, do jakiego my jesteśmy przyzwyczajeni na europejskim kontynencie, składające się z kawy, pieczywa i masła? I to ma służyć jako przynęta?

Continental Breakfast w Barbizon Plaza, to specjalny rozdział, tak specjalny, że szef propagandy hotelu, nazywa go „world-famed“ — światowej sławy — jakkolwiek napewno większa część ludzkości nie zna szczegółów nawet właściwości. continental breakfast.

Oto jego główne właściwości: „No delay, no charge, no tip“ — bez opóźnienia, bez zapłaty, bez napiwków! A więc zaprawdę, jeśli skromne i chude śniadanie, ale przynajmniej niezwykłe!

Kiedy poraz pierwszy przestąpiłem próg mojego pokoju hotelowego i wyciągnąłem jedną z szuflad, ażeby schować krawaty i rękawiczki, znalazłem tam talerz, filiżankę z podstawką, łyżkę i nóż. Wołam pokojówkę i proszę, wyprowadzony nieco z równowagi, ażeby zabrała te rzeczy, bo nie lubię znajdować w moim pokoju śladów ostatniego lokatora.

Ale pokojówka, widocznie przyzwyczajona do podobnych uwag, uśmiecha się chytrze i z pewną wyższością: „O nie, proszę pana, to nie jest nieporządek, ale właśnie porządek, organizacja. Na ostatnim słowie kładzie specjalny nacisk, widocznie tak jej nakazał szef propagandy. Później tłumaczy mi — pouczona snać dobrze przez tego samego szefa propagandy: — o jest przygotowane do naszego sławnego śniadania kontynentalnego... proszę zaczekać do rana... już pan zobaczy...

Żądam mimo to, ażeby te rzeczy wyjęto z szuflady, która mi jest potrzebna, i — jeśli już tak przewiduje porządek domowy — umieścić je na stole. Pokojówka zgadza się i znika. A ja czekałem cierpliwie do rana.

Nazajutrz, punktualnie o godzinie siódmej, było jeszcze szarawo — coś szeleści w moim pokoju. Włamywacz? Gość jakiś się pomylił? Jedno i drugie trochę nieprawdopodobne. W każdym razie odkręcam światło, wstaję, i znajduję powód tego szelestu i chrobotania.

W drzwiach prowadzących na korytarz, w tajemniczym otworze, którego wczoraj nie widziałem, lub nie zauważyłem, tkwi wsunięte do połowy pomarańczowe pudełko, nie większe od pudełka na kołnierze, ale rzucające się w oczy, swoją jaskrawą barwą. Wyjmuję pudełko, na którym widnieje napis: „Breakfast“.

Aha, a więc to jest to sławne „Breakfast“. Otwieram pudełko i oglądam jego zawartość. Na pierwszym miejscu mamy termofor, zawierający około ćwierć litra płynu. Ach, więc to jest ta kawa, o której czyta się w prospekcie hotelowym, że jest „piping hot“ wrząca i „ready for you when ever you are ready“, gotowa, kiedykolwiek pan jest gotów.

Już z samej ciekawości choćby jestem za chwilę „gotów“ i wypakowuję dalszą zawartość pudełka. Mała buteleczka śmietany, słoiczek jamu, małe zgrabne pudełeczko z masłem, cztery kostki cukru, bułka i mały jasny chlebik. A na stole stoi jeszcze od wczoraj wieczór wyrzucone z szuflady naczynie.

Wyjęte z pudełka, wrzące, gotowe, kiedykolwiek jesteś gotów, bez opóźnienia, bez zapłaty i bez napiwków. Teraz rozumiem i zasiadam do śniadania. I rzeczywiście, nie dzwoniąc i nie czekając, bez napiwków, dostaję skromne, ale gorące i zupełnie wystarczające śniadanie.

Nieprzyjemny jest tylko ten ranny szelest i ten tajemniczy otwór we drzwiach, ale powoli człowiek i do tego się przyzwyczaja. Zaczyna się już nawet rano wyczekiwać na zjawienie tego szeleszczącego jaskrawego pudełka, które zresztą nazywa się „individual container“. Zdaje się dlatego, że codziennie rano, przygotowuje się w kuchni hotelowej dwa tysiące identycznych pudełek. Ale mimo to nazywają je „individual“ — tacy już są Amerykanie.

To cintinental breakfast w pudełku jest „originated and provided only by the Barbizon Plaza“ jest wynalazkiem tego hotelu i nigdzie poza Nowym Jorkiem jest nieznany. Dlatego też chcieliśmy naszym czytelnikom opowiedzieć o tym zmechanizowanym śniadaniu

Nieodpowiedzialny wybryk

I. K. C. donosi: W numerze „Orędownika“ z dnia 12 maja br. ukazał się komunikat treści następującej:

„Przypominamy wszystkim członkom, że we czwartek dnia 12 bm. o godz. 19-tej odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Bandurskiego 9/11 „czwartek rozrywkowy“, na który zaprasza zarząd okręgowy Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska“ w Łodzi.“

Związki zawodowe „Praca Polska“ są, jak wiadomo, ekspozyturą Stronnictwa Narodowego na terenie robotniczym.

„Czwartek rozrywkowy“ wyznaczony został w dniu, kiedy cały naród w głębokiej żałobie rozpamiętuje bolesną trzecią rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego. Zabawa zorganizowana przez Zarząd okr. Związku „Praca Polska“ miała się odbyć w godzinach wieczornych, kiedy społeczeństwo Łodzi zebrało się na żałobny apel, i zamarło w 3-minutowej ciszy, aby oddać hołd cieniom Wielkiego Zmarłego.

Władze dopatrując się w zorganizowanym „czwartku rozrywkowym“ w dniu żałoby narodowej jaskrawego uchybienia, zakazały odbycia zabawy i pod lokalem „Pracy Polskiej“ wystawiły posterunki policyjne.

Jednocześnie z polecenia prokuratora sądu okr. w Łodzi zatrzymani zostali: kierownik okręgowego Zjednoczenia zawodowego „Pracy Polskiej“ Szulc, oraz redaktor odpowiedzialny „Orędownika“ Władysław Maciąg.

Reklama mordercy Polaków

Czytamy w „Dzienniku Ludowym“:

„Express Poranny“, od lat czterech dzielnie wspomagający politykę Hitlera na terenie polskim, zamieścił w n-rze z d. 8 bm. (niedziela) kilkoma śmiałymi, lecz sympatycznymi kreskami zobrazowane życiorysy unterführerów Niemiec narodowych: pp. Himmlera, Goebbelsa i Hessa.

Wnosić można, iż „Expr. Por.“, popularyzując te osobistości, chciał jeszcze bardziej zacieśnić węzły łączące nacjonalistów nowych Niemiec z polskimi.

Powinszować zatem należy „Expressowi Porannemu“ roztropnego taktu, z jakim pominął udział p. Hessa w czynnościach tzw. „Czarnej Reichswehry“ podczas powstania śląskiego.

Okoliczność ta byłaby dla polskiego czytelnika o tyle niemiła, że organizacja ta — Czarnej Reichswehry — dopuściła się kilku tysięcy mordów skrytobójczych na Polakach i Polakach śląskich.

Ciekawy bliższych szczegółów, a niepamiętający tych czasów czytelnik, może je znaleźć w roczniku „Expressu Porannego“ za 1921 r.

Pos. Budzyński — we Lwowie

We Lwowie bawił ostatnio wykluczony z O. Z. N. poseł Budzyński. Odbył on na tamtejszym terenie kilka konferencji z działaczami O. Z. N. Poinformowani twierdzą, że przygotowywał on grunt pod nowy rozłam w lwowskim Ozonie.

KĄCIK GOSPODARCZY,

redagowany przez kurs gospodarczy Szkoły Zawodowej „Ognisko Pracy“ w Krakowie

I.

SAŁATA Z FASOLI LUB SOCZEWICY

(zastępuje mięso)

½ kg soczewicy lub fasoli, — 2 łyżki oliwy, ½ szklanki octu, — 1 pomidor, — 2 kg. cebuli, — szczypta soli i cukru, — 1 jajo gotowano, — 1 ogórek.

Fasolkę lub soczewicę namoczyć na godzinę w zimnej wodzie (bez dodania sody) ugotować na miękko w wodzie niesolonej. Odcedzić i ciepłą posolić, pomięszać z oliwą. Dodać cebuli drobno krajanej, polać lekkim octem, dodać szczyptę soli i cukru. Przed podaniem do stołu pozostawić przez 2 godziny w chłodzie. Ubrać twardym jajkiem, ogórkiem, pomidorami w plastry krajanymi.

II.

SAŁATKA ŚLEDZIOWA (4 osoby)

½ śledzia wymoczonego, — 1 kiszony ogórek, — 2 dkg kapanków, — szczypiorek, — ½ szklanki młodej śmietany, — 1 deko cebuli, — 10 rzodkiewek, — 4 kartofle w łupkach gotowane, — 1 łyżeczka musztardy.

Śledzia posiekać, ogórek, rzodkiewkę, ziemniaki pokrajać w plasterki. Śmietaną, skrobaną cebulę, wymięszać z musztardą siekanymi kaparkami, odrobiną cukru. Razem wymieszać.

II

CIASTKA ORZECHOWE Z KREMEM WANILIOWYM (4 osoby)

KREM: 5 dkg cukru, — 1 żółtko, — 1 deko mąki kartofl., — szklanka mleka, — kawałek wanilii, — piana z 1 białka.

CIASTKA: Piana z 1 białka, — 5 deka orzechów, — 5 deka cukru.

Ciastka: Do sztywnej piany wsypywać, po trosze mielonych orzechów i sianego cukru. Blachy wysmarować woskiem. Kłaść łyżeczką małe kopczyki. Upiec w bardzo lekkim piecu.

Utrzeć żółtko z cukrem i mąką, zalać wrzącym mlekiem, wstawić do naczynia z gorącą wodą i ubijać do gęstości śmietany. Ostudzić, wymięszać dobrze z pianą. Ciastka ułożyć na szklanym półmiseczku, polać kremem i postawić na godzinę na lód. W mleku zagotować wanilię.

IV.

SZPINAK (5—6 osób)

60 deka szpinaku, — 1-2 deka mąki, — 5 deka masła, — woda, — sól, — 1 deko czosnku.

Umyty i oczyszczony szpinak ugotować w małej ilości niesolonej wody. Odcedzić, posiekać. Przysmażyć na jasnej zaprażce, z odrobiną czosnku. Jeśli ma być użyty do mlecznego obiadu, gotować na mleku, albo podprawić kilkoma łyżkami śmietany.

V.

ZUPA KOPROWA mięsna. (5—6 osób)

Koper, Jarzyna, Kości, 1½ litra wody, 4 deka mąki, 2 żółtka, sól, 2 deka oliwy.

Ugotować wywar z jarzyn, kości oraz grubszych części koprowych łodyżek.

Koper pozostały posiekać, przysmażyć w tłuszczu. Odcedzonym wywarem zalać koper, podbić żółtkami, posolić do smaku.

Na mleczno. Wywar bez kości. Zupę na końcu podprawić ½ szklanką kwaśnej śmietany.

VI.

BLINY Z SOKIEM (5 osób)

10 deka grysiku, — 4 deka cukru, — 1 jajo, 1 żółtko, — mleko lub woda, sól, — skórka cytrynowa, — masło lub tłuszcz do smażenia, — mąka na stolnicę, — sok malinowy albo kompot.

Ugotować na wodzie lub mleku gęsty grysik. Dodać odrobiny soli i cukru do gotowania. Gdy ostygnie dodać tartej skórki, i na stolnicy mąką posypanej formować placuszki na 1 cent. grube. Smażyć z obu stron, na gorącym tłuszczu. Podać z malinowym sokiem, albo kompotem. Smaczna, łatwa i niedroga legumina.

§ PRAWO I ŻYCIE §

Odwołania w sprawach podatkowych

W bieżącym miesiącu doręczane są płatnikom wymiary podatkowe. Niejeden płatnik, uważając, że wymiar jest dla niego krzywdzący zamierza wnieść odwołanie. Chcemy w niniejszym artykule podać takim płatnikom pod stawowe zasady, tyczące się odwołań w sprawach podatkowych.

Przede wszystkim zauważyć musimy, że obecnie odwołania te we wszystkich podatkach, są uregulowane jedną ustawą, a mianowicie: ordynacją podatkową z 15 marca 1934 (Dz. U. R. P. Nr 11, poz. 134 z r. 1934) To ujednolicenie ustawodawstwa stanowi znaczne udogodnienie i przyczynia się do znajomości ustawy którą w ten sposób łatwiej jest poznać i stosować. Mimo to wielu jeszcze nie ma nawet zasadniczych wiadomości, dotyczących odwołań.

Termin do odwołań w sprawach podatkowych wynosi 30 dni, licząc od dnia doręczenia płatnikowi wymiaru podatku. Dzień, w którym doręczenie nastąpiło nie ulega wliczeniu do tego terminu 30-dniowego, a koniec terminu, któryby miał upłynąć w niedzielę lub dzień ustawowo uznany za święto, przypada na najbliższy dzień powszedni. W razie śmierci płatnika przed upływem ustawowego terminu do wniesienia odwołania, jego spadkobiercy mogą wnieść odwołanie w ciągu 60 dni od dnia śmierci płatnika, Ustawa przewiduje możność przywrócenia terminu, jeżeli płatnik nie mógł go dotrzymać z powodu ważnej a nieuchronnej przeszkody, a w tym wypadku winien płatnik wnieść prośbę w ciągu dni 7 od ustania przeszkody i przeszkodę tą udowodnić.

Płatnik może zażądać od władzy wymiarowej tj. od odnośnego urzędu skarbowego, uzasadnienia wymiaru na piśmie, przy czym do tej prośby, która musi być pisemna należy się opłata stemplowa w kwocie 3 zł. W tym wypadku władza wymiarowa obowiązana jest udzielić tego uzasadnienia na piśmie płatnikowi w ciągu dni 7, a od dnia wniesienia tej prośby aż do dnia doręczenia płatnikowi uzasadnienia, termin do odwołania ulega zawieszeniu czyli okresu tego do terminu 30 dniowego — przewidzianego do wniesienia odwołań, nie wlicza się, o tyle więc termin ten trzydziestodniowy ulega przedłużeniu.

W myśl art. 105 ordynacji podatkowej zasadniczym wymogiem odwołania jest wskazanie konkretnych zarzutów przeciwko ustaleniom władzy wymiarowej oraz wskazanie w jakim kierunku żąda się zmiany orzeczenia. O tym obowiązku konkretyzacji zarzutów, płatnicy najczęściej nie wiedzą, lub o nim zapominają. Wskutek tego bardzo często odwołanie zawiera tylko ogólnikowe żale. że orzeczenie władzy wymiarowej krzywdzi płatnika, że płatnik nie miał takiego obrotu lub dochodu itp. Tym czasem tego rodzaju zarzuty jako niekonkretne, nie są w ogóle przez instancję odwoławczą rozpatrywane. Zarzuty odwołania, ograniczające się do gołosłownych twierdzeń lub krytyki materiału zebranego przez władzę wymiarową i nie przeciwstawiające ze swej strony żadnych pozytywnych danych i dowodów nie mogą być uważane za zarzuty konkretne. W myśl wyroku NTA. z 4 1. 1934 Rej. 2419/34 — za konkretne mogą być uznane tylko takie zarzuty, które, jeżeliby się okazały uzasadnione, mają wpływ na ustalenie sumy obrotu i które są tak sprecyzowane, ażeby władza miała możność ścisłego określenia faktu, o który stronie chodzi. W szczególności, jeżeli strona chce zaproponować dowód ze znawców, np. uważając, że przy wymiarze podatku lokatorskiego lub od nieruchomości, urząd skarbowy przyjął wyższą wartość mieszkania, niż należało, natenczas winna ona, tych znawców wymienić i określić te okoliczności do sprawy istotne, co do których znawcy mają się oświadczyć. Również adres znawcy jak też i świadka musi być dokładnie wskazany. Wspomnimy tu jeszcze — dla wyjaśnienia na czym winna polegać konkretność zarzutów, podniesionych w odwołaniu — o wroku NTA. z 3 11. 1933 L. Rej. 6412/33 w myśl którego „twierdzenie płatnika, zawarte w odwołaniu, że obrót jego ze sprzedaży towarów wynosił pewną kwotę, bez poparcia tego twierdzenia — środkami dowodowymi, jak książkami, rachunkami, zapiskami itd., a nawet bez podania ilości sprzedanego towaru oraz cen jednostkowych, czyli współczynników potrzebnych do wyprowadzenia obrotu, nie może być uważany za konkretny zarzut odwołania, z którym władza skarbowa winna się rozprawić.“

Odwołanie winno zawierać imię i nazwisko oraz adres osoby odwołującej się oraz wskazywać władzę odwoławczą, jednakowoż brak tych danych w odwołaniu nie powoduje żadnych skutków, jeżeli tylko z treści odwołania wynika, że stanowi ono odwołanie przeciw orzeczeniu władzy i że płatnik, uważając orzeczenie to za krzywdzące, żąda jego zmiany — a władza wymiarowa może ustalić osobę odwołującego się. Jeżeli jednk odwołanie nie jest podpisane przez płatnika, natenczas władza wymiarowa wzywa go do uzupełnienia tego braku w terminie tygodniowym, a po bezskutecznym upływie tegoż pozostawia je bez biegu.

Musimy tu dodać, że w odwołaniu może płatnik powoływać się na wszelkie dowody za wyjątkiem tych, których przed wydaniem orzeczenia władzy wymiarowej nie przedstawił mimo, że był do tego obowiązany z ustawy, lub został przez władzę skarbową wezwany do ich przedstawienia, chyba, że niemożność swą usprawiedliwi.

Opłaty do odwołań wynoszą 2 zł w znaczkach stemplowych, a więc z dodatkiem 10 pro centowym. Jeżeli suma sporna nie przewyższa 100 zł, to opłata przy sumie spornej, przewyższającej 50 zł wynosi 50 gr, zaś przy sumie, nie przekraczającej 50 zł, podanie jest wolne od opłaty. Od załączników do odwołań opłata się nie należy. Jeżeli opłaty nie uiszczono — lub uiszczono niedostatecznie, urząd skarbowy wzywa do jej uiszczenia.

Płatnik może zażądać zawiadomienia go o terminie odwołania dla złożenia ustnych wyjaśnień w celu uzasadnienia podniesionych w odwołaniu zarzutów. W tym wypadku płatnik uiszcza znaczkami stemplowymi specjalną opłatę, która wynosi 1/2 proc. spornej sumy, najmniej jednak 2 zł, a najwięcej 50 zł przyczym dopóki do opłat stemplowychh pobierany jest specjalny 10 proc. dodatek, nakleja się znaczki stemplowe, których wartość wynosi jedynie 90 proc. opłaty za wezwanie.

Zarzuty odwołania bada przede wszystkim władza, która podatek wymierzyła. Władza ta przesłuchuje też świadków i biegłych powołanych przez płatnika na stwierdzenie konkretnych okoliczności i przeprowadza wszelkie inne dowody i je ocenia. Władza ta jednak nie rozstrzyga odwołania — jedynie w przypadkach, gdy w wyniku uznania odwołania w całości lub części za uzasadnione zmniejszenie podatku nie przekroczy 300 zł może je sama rozstrzygać poza tym zaś rozstrzyganie odwołań należy do władzy odwoławczej. Przy rozstrzyganiu odwołań władza odwoławcza nie jest związana ani orzeczeniem władzy wymiarowej ani też jej wnioskiem i bądź odrzuca od wołanie bądź zmienia zaskarżone orzeczenie. Jeżeli jednak władza odwoławcza dojdzie do przekonania, że wymiar podatku był za niski, wtedy sama nie podwyższa wymiaru, lecz zwraca sprawę I. instancji celem dokonania uzupełniającego wymiaru podatku. Jeżeli władza odwoławcza nie uwzględnia konkretnych zarzutów płatnika winna ona w orzeczeniu swym podać do wiadomości płatnika faktyczne i prawne motywy orzeczenia. Orzeczenie władzy odwoławczej ulega zaskarżeniu do N. T. A.

Rzeszów. **Adw. mgr E. WANG**

Informator prawniczy

„ABONENT Z MAŁOPOLSKI“. 1) Na rozwożenie autem swoich wyrobów nie potrzebuje pan odrębnego świadectwa przemysłowego. 2) Może pan na etykietach umieszczać opisane w liście oznaczenie. Nie musi pan tego nigdzie zgłaszać, o ile firma nie jest protokołowana. 3) Chociaż obaj bracia będą figurować na firmie, to jednak przedsiębiorstwo takie nie musi być rejestrowane. Tak samo nie musi się w takim wypadku prowadzić prawidłowych ksiąg handlowych. 4) Okoliczność, że obaj spólnicy figurują na firmie, nie może mieć też żadnego wpływu na wysokość podatku, który władze skarbowe winny ustalać według podstaw faktycznych.

„ROCZNIK 1911, GDYNIA“. Mimo tego, że w ubiegłym roku odbył Pan zastępczą służbę wojskową, jest Pan także obowiązany w roku bieżącym odbyć tę służbę. Zastępczy powszechny obowiązek wojskowy trwa bowiem przez 5 lat. Nigdzie nie umieściliśmy notatki o generalnym zwolnieniu. Natomiast — być może, — iż u Pana zachodzi indywidualny wypadek, uzasadniający zwolnienie Pana od zastępczej służby wojskowej w bieżącym roku, o ile n.p. jest Pan niezdolny w tym roku do służby z powodu choroby, albo n.p. powołanie Pana do pracy w bieżącym roku mogłoby spowodować istotną szkodę dla interesu publicznego, lub dla ważnego interesu prywatnego. Jeśli jednak przeszkoda taka nie zachodzi, ma Pan obowiązek w tym roku odbyć zastępczą służbę wojskową. Zwolnienie, o którym wspominamy, może być udzielone tylko na podstawie specjalnego podania.

P. ARON KEIL, KRYNICA. W sprawie tej musiałby się Pan zwrócić pisemnie bezpośrednio do Banku Polskiego ,lub do innego banku.

P. SUCHER LÖWI. Numery te nie zostały wylosowane.

„STAŁY CZYTELNIK, CHRZANÓW“. Jeżeli Pan ma patent na wypiek, to nie musi Pan wykupywać odrębnego świadectwa przemysłowego na wypiek mac. Natomiast podatek obrotowy będzie Pan płacił od całego uzyskanego obrotu, t.zn. od sumy obrotów, osiągniętych z wypieku chleba, względnie innego pieczywa, o r a z z wypieku mac.

„INWALIDA 15“. 1) Skoro wniósł Pan prośbę o przyznanie renty, musi Pan czekać na załatwienie tej prośby. Może pan tylko wnieść urgens z prośbą o szybsze załatwienie. 2) Mógłby się Pan starać np. o udzielenie zezwolenia na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

„SYJONISTA, RUDNIK“. Odpowiedź, jak wyżej dla p. Suchera Löwi.

„BANKOWIEC“. Od kuponów tych nie opłaca się podatku dochodowego.

„HASZOEL“, ŁAŃCUT. Uważamy stanowisko Urzędu Skarbowego za niesłuszne. Od nakazu płatniczego na podatek lokatorski powinien Pan wnieść odwołanie, ponieważ jest Pan obowiązany opłacać podatek od lokali według stawki 8%, a nie 12%, — z uwagi na to, że lokale, o których Pan pisze, mimo pewnego połączenia — stanowią faktycznie o d r ę b n e lokale i powinny być o d r ę b n i e opodatkowane. Nie ma Pan przecież żadnego obowiązku płacić podatku lokatorskiego za swojego sąsiada, który zajmuje odrębne mieszkanie.

P. Dr. F. K. 1) Dawny art. 122 znajduje swój odpowiednik w obecnym art. 13 nowej ustawy, który brzmi: „(1). Od obowiązku odbycia służby wojskowej wolni są obywatele polscy, którzy uzyskali stopień oficerski w armiach lub marynarkach państw obcych, albo też w formacjach polskich, uznanych przez Państwo Polskie, jeżeli nie zostaną uznani za oficerów wojska polskiego lub polskiej marynarki wojennej. — (2). Osoby te mogą być w razie wojny przyjęte do służby wojskowej w charakterze ochotników, — szeregowców w każdym poszczególnym przypadku na podstawie decyzji Ministra Spraw Wojskowych. — (3). W razie położenia przez wymienione osoby zasług w obronie Państwa, może Minister Spraw Wojskowych przedstawić Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosek o nadanie im stopnia oficerskiego, nie wyższego jednak od wykazanego.

2). Skargę do N. T. A. można wnieść tylko p o o t r z y m a n i u odnośnej decyzji i to w ciągu 2 miesięcy. 3) Prosimy bezpośrednio zwrócić się w tej sprawie do Koła Żydowskiego. 4) Jesteśmy zdania, że, dopóki nie ma innej decyzji, obowiązuje Pana orzeczenie komisji z 22. IX. 1932 r.

(Dalszy ciąg Informatora Prawniczego ukaże się w numerze jutrzejszym).

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Przed ukończeniem budowy kolei Rzeszów-Kolbuszowa-Tarnobrzeg

Minister Ulrych na terenie budowy

Rzeszów. 13. 5. (R) Pan minister Komunikacji Ulrych przybył do Rzeszowa w towarzystwie 5 wyższych urzędników ministerstwa komunikacji. P. minister odbył w starostwie dłuższą konferencję ze starostą mgr Szerffem i kierownikem zarządu drogowego inż. Jezierskim, interesując się szczególnie potrzebami komunikacyjnymi powiatu kolbuszowskiego. Przy sposobności oglądnął p. minister trasę wytyczonej i rozpoczętej w roku 1921 budowy kolei Rzeszów—Kolbuszowa—Tarnobrzeg oraz niewykończone budynki stacyjne w Rudnej, Zarzerniu i Kolbuszowej.

Odjeżdżając zapewnił p. minister iż przyspieszy budowę kolei Rzeszów—Kolbuszowa—Tarnobrzeg, oraz że przyczyni się do poprawy dróg w powiecie. Ludność powiatu kolbuszowskiego łączy z wizytą p. ministra nadzieje rychłej budowy kolei.

Na świecie ceny rolne spadają -- w Polsce wzrastają

W tygodniu sprawozdawczym na większych rynkach zbożowych panowała nadal tendencja słaba. Według obliczenia Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie, niesprzedane zapasy pszenicy na d. 1 sierpnia r. b. mają wynieść 59 miln. q., przed rokiem zaś wynosiły tylko 24 miln. q. W ciągu więc bieżącego roku zapasy te wzrosły o 35 miln. q. Można sądzić, że jest to obliczenie raczej optymistyczne, t. zn., że rzeczywiste zapasy będą raczej większe, co wynika chociażby z tego, że produkcja zeszłoroczna była o 77 miln. q. większa niż w r. 1936, a zapotrzebowanie znacznie mniejsze. Cyfra 59 miln. q. odpowiada mniej więcej zapasom z roku 1935/36, gdyby więc i ceny miały osiągnąć poziom z tego roku, to sytuacja przedstawiałaby się dla rolnictwa wręcz rozpaczliwie, ponieważ ceny te były znacznie niższe od obecnych, które od dłuższego już czasu utrzymują się na poziomie nie zapewniającym opłacalności nawet w stosunkach produkcji amerykańskiej.

Na rynku krajowym sytuacja doznała wyraźnego wzmocnienia. Chłodna wiosna i słabo postępująca wegetacja pozwala przypuszczać, że żniwa będą o jakieś 10 dni opóźnione, niewielkie więc zapasy zbóż chlebowych, które miały być usunięte w drodze eksportu, zostaną wchłonięte przez konsumcję wewnętrzną. Moment ten wywołał zwyżkę nie tylko zbóż chlebowych (żyta i pszenicy) ale pośrednio i jęczmienia przemiałowego, którego spożycie w gospodarstwach rolnych na cele żywienia inwentarza wzrośnie kosztem zbóż chlebowych. Tymi momentami tłumaczy się zwyżka zarówno zbóż chlebowych, jak i jęczmienia. Owies utrzymał się bez zmiany.

Z innych zbóż zwyżkowały wszystkie nasiona roślin oleistych zapewne skutkiem wyczerpania zapasów. Ziemniaki — wbrew obawom — przezimowały dobrze, a wobec dużego urodzaju zeszłorocznego, są tanie. W Warszawie w ładunkach wagonowych sprzedawane są po 4—4.5 zł. za 100 kg, na prowincji jeszcze taniej.

Ponieważ tegoroczny urodzaj zapowiada się nieźle, przeto w przyszłej kampanii będziemy zmuszeni usunąć pewien nadmiar w drodze eksportu. Moment ten wywołuje słuszną troskę wśród rolników, ponieważ nie będziemy mogli „oderwać się" od cen światowych, które zapowiadają się słabo.

Na rynku zwierząt rzeźnych większe zmiany nie zaszły, ceny przeważnie utrzymały się przy bardzo nieznacznych wahaniach. Można wobec tego sądzić, że sytuacja na tym rynku została opanowana i że w najbliższej przyszłości, zwłaszcza z rozpoczęciem żywienia pastwiskowego większej zniżki nie można się oczekiwać.

Również bez zmian pozostała sytuacja na rynku masła, ceny się utrzymały. Zaznaczyć należy, że od kilku miesięcy zwiększył się znacznie eksport tego artykułu, dzięki czemu pomimo rozpoczęcia bliskiego okresu pastwiskowego ceny utrzymują się na znośnym poziomie. To samo można powiedzieć o rynku jaj.

Od kilkunastu dni zapanowała na rynku ryb mocniejsza tendencja, która pogłębiła się w tygodniu sprawozdawczym. Ceny karpia żywego zwyżkowały, osiągając na rynku warszawskim poziom 1.75 zł. za 1 kg. w hurcie. Dowóz utrzymany jest w granicach zapotrzebowania, remanentów żadnych nie ma.

Również mocno kształtuje się w dalszym ciągu sytuacja na rynku warzywnym. Cebula i szereg artykułów zeszłorocznej produkcji zwyżkowały ,przy czym podrożały warzywa szerokiego spożycia (cebula, buraki, marchew). Warzyw tegorocznej produkcji widzi się jeszcze mało przy stosunkowo wysokich cenach.

Z. K.

„Koniunkturalne" przedsiębiorstwa antysemickie

Związek Popierania Polskiego Stanu posiadania rozesłał do prasy okólnik Stowarzyszenia Kupców Polskich, który przytaczamy poniżej:

„Cały szereg rozmaitych instytucji najczęściej do tego niepowołanych, przeprowadza zbiórki pieniężne na cele akcji propagandowej kupiectwa polskiego.

Powstaje szereg koniunkturalnych „przedsiębiorstw antysemickich" które dla własnych celów zbierają datki akwirując ogłoszenia do pism —jednodniówek, przewodników, które się wcale nie ukazują, lub też zupełnie nie są kolportowane.

—oo—

Stan zasiewów w Polsce

Stan ozimin w drugiej połowie kwietnia uległ dalszemu nieznacznemu pogorszeniu, co przypisać należy niesprzyjającym warunkom atmosferycznym W całym kraju nastąpiło ochłodzenie z przelotnymi śniegami i przymrozkami. Ilość ciepła i nasłonecznienia była niedostateczna. Najlepiej przedstawiały się nadal oziminy w województwach centralnych i południowych, a słabiej nieco w zachodnich Najgorszy stan zasiewów miały województwa wschodnie, z wyjątkiem Wołynia, gdzie przebieg wegetacji był pomyślniejszy dla rozwoju ozimin.

Przymrozki w drugiej połowie kwietnia spowodowały szkody w zasiewach ozimych, jednakże były to uszkodzenia nieznaczne. Najdotkliwiej odczuwano przymrozki w woj. zachodnich oraz w warszawskim i łódzkim, wskutek tego stan zasiewów w tych województwach pogorszył się i obecnie jest średni.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, stan zasiewów ozimych przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w dniu 1 maja r. b. w stopniach kwalifikacyjnych następująco (5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, 2 — mierny, 1 — zły; pierwsza cyfra w nawiasie z 15 kwietnia r. b., druga z 1 maja 1937 r.): pszenica 3.3 (3.5—2.7), żyto 3.1 (3.4—2.7), jęczmień 3.0 (3.3—2.5), rzepak 3.4 (3.5—2.7), koniczyna 3.1 (3.2—2.6).

Wskutek sprzyjających warunków w pierwszej połowie marca, roboty wiosenne i siewy zbóż rozpoczęły się przeważnie wcześniej niż normalnie. Późniejsze ochłodzenie wstrzymało pracę na polach i dlatego w niektórych okolicach (woj. wileńskie i nowogrodzkie) prace odbywały się z opóźnieniem.

—oo—

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 33 z dnia 12 bm., w którym opublikowano m. in. następujące ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

ustawa z dnia 4 bm. o uporządkowaniu wspólnot gruntowych (poz. 290);

rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 bm. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia z dnia 25 marca 1938 r., między Polską a Szwajcarią dotyczącego clenia blachy ocynkowanej i piecionek do kapeluszy (poz. 291)

KRONIKA

MAJ	Wschód słońca 3 g 57 m
14	Zachód słońca 7 g 24 m
SOBOTA	13 Ijar 5698

Zgłoszenia do egzaminu wstępnego

do kl. I i wyższych gimnazjum oraz wpisy do kl. I powszechnej od rocznika 1932 począwszy, jakoteż do kl. I szkoły rzemiosł (wydział mechaniczno-ślusarski) Żydowskiego Tow. Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie, ul. Brzozowa 5 przyjmuje się codziennie z wyjątkiem sobót i świąt od godziny 10 do 15.

—oo—

Sentencja Marszałka Piłsudskiego na korespondencji pocztowej

Od 12 do 15 bm. korespondencja pocztowa, nadawana w Warszawie, stemplowana będzie specjalnym wirnikiem z sentencją Marszałka Piłsudskiego: „Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają i obcują między nami.

Poza tym od 10 do 18 bm. korespondencja ta stemplowana jest specjalnym wirnikiem z hasłem: „Polski Biały Krzyż niesie oświatę żołnierzowi“.

Wojewoda krakowski na urlopie

Wojewoda krakowski dr Tymiński rozpoczął kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy.

Gauleiter Förster zwiedza Kraków

Wczoraj bawił w Krakowie gauleiter Forster z Gdańska, który w ciągu dnia zwiedzał miasto. Pobyt p. Förstera w Krakowie miał charakter prywatny.

50 nowych policjantek w mundurach

Główna komenda PP. przydziela 50 nowych policjantek mundurowych do wszystkich większych miast kraju.

W Warszawie kadry policji kobiecej zwiększono o 20 policjantek, poza tym powiększono policję kobiecą w Łodzi, Wilnie i Lwowie.

50 zł za kg truskawek

Ukazały się w sprzedaży w niewielkich ilościach, pierwsze w tym roku inspektowne truskawki w cenie 50 zł. za 1 kg., nabywane do restauracyj i na przyjęcia oficjalne.

Z powodu panujących ostatnio chłodów, truskawki gruntowe dojrzewają w r. b. znacznie później, niż w poprzednich latach.

Wycieczka do Katowic

Liga Popierania Turystyki organizuje 18 bm. (środa) wycieczkę pociągiem popularnym za 3.00 zł tam i z powrotem z Krakowa do Katowic na „Atrakcyjne zawody piłkarskie Śląsk — Wolverhampton-Wanderers (wicemistrz Anglii).

Odjazd z Krakowa 18 bm. godz. 8.30, przyjazd do Katowic godz. 10.28, odjazd z Katowic godz. 23.38, przyjazd do Krakowa godz. 23.38.

Zawody odbędą się na boisku K. S. „Ruch“ w Hajdukach o godzinie 18-ej, przedmecz: Zawody piłkarskie Gliwice-Chorzów. Dojazd do Hajduk tramwajami względnie autobusami. Bilety wstępu na zawody są do nabycia w P. B. P. „Orbis“ Rynek Główny.

Pociąg popularny do Kielc

Liga Popierania Turystyki organizuje 22 b. m. (niedziela) wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Kielc za 6.00 zł w obie strony.

Odjazd z Krakowa 22 b. m. godz. 6.03, przyjazd do Kielc godz. 9.10, odjazd z Kielc godz. 19.10, przyjazd do Krakowa godz. 22.07.

W programie: Zwiedzanie Zakładów Wytwórczych „Społem“ i miasta. Zgłoszenia przyjmują: Związek Spółdzielni Spożywców „Społem“ Kraków neul. św. Jana 13 do 17 bm. godz. 18.

Kto został mistrzem szachowym Krakowa?

Onegdaj zakończył się turniej o mistrzostwo Krakowa na rok 1938. Pierwszą nagrodę i tytuł mistrza Krakowa zdobył: Henryk Scheier osiągając 10:1/2 pkt. z 14-tu możliwych, bez przegranej Drugą, trzecią i czwartą nagrodę podzielili między sobą mgr Arłamowski Październy i Rubinstein — po 10 pkt. Piątą i szóstą nagrodę zdobyli ex aequo Bess i Friedmann po 9 1/2 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Błaszczak — 9 pkt., Rath — 8 pkt., Weissberg — 7 pkt., Abraham — 6 pkt., Nowak — 5 1/2 pkt., Flaschen — 4 pkt., Chmielek — 3 pkt., Weinberger — 2 pkt., Kurlitt — 1 pkt.

Nieudałe włamanie do Urzędu Pocztowego w Miechowie

Obszernie relacjonowaliśmy swego czasu o planowanym włamaniu do Urzędu Pocztowego w Miechowie, gdzie łupem włamywaczy omal nie padło 80.000 złotych.

Na czele szajki włamywaczy stał wielokrotnie karany Adam Michalec, b. student II-go roku politechniki warszawskiej. Włamywacze byli w kontakcie z urzędnikiem pocztowym Witalisem Krzywickim, który dał im plan sytuacyjny i odciski kluczy.

Sprawa zakończyła się w I-szej instancji zasądzeniem sześciu oskarżonych na kary od 3—4 lat więzienia. Wczoraj rozpatrywał sprawę Sąd Apelacyjny w Krakowie, który zatwierdził wyrok na Witalisa Krzywickiego (3 lata), Alojzego Kubię (4 lata), Adama Michalca (4 lata) i Franciszka Skrobka (3 lata). Natomiast zasądzeni poprzednio po 3 lata Jonas Sinaj i Józef Bobhauser zostali w całości uniewinnieni.

Echa napadu na mieszkanie lekarza

Swego czasu szajka złodziejska dokonała najścia na mieszkanie lekarza dr Jerzego Polańskiego w Skawinie. Policja, która wiedziała o planach włamywaczy, zaczaiła się w domu i doszło do starcia z przestępcami.

Dwaj włamywacze Jan Bieda i Wojciech Piekarski zostali w czasie strzelaniny ciężko ranni i zmarli po przewiezieniu do szpitala w Krakowie.

Trzeci uczestnik włamania, Antoni Wyroba, został jednak ujęty i zasądzony na 4 lata więzienia. Wczoraj odpowiadał Wyroba przed Sądem Apelacyjnym, który wyrok zatwierdził.

Aresztowanie rzezaka w Krakowie

W mieszkaniu przy ul. Szlak l. 13 aresztowany został 54-letni Pinkas Szlingenbaum za pokątny ubój rytualny. Szlingenbaum został przytrzymany na gorącym uczynku. Równocześnie pozostaje on pod zarzutem fałszowania plomb i pieczęci uboju rytualnego.

—oo—

JÓZEF HOFFMAN GRA W POLSKIM RADIO.

Jeden z największych pianistów świata, Józef Hoffman, który ostatnio przybył na tournee do Polski, przyjął zaproszenie Polskiego Radia i wystąpi z recitalem fortepianowym dziś w sobotę 14 bm. o godz. 17.50. Koncert znakomitego artysty, którego każde pojawienie się na estradzie stanowi dla świata kulturalnego niezwykłe święto, tymbardziej jest atrakcyjny, że bywa on w Europie niezmiernie rzadko, zaś przez radio trudno go usłyszeć, jako że mikrofonowi udziela się tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach. Również radiostacje nie mogą korzystać z reprodukcji jego gry, gdyż płyt nie nagrywa.

Wyjątkowa sposobność usłyszenia Józefa Hoffmana stanowić będzie dla wielkiej rodziny radiowej prawdziwe święto. Koncert w dniu 14 bm. rozpocznie się o godz. 17.50.

—oo—

Koło Pań przy Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski w Krakowie urządza jutro tj. w niedzielę 15 maja br. o godz. 16-tej w salach Związku, Rynek Gł. 12. II p.

WIOSENNY KIERMASZ DLA DZIECI

z łaskawym współudziałem uczenic p. Bürstenbinderówny Liczne niespodzianki, gry i zabawy oraz loteria dla dzieci. Wstęp 50 groszy. Dochód przeznaczony na Dożywianie biednych dzieci przy Związku. 1453k

—oo—

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. 13. 5. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 116.50, Żyrardów 57.50, Cukier 34.75, Lilpop 68.50, Starachowice 37—37.50, Węgiel 27.50. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3% premiowa poż. inwestycyjna I em. 81.25, 3% premiowa poż. inwestycyjna II em. 81.50, 3% premiowa poż. inwestycyjna seryjna I em. 90.50, II em. 90.75, 5% poż. konwersyjna 70.50, 4% poż. konsolidacyjna 68.25—68.50, 4% poż. dolarowa (dolarówka) 40.75, 40 3/8, 40.50 4½% poż. wewnętrzna 65.—, Tendencja słabsza.

Dewizy: Belgia 89.45, Holandia 294, Kopenhaga 118.15, Londyn 26.42, Nowy Jork czek 5.31, Nowy Jork telegraf. 5.32, Oslo 132 75, Paryż 14.85, Praga 18.49, Sztokholm 136.30, Szwajcaria 121.15, Włochy 27.99. Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ. 13. 5. Owies pierwszy i drugi standart plus 25 gr., otręby żytnie plus 25 gr. reszta bez zmian. Tendencja i obroty: pszenica 495 ożywiona, żyto 400 spokojna, jęczmień 117 spokojna, owies 30 ożywiona przetwory młynarskie 651, nasiona 169, pastewne i inne 485. Ogólny obrót 2327 ton.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI.

LONDYN, 13 maja. Cynk 12 7/8—15/16 13 1/16—1/8. Cyna 168¾—½, 169—1/8. Straits 171. Ołów 14 5/16—3/8, 14 9/16—5/8, Miedź 38 9/16—5/8. [illegible] —15/16. [illegible] Złoto 139.10.

DO MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ!

Naród Żydowski, a w szczególności Jiszuw w Palestynie, walczą obecnie, po raz pierwszy od dwóch tysięcy lat, o granice naszej Ojczyzny. Nie chodzi już tylko o teoretyczne uznanie praw żydowskich do Erez Izrael, jeno o uzyskanie jak najszerszych granic dla żydowskiej Palestyny, aby w niej znaleźć miejsce dla milionów Żydów łaknących wyzwolenia i pracy twórczej w kraju naszych przodków.

Kierownictwo syjonistyczne czyni odpowiednie wysiłki polityczne w sprawie naszych granic. Ale to nie wystarcza. Żaden naród nie uzyskał jeszcze odpowiednich granic dla swej ojczyzny, li tylko przez pertraktacje polityczne. Żmudna i konsekwentna praca gospodarcza i kulturalna, a czasem i krwawe ofiary decydują, obok działań politycznych, o granicach danego kraju.

Dlatego też podjął ostatnio Jiszuw, a w szczególności jego młodzież, ofiarne wysiłki dla zdobycia nowych punktów granicznych i warownych. Bez różnicy przekonań i przynależności partyjnej garnie się młodzież żydowska do zdobycia coraz to nowych punktów w najdalszych i najniebezpieczniejszych zakątkach kraju. Batelem, Tirat-Cwi, Chanita czy Szawej-Zion, to ofiarnie, a nawet krwawo zdobyte punkty graniczne Erec-Izrael.

Ale nie dość na tym. Jeśli kilkanaście nowych osiedli, założonych właśnie w okresie rozruchów, w dolinie Bejt-Szan, zadecydowało bezwzględnie o losie tej części Palestyny, to musimy teraz w najbliższym czasie utworzyć cały szereg nowych kolonij w Galilei, by zapewnić i los tej, tak ważnej i tak chlubnej w historii żydowskiej, połaci kraju.

Bracia nasi w Palestynie gotowi są do dalszej pracy i czekają z utęsknieniem na sposobność pójścia w ślad zdobywców Chanity. Ale ziemi brak. Akcja „Hagalila" ma w najbliższym czasie umożliwić wykupno dalszej części Galilei i utworzenia nowych osiedli, zabezpieczających północną granicę naszej Ojczyzny.

NIE DRUT KOLCZASTY NAŁADOWANY PRĄDEM ELEKTRYCZNYM, JENO ŻYWOPŁOT Z NASZYCH PÓL I OGRODÓW, DOMÓW I SZKÓŁ, NAŁADOWANYCH NASZĄ PRACĄ I OFIARNOŚCIĄ, OBRONI NAM GRANICE ŻYDOWSKIEJ PALESTYNY.

Młodzież żydowska ma być pierwszą w ofiarności dla akcji Hagalila i w ten sposób wykazać powinna swą łączność z naszymi braćmi w Erec, zdobywcami Chanity. Wzywamy całą młodzież żydowską naszej dzielnicy do współpracy w akcji Hagalila, a w szczególności do złożenia własnych maksymalnych ofiar pieniężnych.

Młodzież Żydowska, a w szczególności młodzież syjonistyczna i chalucowa — na front zmagań Narodu o Wyzwolenie Galilei!

Kierownictwa Krajowe Syjońskich Organizacyj Młodzieży:

Akiba, Freiheit, Gordonia, Hanoar Hacijoni, Haszomer Hacair, Haszomer Hadati, Histadrut Hanoar Hechaluci, Młoda Wizo, Resort Starszej Młodzieży przy Egzekutywie Org. Syjońskiej.

P. Noel - ambasadorem w Rzymie

Warszawa, 13. 5. Sin. Rozeszły się pogłoski, że ambasador Francji w Warszawie p. Noel zostanie powołany na stanowisko ambasadora w Rzymie. W tym wypadku stanowisko ambasadora w Warszawie zająłby prawdopodobnie były minister pełnomocny w Wiedniu Pugaux.

Imiona o „znaczeniu historycznym"

Wiedeń, 13 5. PAT. Gauleiter Buerckel wydał zarządzenie, regulujące sprawę zmiany nazwy ulic i placów w całej dawnej Austrii. Na nazywanie ulic i placów imieniem Hitlera musi być uzyskane specjalne jego zezwolenie. Buerckel nawołuje natomiast do nazywania ulic imionami o znaczeniu historycznym, jak Goeringa i Hessa. Jednocześnie Buerckel zastrzega się kategorycznie przed nazywaniem ulic jego nazwiskiem(!)

„Poseł Sommerstein dobrze zasłużył się stanowi adwokackiemu"

Uchwała stowarzyszenia adwokatów warszawskich

Warszawa, 13. 5. (A) Na ostatnim posiedzeniu stowarzyszenia adwokatów warszawskich została przyjęta rezolucja, wedle której stwierdza się, że adwokat dr Emil Sommerstein dobrze się zasłużył stanowi adwokackiemu przez swą gorliwą i wytężoną pracę na terenie Sejmu w obronie praw adwokatów i równouprawnienia członków palestry.

Równocześnie stowarzyszenie aplikantów przyjęło rezolucję, wyrażającą posłowi Drowi Sommersteinowi podziękowanie za obronę praw aplikantów.

Rozprawa przeciw „Orędownikowi" o zniesławienie

Łódź, 13. 5. (G). Dziś w Sądzie Okręgowym toczyła się w dalszym ciągu odroczona poprzednio rozprawa korespondenta „Głosu Porannego" w Paryżu Halamskiego przeciwko „Orędownikowi" o zniesławienie. Oskarżonego redaktora naczelnego „Orędownika", Maciąga przywieziono pod eskortą do sądu. Maciąg oświadczył, że list przewodniczącego Ligi rasistów na Europę, barona Fabry Luce'a otrzymał od swego korespondenta paryskiego, który tę wiadomość sprawdził.

Adw. Kowalski, obrońca oskarżonego, zadaje Halamskiemu, który specjalnie na ten proces przyjechał z Paryża, cały szereg pytań. M. in. Halamski oświadcza, że przed uzyskaniem wywiadu z baronem zakomunikował mu, że jest Żydem i współpracownikiem pisma demokratycznego.

Sąd sprawę odroczył aż do czasu rozprawy „Głosu Porannego" przeciwko „Orędownikowi", gdyż obie te sprawy zostaną połączone w jedno.

Wzrost wskaźnika cen hurtownych we Francji

Paryż, 13. 5. PAT. Ostatnia dewaluacja franka stała się powodem silnego wzrostu wskaźnika cen hurtowych we Francji, a mianowicie z 619 w dniu 30 kwietnia rb. do 638 w dniu 7 maja r. b.

Należy dodać, że wskaźnik cen, importowanych artykułów żywnościowych wzrósł w omawianym okresie z 623 do 635, wskaźnik cen artykułów przemysłowych zaś, sprowadzanych z zagranicy, z 617 do 640. Jednocześnie wzrósł wskaźnik cen artykułów krajowych z 662 do 673.

Jak wynika z tych liczb, artykuły importowane silnie zareagowały na spadek franka, podczs gdy ceny wewnętrzne nie przystosowały się do zmienionych warunków.

KRONIKA ŁÓDZKA

Pos. Budzyński rozczarował się

Łódź, 13. 5. (G). W dniu dzisiejszym bawił w Łodzi poseł Budzyński, chcąc się osobiście przekonać o liczebności łódzkiej „Falangi", projektował on bowiem zunifikowanie na terenie Łodzi ligi narodowych Piłsudczyków z „Falangą".

P. Budzyński jednak się rozczarował, gdyż falangiści w Łodzi są nieliczni i wszystkie plany pozostały na papierze.

Jubileusz związku metalowców

Łódź, 13. 5. (G). W sobotę przypada uroczystość 25-lecia istnienia związku metalowców w Łodzi, jednego z najstarszych związków żydowskich w Łodzi, znajdującego się pod wpływami syjonistycznymi. Uroczystość połączona będzie z poświęceniem sztandaru.

—oo—

KRONIKA ŚLĄSKA

Wycieczka Żyd. Tow. Krajoznawczego

Sosnowiec, 13. 5. (K) Żydowskie Tow. Krajoznawcze w Zagłębiu Dąbrowskim organizuje od dnia 19 bm. z okazji święta Lag-Beomer wycieczkę pociągiem popularnym do Krakowa. Cena przejazdu w obie strony wynosi zł. 4.50. Bilety do nabycia w oddziałach „Orbisu" w Sosnowcu i Będzinie.

Żyd. gimnazjum kupieckie w Sosnowcu

Sosnowiec, 13. 5. (K) Stowarzyszenie Kupców i przemysłowców w Sosnowcu przystępuje w dniach najbliższych do budowy Żyd. Gimnazjum Kupieckiego na zakupionym w swoim czasie placu. Żyd. Gimnazjum Kupieckie będzie pierwszym zakładem tego typu na terenie Zagłębia i Śląska. Społeczeństwo żydowskie zrozumie niewątpliwie znaczenie takiego zakładu dla młodzieży żydowskiej w chwili obecnej.

Przedstawiciele hutnictwa żelaznego u min. Romana

Warszawa, 13. 5. PAT. W dniu 11 maja r. b. minister Przemysłu i Handlu p. Antoni Roman, przyjął przedstawicieli hutnictwa żelaznego. W imieniu tego hutnictwa prezes Wspólnoty Interesów Wiktor Przedpełski poinformował pana ministra, że polskie hutnictwo żelazne, świadome tych wielkich zadań i pracy, jakie stoją przed nim, postanowiło zrzeszyć się w „naczelną organizację hutnictwa żelaznego".

Zadaniem organizacji będzie stworzenie warunków harmonizujących współpracę wszystkich czynników zainteresowanych w produkcji i zbycie wytworów hutnictwa żelaznego.

Jednocześnie został złożony panu ministrowi projekt statutu mającej powstać organizacji — z prośbą o jego zatwierdzenie.

W odpowiedzi pan minister zapewnił o swym przychylnym stanowisku do powstającej nowej organizacji, zaznaczając, że mając odtąd do dyspozycji naczelną organizację, będzie mógł zasięgać jej opinii w sprawach, dotyczących całokształtu hutnictwa.

—oo—

Gestapo konfiskuje gazety polskie

Katowice, 13. 5. (K) W ciągu dnia wczorajszego, agenci „Gestapo" przeprowadzili ścisłą rewizję wszystkich pasażerów, udających się z Polski do Niemiec. Wszystkie gazety polskie nawet ilustrowane, uległy konfiskacie.

Robotnicy, zabierający sobie żywność, opakowaną w gazety polskie, musieli się pozbyć opakowania.

Ministerstwo propagandy w Polsce

Warszawa, 13. 5. (A) W kołach politycznych kolportowana jest wiadomość o spodziewanym w najbliższej przyszłości powołaniu do życia ministerstwa propagandy. Realizacja tego projektu związana będzie z przyjęciem specjalnej ustawy.

Skład nowego gabinetu węgierskiego

Budapeszt, 13. 5. (T). Premier Imredy przedstawił regentowi listę nowego gabinetu. Regent listę zatwierdził. Skład nowego rządu jest następujący:

Premier Bela Immredy, który tymczasowo objął tekę ministra handlu.

Minister spr. wewn. Franciszek Keresztes-Fischer, b. minister spraw wewnętrznych w rządzie Goemboesza i dotychczasowy prezes Banku Węgierskiego.

Minister spr. zagr. Koloman Kanya.

Minister obrony narodowej gen. Eugeniusz Ratz, dotychczasowy szef sztabu generalnego.

Minister oświaty Paweł Teleki, profesor uniwersytetu, b. premier.

Minister finansów Remaenyi Schneller.

Minister sprawiedliwości Edmund Mikecz.

Minister przemysłu Geza Bernetisza.

Minister rolnictwa Aleksander Stranyavszky, przewodniczący izby poselskiej.

Minister bez teki Balint Homan.

Zadowolenie w Budapeszcie

Budapeszt, 13. 5. (T) Utworzenie nowego gabinetu przyjęte zostało w tutejszych kołach politycznych z zadowoleniem. Osoba nowego premiera, jednego z najwybitniejszych finansistów i znawców życia gospodarczego, daje gwarancję, że wielki plan inwestycyjny, mający na celu przede wszystkim podniesienie obronności kraju, będzie konsekwentnie i szybko przeprowadzony. Sfery przemysłowe, handlowe i rolnicze, które dla realizacji planu inwestycyjnego poniosą największe ofiary, oczekują od nowego rządu położenia kresu agitacji węgierskich narodowych socjalistów, która po przyłączeniu Austrii do Rzeszy przybrała na sile. Zadanie to rząd premiera Immredy niewątpliwie będzie starał się spełnić, likwidując niezgodną z zasadami konstytucji działalność elementów skrajnie prawicowych, siejących niepokój wśród klas posiadających. Wydanie odpowiednich zarządzeń oczekiwane jest w najbliższych dniach. Skład gabinetu, do którego weszli również przewódcy prawego skrzydła partii rządowej Stranyayszky i Homan, daje gwarancję, że rząd w dalszym ciągu znajdzie oparcie w jednolitym stronnictwie, posiadającym bezwzględną większość w parlamencie.

Co się tyczy realizacji ustawy, regulującej kwestię żydowską, w sferach żydowskich przypuszczają, że będzie ona realizowana konsekwentnie, nie mniej jednak z pewną ostrożnością i że rząd nie wyjdzie poza granice, zakreślone ustawą.

W kołach politycznych wskazują również, że zatrzymanie przez ministra Kanyę teki spraw zagranicznych świadczy, iż kierunek węgierskiej polityki zagranicznej nie ulegnie zmianie.

Henlein u Winstona Churchilla

Londyn, 13. 5. PAT. Z angielskich źródeł donoszą, że Winston Churchill podejmował dziś w swym prywatnym mieszkaniu Konrada Henleina śniadaniem. W śniadaniu tym wziął również udział przewódca liberałów sir Archibald Sinclair.

* * *

Londyn, 13. 5. (R). Agencja Reutera donosi: Konrad Henlein oświadczył po opuszczeniu mieszkania Churchilla, że w dniu jutrzejszym wyjeżdża, lecz spodziewa się wkrótce powrócić do Londynu.

Churchill, zapytany o przebieg wizyty Henleina, stwierdził, iż miała ona charakter przyjacielski, przedmiotem zaś rozmowy były sprawy, dotyczące Europy środkowej. Prócz Henleina wzięli w śniadaniu udział Sinclair i prof. uniwersytetu oxfordskiego Lindemann. Sinclair oświadczył przedstawicielowi Reutera, iż widział Henleina po raz pierwszy w życiu.

Amerykańsko-japoński pakt o nieagresji?

Tokio, 13. 5. (R). Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Hirota nie proponował Ameryce zawarcie paktu nieagresji. Rząd japoński jednakże jest gotów rozpatrzeć propozycję zawarcia paktu nieagresji, jeżeli będzie uczyniona przez Stany Zjednoczone.

Makabryczna zbrodnia szaleńca

Warszawa, 13. 5. (A) Straszliwa zbrodnia popełniona została na terenie cegielni Zofiów ka pod Warszawą. W szopie sypiał niejaki Jędrzejczak, umysłowo chory. W szopie tej przenocowali onegdaj dwaj podróżni Kucharski i Doska.

W nocy Jędrzejczak doznał ataku szału i porwał za siekierę, chcąc zgładzić obu. Kazał im jednak przed tym uklęknąć i zmówić modlitwy i w czasie tego uderzył Kucharskiego siekierą w głowę, zabijając go na miejscu, Doskę zaś ciężko zranił, po czym zbiegł. Policja wszczęła pościg za zbiegłym szaleńcem.

W kasynie salzburskim — konserwatorium im. Mozarta

Wiedeń, 13. 5. PAT. W kołach poinformowanych krążą pogłoski o tym, że władze zamierzają zamknąć kasyno gry w Salzburgu, gdyż Salzburg ma być odtąd świątynią muzyki Mozarta. W gmachu kasyna ma być założone konserwatorium imienia Mozarta.

Ostatnie notowania giełdowe

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 13. 5. Kawa Rio nr. 7. 5.00 (5.00) Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), maj 4.30 (4.28) lipiec 4.28 (4.29), Kakao 5.00 (5.00), maj 4.48 (4.53), lipiec 4.56 (4.60)

BAWEŁNA

NOWY JORK, 13. 5. 8. 76 (8.65), lipiec 8.76—8.76 (8.65—8.66).

KORZENIE

LONDYN, 13. 5. Tapioka Fair 12.75, Pieprz czarny loco 3, Pieprz Singapore maj-czerwiec 2.68, Goździki Zanzibar maj-czerwiec 8.20, Papryka cif maj-czerwiec 59.20.

DEWIZY

PARYŻ, 13. 5. Londyn 177.68, Nowy Jork 3571.50, Zurich 815.375 Amsterdam 1980.00, Berlin 1437.00.

LONDYN, 13. 5. Nowy Jork 4.9734, Paryż 177.69, Berlin 12.3775, Amsterdam 8.9812, Zurich 21.785.

EFEKTY

NOWY JORK, 13. 5. American Car 88.37 (87.50), American Car et Foundry 19.50 (19.00), Am. Tobbacco 71.50 (71.00), Chrysler 45.00 (45.37), Douglas Aircraft 46.25 (47.12), Fisk Rubber 5.75 (6.00), Eastman Kodak 157.00 (—), General Electric 35.87 (36.37), General Motors 31.12 (31.75), Anaconda 28.37 (29.00), Bellehem Steel 47.12 (47.75), Intern Nickel 47.12 (47.12), Tennessee Corp. 6.00 (6.00), Shell Union 12.62 (13.00), Standard Oil 49.87 (49.12).

METALE

LONDYN, 13. 5. Platyna 6.62, Wolfram cif 37.50—39.50), Srebro 18.68, Złoto 139.11.

Spółdzielczy Bank Ludowy w Chrzanowie

W czasie swego 12-letniego istnienia Bank Ludowy w Chrzanowie rozwinął się nader pomyślnie i jest obecnie niemal jedyną instytucją kredytową zasilającą tanimi kredytami kupiectwo i rzemiosło żydowskie powiatu chrzanowskiego. O celowości tej spółdzielni świadczy wymownie fakt że z dniem 1 stycznia 1938 Bank musiał przejść na typ średniego kredytu, by móc obsłużyć kredytami również większych kupców i przemysłowców naszego miasta.

O rozwoju i działalności Banku Ludowego niechaj przemówią cyfry: Bank posiada własnych kapitałów zł 43.000, wkładów zł 275.000, co łącznie z redyskontem w bankach akcyjnych na zł 40.000.— stanowi kapitał obrotowy w sumie około zł 360.000, pozwalający Bankowi rozprowadzić między swoich członków w ciągu roku około zł 1,200.000.— (w roku 1937 zł 900.000.—). W roku 1937 powierzono tej instytucji 26.000 weksli do inkasa na globalną sumę zł 3,279.000.—, przy czym dział inkasowy wykazuje nadal tendencję rozwojową.

Na czele tej pożytecznej placówki spółdzielczej stanęli dwaj czołowi obywatele i działacze społeczni naszego miasta p. Dr Cyfer adwokat i wiceburmistrz miasta oraz p. aptekarz mgr Józef Silberstein, którzy do dziś dnia piastują funkcje prezesów Rady Nadzorczej i Zarządu.

Prezes Banku Rolnego przechodzi na emeryturę

Warszawa, 13. 5. PAT. Wobec kończącej się w dniu dzisiejszym kadencji długoletni prezes państwowego Banku Rolnego p. Seweryn Ludkiewicz opuszcza swe stanowisko, przechodząc w najbliższych dniach na emeryturę.

W dniu dzisiejszym na pożegnanie p. prezesa Ludkiewicza pan wicepremier i minister Skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski wydał śniadanie.

—oo—

Dwie katastrofy szybowcowe

Zakopane, 13. 5. PAT. W dniu wczorajszym zdarzyła się w Bukowinie pod Zakopanem katastrofa szybowcowa, której ofiarą padł pilot Jan Schray z Łodzi.

Katastrofa nastąpiła w momencie lądowania na skutek skapotowania szybowca, który, wystartowawszy z Tęgoborza do lotu nad Tatrami, po dokonaniu tego lotu miał odbyć drogę powrotną.

Szybowiec uległ kompletnemu zniszczeniu, a pilot odniósł poważne obrażenia.

W tym samym dniu zdarzył się w Białym Dunajcu drugi wypadek lotniczy, w którym szybowiec „C. W. S. 5" Aeroklubu krakowskiego, pilotowany przez P. Dudzika, wracający z lotu nad Zakopanem, dokąd został przyholowany przez samolot — zmuszony został w Białym Dunajcu do lądowania w niedogodnych warunkach, spowodowanych przez ludzi, gromadzących się na przewidzianych do lądowania terenie. Przedwczesne i w niewłaściwym dla lądowania miejscu zetknięcie się szybowca z terenem spowodowało poważne uszkodzenia aparatu. Pilot natomiast wyszedł z wypadku cało.

Unormowanie warunków pracy i płacy

Warszawa, 13. 5. PAT. Minister opieki społecznej nadał począwszy od 1 maja b. r. moc obowiązującą orzeczeniu komisji pojednawczo-rozjemczej w Katowicach, które unormowało warunki pracy i płacy pracowników towarzystw ubezpieczeń prywatnych na Górnym Śląsku.

Dochodzenia przeciw adwokatowi warszawskiemu

Warszawa, 13. 5. (A). Władze śledcze prowadzą dochodzenie przeciwko adwokatowi Marianowi Dietrichowi, pozostającemu pod zarzutem przywłaszczenia depozytów, składanych u niego przez klientów. Wartość przywłaszczonych depozytów wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych. Równocześnie wniosła dochodzenie dyscyplinarne Rada Adwokacka. Na razie odebrano mu prawo praktyki.

Adwokat Dietrich był w swoim czasie naczelnikiem sądów grodzkich w stolicy Niedawno udał się do C. O. P., gdzie objął bardzo intratną posadę w jednym z nowo powstałych przedsiębiorstw.

Niemcy sudeccy organizują szturmówki

Praga, 13. 5. (B). „Die Rundschau“, organ partii niemiecko-sudeckiej przynosi wiadomość o utworzeniu oddziałów szturmowych partii niemiecko-sudeckiej. Szefem sztabu zamianowany został Willy Brandner. Zadaniem oddziałów szturmowych ma być jakoby „ochrona porządku“ i samopomoc Niemców sudeckich.

Rewizja kart przemysłowych w Czechosłowacji

Mor. Ostrawa, 13. 5. PAT. Urzędowo komunikują, że ministerstwo handlu zarządziło przeprowadzenie dokładnej rewizji wszelkich kart przemysłowych, wydanych cudzoziemcom i emigrantom. Idzie w szczególności o wypadki, gdzie — zdaniem ministerstwa — cudzoziemcy prowadzą przedsiębiorstwa ze szkodą dla czeskiego stanu posiadania.

B. namiestnik Salzburga aresztowany

Salzburg, 13. 5. (B). Hofrat dr Rehrl został dzisiaj aresztowany i umieszczony w areszcie śledczym.

Prasa niemiecka nie wspomina o Tyrolu

Berlin, 13. 5. (B). W związku z oświadczeniem Hitlera w Rzymie w sprawie granicy włosko-niemieckiej prasa niemiecka otrzymała instrukcje niewspominania więcej zagadnienia Tyrolu.

Przywódca buntu w Brazylii dotychczas nie ujęty

Rio de Janeiro, 13. 5. (B). Dotychczas nie udało się policji ująć przywódcę spiskowców Plinio Salgado. Natomiast wszyscy jego podkomendni znajdują się w ręku policji. By przeszkodzić ucieczce przywódcy puczystów za granicę, policja wydała zakaz wsiadania na okręty znajdujące się w porcie.

Odroczenie konferencji państw bałtyckich

Ryga, 13. 5. (T). Oficjalnie komunikują, że konferencja ministrów spr. zagr. państw bałtyckich, która miała rozpocząć się w Rydze 19 maja, została odłożona na skutek prośby ministra spr. zagr. Estonii Seltera, który motywował ją świeżą zmianą gabinetu estońskiego i objęciem teki spraw zagranicznych dopiero przed kilku dniami. Nowy termin konferencji będzie wyznaczony po powrocie ministra spr. zagr. Łotwy Muntersa z Genewy.

Postępy wojsk powstańczych

Saragossa, 13. 5. (R). Korespondent Havasa donosi, że wojska gen. Vareli postępując ciągle naprzód na odcinku środkowym frontu Teruel, zajęły m. Fortanete na drodze Teruel—Albocager. Obecnie powstańcy są już panami tej drogi, na całej jej długości.

Stany Zjednoczone nie uchylą zakazu wywozu broni do Hiszpanii

Waszyngton, 13. 5. PAT. Departament stanu ogłosił dziś pismo Hulla do przewodniczącego komisji spraw zagr. senatu. Pismo to jest odpowiedzią na rezolucję, wniesioną na posiedzeniu senatu, a z treści jego wynika, że amerykański rząd federalny nie poprze żadnego wniosku, zmierzającego do uchylenia zakazu wywozu broni ze St. Zjedn. dla rządu barcelońskiego.

Dozbrojenie floty U. S. A.

Waszyngton, 13. 5. (R). Senat uchwalił projekt ustawy o dozbrojeniu na morzu, który obecnie zostanie przedłożony do podpisu prezydentowi Rooseveltowi.

Spaak desygnowanym premierem belgijskim

Bruksela, 13. 5. (B) Premier Janson udał się o godz. 17-tej do króla, celem złożenia dymisji gabinetu. Król przyjął dymisję i powierzył misję utworzenia gabinetu min. spraw zagr. Spaakowi.

Ogólnie liczą się z tym, iż nowy rząd oprze się ponownie na trzech stronnictwach: „unii narodowej“ t. zn. katolikach, liberałach i socjaldemokratach. Kierownictwo stronnictwa katolickiego postanowiło nie brać udziału w żadnym rządzie, w którym nie uczestniczyłyby wszystkie frakcje katolickie, a więc katolicy flamandzcy, walońscy, katolicy konserwatywni i chrześcijańscy demokraci. Socjaldemokraci proponują utworzenie gabinetu, w skład którego weszłyby grupy, które głosowały w środę za rządem, a więc socjaldemokraci, liberałowie i chrześcijańscy demokraci. Skład ten gabinetu wydaje się jednak być mało prawdopodobnym, gdyż chrześcijańscy demokraci oświadczyli, iż nie zamierzają uczestniczyć w gabinecie, w którym nie będą reprezentowane inne katolickie ugrupowania.

Neutralność Szwajcarii zagwarantowana

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Genewa, 13. 5. (B). Najważniejszym wydarzeniem dnia jest znalezienie rozwiązania dla zagadnienia neutralności Szwajcarii. Wypracowany został projekt rezolucji, w którym podkreślono, że Rada Ligi Narodów podkreśla dotychczasowy charakter zagadnienia o neutralności Szwajcarii, Rada Ligi Narodów uwalnia Szwajcarię od wszystkich zobowiązań, związanych z sankcjami itp., zaś Szwajcaria podkreśla swą wierność dla Ligi Narodów i zobowiązuje się zabezpieczyć swobodne funkcjonowanie aparatu Ligi Narodów w Genewie.

W dyskusji nad zagadnieniem hiszpańskim zabrał głos delegat Hiszpanii del Vayo i postawił dwa konkretne wnioski:

Liga Narodów potępia politykę interwencji,

Liga Narodów wyśle natychmiast komisję śledczą do Hiszpanii republikańskiej, celem stwierdzenia, że po stronie wojsk rządowych nie walczy znaczniejsza ilość ochotników cudzoziemskich.

Wniosek delegata Hiszpanii w sprawie zerwania z polityką interwencji i wysłania komisji śledczej do Hiszpanii został odłożony.

Zwycięski pochód wojsk japońskich

Tokio, 13. 5. PAT. Przygotowania do ataku na Suczau, ważny punkt skrzyżowania linij kolejowych Lundhai i Tientsin — Pukau, zostały zakończone zajęciem Yungczen w południowym Honanie na połowie drogi pomiędzy Suhsien na kolei Tientsin—Pukau a tkwiteh na linii kolejowej Lunghai.

Słaba stosunkowo japońska kolumna, która 4 maja rozpoczęła operacje w prowincji Anhwei na zachód od południowego odcinka kolei Tientsin—Pukau, przecięła połączenia komunikacyjne pomiędzy Suczau a Hankau. Lewe skrzydło południowych sił japońskich posunęło się o 50 km. naprzód, znosząc dwie chińskie dywizje i zajmując Menczeng.

Prawe skrzydło japońskie posunęło się z Pengpu o 40 km. w kierunku Kuczen. Następnie jednakże zaczęło posuwać się równolegle do lewego skrzydła, zajmując Pancziantsi na połowie drogi pomiędzy Menczengiem a Suhsienem. Zarówno prawe, jak i lewe skrzydło, wkroczyły już do południowego Honanu, zajmując wczoraj po południu Yunczeng.

Odszkodowanie za wywłaszczone tereny naftowe

Meksyk, 13. 5. PAT. Prezydent Cardenas oświadczył, jak donosi Reuter, iż rząd meksykański zaproponował wypłacić odszkodowanie wywłaszczonym towarzystwom naftowym, przelewając na ich konto w ciągu 10 lat 60 procent dochodów z eksportu nafty.

B. negus wyjechał do Londynu

Paryż, 13. 5. (R). B. negus w drodze powrotnej z Genewy przybył do Paryża o godz. 18-tej i wieczorem odjechał do Anglii.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Wczoraj obchodziła cała Brazylia niezwykle uroczyście 50-lecie zniesienia niewolnictwa.

— Po dwudniowym pobycie opuścił wczoraj stolicę Węgier naczelny dowódca floty niemieckiej gen, admirał Raeder.

— W dniu wczorajszym spadł i spłonął w pobliżu Bristolu (Anglia) samolot wojskowy. Pilot zdołał się uratować za pomocą spadochronu. Towarzysz jego zginął.

— Z Sibiu w Siedmiogrodzie donoszą, że w okolicy miasta temperatura obniżyła się poniżej zera i spadł śnieg, pokrywając ziemię warstwą 10 cm.

Kronika krakowska

Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Dalletówna Z. — Sarego 4, tel. 105—20, Cisek Adam — Wrocławska 11.a tel. 128-80, Haas W. — Łobzowska 2 tel. 156-36 Geller J. — Krakowska 21 tel. 116-76.

Dziś mają nocny dyżur apteki: Rynek gł. 22, św. Gertrudy 1, Długa 4, Krakowska 9, Kazimierza W. 78, Kalwaryjska 27, Rakowicka 12, Madalińskiego 7.

Zagadnienia inwestycji kapitałów i kolonizacji stanu średniego w Palestynie

W przyszłym tygodniu bawić będzie przez dwa dni w Krakowie p. inż. Józef Thon dyrektor Polsko Palestyńskiej Izby Handlowej i członek zarządu Banku Polsko-Palestyńskiego w sprawach związanych z inwehstycją kapitałów w Palestynie oraz emigracją i kolonizacją kapitalistów. We wtorek dnia 17 bm. w godz. 15—18 oraz we środę dnia 18 bm. w godz. 11—13 p. inż. Thon udzielać będzie zainteresowanym miarodajnych informacyj w biurze Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej.

Za3interesowani proszeni są o wcześniejsze zgłoszenie telefoniczne na nr 160-96, przy czym zaznacza się, że wyłączone są porady w sprawach emigracji do Palestyny z innych kategoryj.

Młodzież żydowska dla Galilu!

Jutro w niedzielę, odbędzie się o godz. 7.30 wiecz. w Ż. D. A. referat inż. Löwensteina z Palestyny dla wszystkich org. młodz. syjon. n. t. „Młodzieży żydowska dla Galilu!"

Wzywa się wszystkie organizacje młodz. o gremialny udział!

Wpisy do gimnazjów państw.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w sprawie przyjęć do państwowych gimnazjów i liceów ogólnokształcących na terenie m. Krakowa podaje do wiadomości co następuje:

1) Zgłoszenia do egzaminu do klasy I gimnazjum państwowego przyjmowane będą od 30 maja do 11-ego czerwca br.

Dzieci, uczęszczające do szkół powszechnych na terenie m. Krakowa oraz powiatów Krakowskiego, Bocheńskiego i Chrzanowskiego składają podania o przyjęcie do kl. I-szej gimnazjum na ręce kierowników swoich szkół powszechnych.

Od pozostałych kandydatów (chłopców) podania przyjmować będzie państwowe gimnazjum II im. św. Jacka ul. Sienna l. 13, a od kandydatek (dziewcząt) gimnazjum X im. Królowej Wandy ul. Oleandry.

Składając podanie należy zaznaczyć i umotywować, do którego gimnazjum kandydat (tka) uczęszczać pragnie. Egzaminy wstępne do klasy I-szej rozpoczną się w dniu 18 czerwca br. o godz. 8-ej m. 30 rano. Najpóźniej w dniu 17 czerwca należy w pomienionych dwóch gimnazjach dowiedzieć się do którego gimnazjum kandydat (ka) został (a) przydzielony (a) w celu składania egzaminu wstępnego.

Przydział do egzaminu do tej lub innej szkoły nie oznacza, że kandydat (ka) do tej szkoły uczęszczać będzie ,gdyż podział młodzieży pomiędzy gimnazja krakowskie zostanie ostatecznie dokonany dopiero po zakończeniu egzaminów.

2) Zgłoszenia do egzaminów do klas II, III i IV gimnazjów państw. ogólnokształcących przyjmować będą w czasie od 30 maja do 11 czerwca następujące szkoły: dla chłopców: do kl. III państw. gimn. IV im. H. Sienkiewicza ul. Krupnicza l. 4-6 do kl. III państw. gimn. IX im. Hoene-Wrońskiego ul. Piotra Michałowskiego 8/10 do kl. IV państw. gimn. V im. J. Kochanowskiego ul. Kochanowskiego l. 5

dla dziewcząt: do kl. II — państw. gimnazjum VII im. A. Mickiewicza ul. Starowiślna l. 48 do kl. III — państw. gimn. XI im. J. Joteyko ul. Podwale l. 6 do kl. IV — państw. gimn. X im. Król. Wandy ul. Oleandry.

Egzaminy do odnośnych klas odbędą się po 18-tym czerwca w tych samych szkołach, które przyjmowały podania, w terminie oznaczonym przez te same szkoły. Uczniowie (uczenice) pragnący wstąpić do klas II, III i IV gimnazjów państwowych ogólnokształcących na zasadzie świadectw innych szkół państwowych lub prywatnych z pełnymi prawami (a więc bez egzaminu), składają podania do tych samych szkół w dniach 20 i 21 czerwca .

3) Zgłoszenia kandydatów do liceów państwowych ogólnokształcących i pedagogicznych przyjmowane będą w dniach 20 i 22 czerwca.

Podania przyjmują wszystkie gimnazja państwowe, lecz każde z nich tylko na te wydziały liceálne, które w danej szkole będą uruchomione

Egzaminy wstępne do liceów rozpoczną się w dniu 24 czerwca o godz. 9-tej rano. Najpóźniej w przededniu egzaminu Rada Pedagogiczna każdego liceum dokona zwolnień niektórych kandydatów od egzaminu.

W sprawie przyjmowania do państwowego pedagogium w Krakowie należy zasięgnąć informacyj w kancelarii szkoły ul. Straszewskiego l 22, a do państwowego pedagogium w Kielcach — w kancelarii państw. pedagogium ul. Leśna.

Morderca ks. Kocznarowskiego został ujęty

Morderca ks. Kocznarowskiego z Pilczycy pow. koneckiego został ujęty.

Jest nim 23-letni Władysław Urbański, mieszkaniec Woli Kzuskiej pow. radomszczańskiego. Urbański po postrzeleniu księdza i dokonaniu rabunku ukrywał się m. in. na terenie pow. koneckiego.

Wczoraj w Nałęczowie gm. Końskie bandyta dokonał włamania do mieszkania gospodarza Jackowskiego. Przychwycony jednak przez Jackowskiego na gorącym uczynku został Urbański przy pomocy zaalarmowanych sąsiadów zatrzymany, następnie skrępowany i przewieziony do posterunku Policji Państwowej w Końskich.

Tu komendant posterunku na podstawie fotografii zamieszczonej w listach gończych rozpoznał Urbańskiego ,który przyznał się do napadu na plebanię i wydał swoich wspólników, za którymi wszczęto pościg.

Wieża spadochronowa w Krakowie

W najbliższym czasie zostanie wybudowana w Krakowie wieża do szkolenia skoczków spadochronowych.

Inicjatywa stworzenia tego tak ważnego dla rozwoju sportu lotniczego urządzenia, wyszła od Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP w Krakowie i została podjęta przez Obwód Pocztowy LOPP w Krakowie.

Wskutek akcji wszczętej przez Zarząd Obwodu Pocztowego LOPP w Krakowie pracownicy Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie ofiarowali na ten cel kwotę 6.000 zł, dając tym przykład wysokiego wyrobienia obywatelskiego oraz zrozumienia doniosłości akcji.

Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się Zarządu Miejskiego, wieża stanie na terenach nowobudującego się Stadionu Miejskiego przy Al. 3-go Maja. W ten sposób miasto nasze podobnie jak szereg większych miast polskich uzyska wreszcie możliwości dla uprawiania pięknego i pożytecznego sportu spadochronowego.

Z zemsty podpalili dom

W Prandocinie w pow. miechowskim wskutek zbrodniczego podpalenia spłonął dom Jakuba Durmały. Śledztwo ustaliło, że sprawcą podpalenia był zawodowy złodziej i włamywacz Stanisław Przecherka oraz jego towarzysz Bronisław Rylo. Poprzedniej nocy ci sami sprawcy usiłowali okraść Durmałę, lecz zostali przez niego przychwyceni i pobici.

Wstrząsające samobójstwo

W mieszkaniu swych krewnych w Jędrzejowie popełniła samobójstwo mieszkanka Warszawy 32 letnia Ruchla Widrowicz, podrzynając sobie gardło brzytwą. Pomimo natychmiastowej pomocy, denatki nie dało się już uratować. Widrowiczowa popełniła samobójstwo na tle silnej depresji psychicznej, wywołanej niesnaskami rodzinnymi.

Z wielkiej chmury — wielka kara

W mieszkaniu p. Stanisława Chmurowicza poczęło się pewnego dnia silnie dymić z pieca. Widząc dobywające się kłęby dymu, Chmurowicz zaalarmował straż pożarną.

Zostało to zakwalifikowane jako fałszywy alarm i sąd starościński zasądził Chmurowicza na 5 złotych grzywny, a równocześnie zarząd miejski policzył 50 złotych za przejazd straży.

Chmurowicz wniósł odwołanie, ale na wczorajszej rozprawie odwołanie to cofnął i wyrok stał się prawomocny

19-letni zabójca—16-letnia ofiara

We wsi Zagórz w powiecie chrzanowskim zastrzelony został 16-letni Franciszek Sojka. Sprawcą zabójstwa był 19-letni Władysław Kowalski, który zbrodni dokonał na tle porachunków osobistych.

Wczoraj odpowiadał Kowalski przed sądem krakowskim. Równocześnie oskarżony był w tej sprawie 17-letni Józef Morawiecki, który wręczył Kowalskiemu rewolwer, mówiąc „Bierz i strzelaj!".

Po przeprowadzonej rozprawie Kowalski został zasądzony na półtora roku więzienia z zawieszeniem, Morawiecki na umieszczenie w domu poprawczym, ale również z zawieszeniem.

——<>——

— SĄDOWNICTWO POLUBOWNE W ŻYCIU KUPIECKIM. Żydowska Średnia Szkoła Handlowa w Krakowie zawiadamia, że dzisiaj, w sobotę o godz. 8-mej wieczór, wygłosi wykład na powyższy temat adwokat dr Klemens Jassem. Wstęp wolny.

— JÓZEFINA BAKER W BAGATELI. Dziś w sobotę 14 i jutro w niedzielę dnia 15 maja wystąpi na scenie teatru Bagatela słynna gwiazda światowej sławy Józefina Baker ze swoim doskonałym zespołem tanecznym i własną orkiestrą jazzową.

Gościna tego znakomitego zespołu potrwa w Krakowie tylko 2 dni i należy się spodziewać, że publiczność krakowska pospieszy tłumnie do Bagateli, aby być świadkiem pięknych kreacyj Józefiny Baker. Pocz. przedstawień o godz. 7.15 oraz 9.15.

Komunikacja lotnicza Budapeszt—Warszawa

Warszawa, 13. 5. PAT. Na uroczyste poświęcenie nowego portu lotniczego oraz na otwarcie wystawy lotniczej w Helsinkach uda się delegacja polskiego lotnictwa cywilnego. Delegacja odbędzie podróż nowym samolotem typu Lockhead 14, mogący rozwinąć ponad 400 klm. na godz. Będzie to pierwszy oficjalny lot tej maszyny.

Na uroczystości poświęcenia nowego portu lotniczego i na otwarcie wystawy lotniczej odleci do Helsingforsu prócz delegacji polskiej, również delegacja lotnictwa węgierskiego z dyr. Laborchfy i prezesem towarzystwa „Malert" Grosschmidtem. Delegacja ta bawi od kilku dni w Warszawie, gdzie prowadzone są rokowania w sprawie zawarcia umowy między Polską i Węgrami. W wyniku tych rokowań ma być przez węgierskie towarzystwo lotnicze „Malert" oraz przez P.L.L. „LOT" uruchomiona w najbliższym czasie komunikacja lotnicza na linii Budapeszt—Warszawa. Będzie to naturalnym uzupełnieniem magistrali północnej Helsingfors—Warszawa, obsługiwanej przez P. L. L. „LOT".

——<>——

Znamienne obniżenie kary

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. 5. (Sin) W Sądzie Okręgowym toczyła się sprawa 2 członków Legionu Młodych, aresztowanych swojego czasu na Nowym Świecie za wznoszenie okrzyków przeciw Ozonowi i płk. Kocowi. W starostwie grodzkim obaj oskarżeni skazani zostali po 5 dni aresztu. Sąd Okręgowy złagodził karę do 5 zł. grzywny.

——oo——

Wniosek sen. Nye odrzucony

Waszyngton, 13. 5. (R). Senacka komisja spraw zagranicznych odrzuciła 17 głosami przeciwko 1 wniosek senatora Nye, w sprawie zniesienia zakazu wywozu broni do Hiszpanii.



Komunikat meteorologiczny z dnia 13 bm. Stan pogody w Polsce w dniu dzisiejszym: Chłodne powietrze polarne, które w ciągu kilku dni zaległo Europę środkową i Polskę, zostało już w znacznym stopniu ogrzane i osuszone wskutek intensywnego usłonecznienia w ciągu pogodnych dni.

Dziś w cały kraju było słonecznie i ciepło przy słabych wiatrach przeważnie z kierunków południowych. O godz. 14 temperatura wynosiła od 15 st. w Małopolsce i Kieleckim do 21 st. nad morzem i w Wielkopolsce. Na Kasprowym Wierchu było również pogodnie przy 7 st. powyżej zera.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 14 bm.: Pogoda naogół słoneczna i ciepła (około 20 st.). — W dzielnicach północno-zachodnich zachmurzenie nieco większe. Słabe lub umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie. Widzialność dobra.



DZIŚ:

17.50 *Kraków* (i wszystkie rozgłośnie P. R.): Koncert Józefa Hoffmana.
Godz. 21. *Florencja:* „Aida“ — opera Verdi'ego (transmituje Radio Polskie).

SOBOTA, 14 MAJA.

STACJE KRAJOWE.

KRAKÓW. 6.15—8.10 Audycja poranna; 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki“ prowadzi prof. Br. Rutkowski; 11.40 Polonezy symfoniczne z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03—13 Audycja południowa, 13.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Pieśni majowe z wieży Mariackiej; 15 Muzyka z płyt; 15.15 Pogadanka aktualna; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Tajemnica królewskiego zegara' słuchowisko dla dzieci starszych w/g. pow. Kazimierza Konarskiego 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. zespołu salonowego Rozgł. Poznańskiej, Al. Karpacki (baryton), akomp. Wł. Raczkowski; 16.50 Pogadanka aktualna; 17 Transmisja nabożeństwa majowego z Częstochowy; 17.50 RECITAL FORTEP. J. HOFFMANA; 18.00 Wiadomości sportowe z Warszawy; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 „Kraków wczorajszy ' dzisiejszy“ „Stiuki w krakowskich kościołach“ wygł. Aleksander Hrebeniuk; 18.30 Recital fort. L. Stefańskiego — muz. franc.; 18.55 Program na dzień następny; 19 Audycja dla Polaków zagranicą: 1) „Warszawa i Racławice“ aud. dla dzieci w opr. prof. H. Mościckiego. 2) Nasi pisarze: Adolf Dygasiński — audycja literacka; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 z Wilna muzyka popularna; w przerwie o godz. 20.45 dzien. wiecz. ' pogadanka akt.; 21—24.15 TRANSM. Z FLORENCJI — „AIDA“ — opera VERDIEGO.

WARSZAWA. 6.15—18.10 p. Kraków. 18.10 Pogadanka społeczna; 18.15 Płyty; 18.30 Program; 18.35 Audycja dla wsi; 19—24.15 p. Kraków.

LWÓW. 6.15—13.45 p. Kraków; 13.45 Koncert życzeń; 15.20 Skrzynka techniczna w opr. inż. Mińskiego; 15.30—18.10 p. Kraków; 18.10 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. T. Seredyńskiego; 18.35 Pogadanka aktualna; 18.45 „Prace i zadania Polskiego Białego Krzyża na terenie Lwowa“ — pogad.; 18.55—24.15 p. Kraków.

KATOWICE. 6.15 p. Kraków; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.35 Płyty; 14.45—18.15 p. Kraków; 18.15 „Pięćdziesiąt lat temu, gdy Koraszewski przybył na Śląsk“ — pogad. 18.25 Płyty; 18.45 Pogad. aktualna; 18.55—24.15 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 6.15—15 p. Kraków; 15 O wszystkim po troszku; 15.10 Płyty; 15.27 Łódzkie wiadom. giełdowe; 15.30—18.15 p. Kraków; 18.15 „Instytut włókienniczy w Łodzi“ — pog. wygł. red. Kołtoński; 18.25 Płyty; 18.45 Rozmowę z radiosłuchaczami przepr. dyr. St. Nowakowski; 18.55—24.15 p. Kraków, następnie koncert życzeń.

STACJE ZAGRANICZNE.

17.00 SOFIA: Muzyka kameralna. SZTOKHOLM: 17.05 Pieśni skandynawskie. MEDIOLAN: 17.15 Muzyka kameralna. RZYM: 17.15 Muzyka taneczna.

18.00 BRUKSELA FLAM.: Muzyka kameralna. KOSZYCE: 18 Słuchowisko muzyczne dla dzieci. LONDYN REG.: Koncert ork. dętej. WIEŻA EIFFLA: 18 Muzyka lekka, 18.30 Koncert solistów.

19.00 WIEŻA EIFFLA: Młodzi przed mikrofonem, 19.15 Rozmaitości. TULUZA: 19.15 Melodie rozrywkowe. SZTOKHOLM: 19.30 Dawna muzyka taneczna. DROITWICH: 19.30 „Dziś wieczorem w Londynie“. SOFIA: 19.30 Koncert kompozytorski.

20.00 BEROMUENSTER: Koncert wymienny szwajcarsko-norweski. BRUKSELA FRANC.: 20 KONCERT WYMIENNY FRANCUSKO-BELGIJSKI. DROITWICH: 20 Music-Hall. WIEŻA EIFFLA: 20 Koncert solistów, 20.30 Radiokabaret. LILLE: 20 Rozmaitości. 20.30 Teatr wyobraźni: „Człowiek N. 15“ — sztuka E. Woola. LONDYN REG.: Koncert. MONTE CENERI: 20 Koncert orkiestrowy. RADIO PARIS: 20.15 Pieśni; — 20.30 TEATR WYOBRAŹNI: „SKĄPIEC“ MOLIERA, FRAGM. TALLIN: 20.25 Koncert muzyki łotewskiej. LUKSEMBURG: 20.30 Music-Hall.

21.00 LONDYN REG.: Lekka muzyka organowa. MEDIOLAN: 21 „AIDA“ — OPERA VERDIEGO. RZYM: 21 Muzyka rozrywkowa. TALLIN: 21 Program rozryw. POSTE PARISIEN: 21 Max Regnier ze swym zespołem muzyków-humorystów. RADIO PARIS: 21.10 Radiokabaret. WIEŻA EIFFLA: 21.10 Koncert muzyki symfonicznej 21.50 Teatr wyobraźni. LUKSEMBURG 21.15 Koncert symfoniczny. BUDAPESZT: 21.55 Koncert ork. operowej.

22.00 DROITWICH: Melodie operetkowe. POSTE PARISIEN: 22 Transm. z kabaretu piosenkarzy. PARIS PTT.: 22 Radiokabaret. RZYM: 22 Koncert rozrywkowy. RADIO PARIS: 22.05 Koncert muzyki symfonicznej. BRUKSELA FLAM.: 22.10 Muzyka jazzowa. TULUZA: 22.15 Kabaret argentyński.

23.00 PARIS PTT.: Teatr wyobraźni: „Dardanelle“ — komedia Emila Mazaud. RADIO PARIS: 23 Muzyka taneczna. BRUKSELA FLAM.: 23 Muzyka taneczna. TULUZA: 23 Melodie operetkowe.

JAWORZNICKIE KOMUNALNE KOPALNIE WĘGLA SP. AKC.
DYWIDENDĘ za 1937 r.
po 15 Zł. od akcji za kupon Nr. 6. wypłaca
AKCYJNY BANK HIPOTECZNY
w Krakowie i we Lwowie
od dnia 16. maja 1938.



Różne

DLACZEGO? wszyscy oddają swoją GARDEROBĘ do Chemicznej Pralni i Farbiarni „KRAKOWIANKA“ Starowiślna 18, Aleja Krasińskiego 4, Telefon 162-67. Bo najtaniej, najsolidniej, najszybciej. 2218g

MEBLE ARTYSTYCZNE Zygmunt GRÜNBERG, Kraków, Tel. 174-06. 2977k

POSZUKIWANA parcela — ogrodzona, okres czerwiec, — koniec września. Możliwie w okolicy żydowskiej. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod G. W.

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kozłowski, Kraków, tel. 148-62. 1086k

ARTYSTYCZNA cerownia uszkodzonej garderoby — Tkalnia sztuczna, Kraków, Grodzka 6. Tanio, szybko. — Tel. 180-58. 2167g

KSIĘGARNIA FAUSTA, — Kraków, Krakowska 13 — wysyła BEZPŁATNIE KATALOG książek beletrystycznych, naukowych. 2951k

WYKWINTNE obiady wydaje inteligentna rodzina. — 1 zł Brzozowa 12 m. 8. 2249k

PONCZOCHY GUMOWE na żylaki „Lastex“ i inne wszelkiego rodzaju poleca A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1. (róg Grodzkiej 69). Tel. 118.53.

WALNE ZGROMADZENIE Powszechnego Towarzystwa Budowy Tanich Domów Mieszkalnych i Domów Robotniczych im. Dra Adolfa Grossa, Spółdzielni z ogr. odpowiedz. w Krakowie ul. Smocza 10 — odbędzie się w niedzielę dnia 29 maja 1938 o godz. 10 przedpoł. a w braku kompletu o godz. 11 przedpoł. w sali przy ul. Bocheńskiej 7 — z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia i przyjęcie do wiadomości. 2) Odczytanie protokołu rewizji. 3) Zatwierdzenie bilansu i sprawozdania za rok 1937 i rozdział zysku, oraz udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 4) Budżet na rok 1938. Zmiana paragr. 20 i 53 statutu. — Wstęp mają wyłącznie członkowie osobiście. Zamknięcie rachunkowe i sprawozdanie, oraz regulamin obrad znajdują się do wglądu w biurze Spółdzielni — przy ul. Smoczej 10 I p. — od godz. 10 do 12 przedpoł. Rada Nadzorcza. 2208g

TYLKO przed południem przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.20, nowe 4 zł. Orzeszkowej 4 m. 1. 2029g

Sprzedaż

PIEC gazowy „Vaillent“ — nie automatyczny, szafa jasna oraz lampa mosiężna okazyjnie. Pijarska 11. m. 3. 2104g

MEBLE kuchenne przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szlaki lakowane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność“ Rynek Gł. 12 podwórze. 1741k

KILIMY artystyczne, narzuty, obicia meblowe CZYSZCZENIE, naprawa — Grünerowa, Kraków, ul. Dunajewskiego 6. 874k

DYWANY ręczne, kilimy, OBICIA meblowe nowoczesne „Dywan“, Kraków, Podgórze, Kingi 9. Tel. 116-09 Naprawa, strzyżenie, czyszczenie. 641k

LODOWNIE
Rzeznicze, Restauracyjne, Pokojowe. **HURT-DETAL**
WYTWORNIA
S. GOLDSTEIN Kraków **Jagiellońska 5**
Tel. 178-47. Prospekty na żądanie.

WPISY
do PRYW. GIMNAZJUM KOED.
i do Pryw. Koed. SZKOŁY POWSZECHNEJ
Tow. Żyd. Szkoły Społecznej przyjmuje codziennie Sekretariat od godz. 8—13
RYNEK GŁ. 17, I. p.

MŁODY adwokat wstąpi jako spólnik do ruchliwej kancelarii. — Oferty pod „Współpraca“ do Admin „Nowego Dziennika“ 3013k

PRIMUSY, maszynki do mięsa naprawia FACHOWO SZlifiernia nożownicza — Myszkowski, Dietla 46. 3018k

ZAWIADAMIAM P.T.KLIJENTKI,
że na miejscu p. Wali, pracuje obecnie sławna fryzjerka warszawska p. LENA, oraz znana długoletnia siła p. MARYSIA. — Dziękuję za dotychczasowe zaufanie i zapewniam nadal pierwszorzędną obsługę.
Salon fryzjerski BRAWER
Starowiślna 78

CHORZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau. Kraków, Dietla 44. I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiadam liczne podziękowania. 753g

Z POWODU choroby odstąpię dobrze zaprowadzony w najlepszym centrum dzielnicy żyd. położony, hurtowny i detaliczny handel kolonialny z towarem, klientelą i lokalem. — Zgłoszenie pod „Szczęście“ do Admin „Nowego Dziennika“. 2127g

FUNDACJA żydowska przyjmie starsze inteligentne osoby i emerytów na stały pobyt za 70 zł miesięcznie. Wszelki komfort — bardzo dobra kuchnia rytualna — piękny park — radio, gazety. Loewenstein p. Bolanowo Poznańskie. 7209k

DZIERŻAWCZYNI FRYZJERNI firmy Brawer — Starowiślna 78 przeniosła się na Starowiślną 42 zakład fryzjerski WALA. 2913k

WYPRAWKI niemowlęce konfekcja dziecięca, bielizna — najtaniej Obstander. Rynek 11 6825k

ZAWIADAMIAM P. T. KLIENTELĘ, ŻE z DNIEM 1-GO MAJA 1938 OBJĄŁEM ZAKŁAD FRYZJERSKI PRZY ULICY DIETLA 107 JANEK. 2168g

FR. JOGAŁŁA czyści chemicznie, farbuje wszelką garderobę — najsolidniej i najtaniej. Kraków, Dietlowska 93, tel. 141-65, Grodzka 2. 2919k

TEATRZYK BŁĘKITNY — Rynek główny 32 — Ostatnia Bajka Sezonu „KRASNOLUDKI I MARYSIA“ — dnia 15 maja godz. 3.30. — Wstęp 50 gr. 2231g

DO MEDYCZNYCH egzaminów konkursowych przygotowuje pracownik Zakładu uniwersyteckiego. Kraków, Skrytka 498 „Doktor“. 2223g

PROJEKTOWANE wytworne URZĄDZENIA mieszkań wykonuje pierwszorzędnie najtaniej Anisfeld, Plac Dominikański 4. 2139k

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Landau, Filipa 11. m. 4. Tel. 140-83.

FUTRA przechowuje przez lato najstaranniej firma H. Friediger. Grodzka 39 I. p. tel. 137-01. 2188g

PŁASZCZE szkolne dla dziewcząt i chłopców, płaszczyki, sukienki, ubranka wykwintne dla dzieci. Ceny niskie. „Korall“, Grodzka 9/I. 1850k

OKRĘG CENTRALNY! Do spółki przedsiębiorstwa przemysł. (chemiczn. elektrotechn. metal itp.) istniejącego lub projektowanego przystąpi inż. dając obok wkładu kilkunastu tys. poważną współpracę. Szczegółowe propozycje: „Par“ Katowice, „Rentowność pewna“. 2959k

MASZYNY do pisania, nowe — używane. Wielki wybór maszyn walizkowych. Wymiana — dogodne spłaty. „Maszynodom“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 2867k

MEBLE sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, gwarantowanej jakości poleca NAJTANIEJ — dogodne warunki. Fabryczny Skład Kraków, Bracka 18. 1054k

KOMPLET NACZYŃ kuchennych 50 PRZEDMIOTÓW tylko zł. 49.—. Skład fabryczny „Metal“, Dietla L. 88. 3842k

WYSPRZEDAM sypialnie, stoły, łóżka metalowe Sklep okazyjny, Kraków, Mostowa dwa. 3016k

TAPICERSKIE przybory, Obicia meblowe — najtaniej Fischman, Kraków, Grodzka 8, telefon 119-34. 2814k

PIEKARNIA centrum Krakowa do wydzierżawienia. — Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika“ pod „6832f“. 2187g

„OLLA“ PRES ?
NIEDOŚCIGNIONE w JAKOŚCI i PEWNOŚCI
ORYGINALNE TYLKO Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM
BEZGRANICZNIE ELASTYCZNE
„OLLA“
PATENT FRANC. NR. 780.304
PATENT AMER. NR. 1039 701

Ustroń „TRZY RÓŻE"

Poleca słoneczne komfortowe pokoje z utrzymaniem W pokojach bieżąca ciepła i zimna woda. — Znana pierwszorzędna KUCHNIA RYTUALNA, na życzenie DIETETYCZNA. Duża sala, ogród, taras, łazienki, radio. — Telefon 41.

CENY NA MAJ I CZERWIEC ZNACZNIE ZNIŻONE

Zdrojowiska

RABKA PENSJONAT KEH uprasza o wcześniejsze zamówienia pokoi. Na I i III sezon ceny znacznie zniżone.

RABKA pensjonat „PORĄBNE" pod zarządem Arnolda Brandstädtera poleca słoneczne pokoje. Kuchnia rytualna. Ceny najniższe. 2171g

RABKA. — — Pensjonat „BRAUNFELD" „NIESPODZIANKA" — poleca pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna, ściśle rytualna. 2960k

RABKA willa „ZOFIA" — Pełnokomfortowy pensjonat centrum pod zarządem Dory Eberschnowej — C. Ungerowej, ciepła — zimna woda w pokojach. Kuchnia wykwintna. Na sezon pierwszy ceny znacznie zniżone. Tel. 839. 2962k

RABKA-ZDRÓJ

UL. NOWY ŚWIAT Tel. 361 PENS. „LUBICZ" pod zarządem Heleny Danemanówny i Lidii Werber otwarty od 1-go czerwca 1938 2153g

RABKA. DZIECI I MŁODZIEŻ spędzą mile wakacje w pełnokomfortowej willi „Krynica" centrum zdroju. Zarząd: Dr med. Saba Blumenstock-Kahanowa i Dora Blumenstockowa kier. przedszkola. — Zgłoszenia: Blumenstock, Kraków, Miodowa 17 m. 2. 2221g

RABKA — Pensjonat „SŁONECZNA" naprzeciw łazienek, zarząd Dawida Braunfelda otwarty. Tel. 342.

STOWARZYSZENIE poszukuje pensjonatu na kolonię w okolicy Rytro - Krynica. Zgłoszenia pod „Stowarzyszenie". 2925k

Tel. 218 RABKA Tel. 218

Znany pełnokomfortowy Pensj. „ŚWIT" pod zarządem HENRYKA BECKA cały rok otwarty.

Uprasza się o wcześniejsze zamówienie.

RABKA — „PROMIEŃ" pensjonat komfortowy pod zarządem Scherer-Rebenowej. Otwarcie 15 maja. 2803k

RABKA pensjonat „ANNA" czynny cały rok pod zarządem MANDELBAUMÓW — Tel. 253. 2961k

RABKA. Pierwszorzędny, — pełnokomfortowy pensjonat „OPIEKA". Ceny do 15-go czerwca zniżone. Prospekty na żądanie. Zarząd: Hochmannowie, Strasserowa. — Tel. 326. 558g

KRYNICA „PRIMAVERA" pełnokomfortowy pensjonat pod zarządem Roschwalbowej i Zuckermanowej już otwarty. W maju ceny zniżone. 2793k

KRYNICA KOMFORTOWY pensjonat PODHALE pod zarządem Brandowej poleca pokoje piękne, słoneczne, woda ciepła i zimna w każdym pokoju. Kuchnia na maśle i dietetyczna. Radio, fortepian, ogród i telefon 816. 2894k

RABKA PIERWSZORZĘDNY PEŁNOKOMFORTOWY PENSJONAT STORCHOWEJ „JEDYNACZKA"

tel. 273 — poleca pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą, wykwintnym utrzymaniem od 6.— zł. dziennie.

RAKBKA pensjonat dla DZIECI, MŁODZIEŻY — „SWOBODA" — przyjmuje dzieci pod swoją opiekę. — Helena Baumgarten. 3008k

RABKA. Znany pełno-komfortowy pensjonat „EWA" centrum — bieżąca ciepła i zimna woda w każdym pokoju — łazienki. Bezkonkurencyjnie wykwintna kuchnia. Ceny — maj, czerwiec — bardzo zniżone. — Telefon 234. 2701k

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat Beck- — „PORĘBIANKA" telefon 259. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach, łazienki, tarasy. UWAGA. W odrębnym budynku „Porębianka" przyjmuje DZIECI i młodzież — pod opieką Belli Ascher — SPIRA. 2220g

KRYNICA. — PENSJONAT „TOSKA" poleca pełnokomfortowe pokoje z balkonami. Zarząd Strelingerowej. 2904k

CHODNIKI KOKOSOWE — linoleum — dywany, DLA PENSJONATÓW PŁACHTY NIEPRZEMAKALNE — na wozy. — Halpern, Poselska 18. 2865k

KRYNICA Pensjonat Vogel już otwarty — przyjmuje zamówienia także na karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Telefon 237. 2985k

KRYNICA Pensjonat — Restauracja MARIA-MAŁGORZATA Zarząd Lichtingerowej czynny od 5 maja Telefon 121. Kuchnia rytualna.

ZAWIADAMIAMY, że w tym roku prowadzimy w KRYNICY komfortowy pensjonat „OAZA", pięknie położony u stóp lasu. Kuchnia wykwintna, na życzenie dietetyczna. Auto do dyspozycji P. T. Gości. 2792k Rappaportowie.

TRUSKAWIEC: Pensjonat „ANASTAZJA" położony w centrum, — pod zarządem Drowej Kahanowej i Kupferowej poleca od 6 maja pokoje komfortowe, słoneczne z balkonami. Ogród do leżakowania. Auto wycieczkowe do dyspozycji. Kuchnia wykwintna. — Ceny bardzo niskie. 2718k

SZCZYRK. — Pensjonat BAJKA poleca od 15 maja pokoje duże i słoneczne. — Willa położona w samym centrum, posiada obszerny ogród. Światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Tel. 21. Pod zarządem B. Wolfowej. 2720k

ZAKOPANE — — Pensjonat „HEŃKA" w drodze do Białego drowej Blochowej dla młodzieży i dzieci zostanie otwarty 15 czerwca. Zgłoszenia: Starowiślna 22, Tel. 172-11. 2984k

NINIEJSZYM zawiadamiamy uprzejmie, że objęłyśmy w KRYNICY ZDRÓJ luksusowo urządzony, pełnokomfortowy pensjonat — „MERAN" telefon 376, pięknie położony — w samym centrum, obok Nowych Łazienek. Pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwintna i dietetyczna. Ceny niskie. Polecamy się łaskawej pamięci. MARIA BIEDER - DRÖHLICHOWA — HANKA KRANZOWNA. 2721k

Matrymonialne

MAM lat 30, samodzielne stanowisko. Szukam pana do lat 40, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia „Is" — Kraków, Skrytka poczt. 258. 2996k

SWAT znany w sferach zamożnych, i inteligencji poleca się „ATID" Kraków, Grodzka 36. II codziennie od 6—8 wieczór; w niedzielę od 10—1 i 4—8. Dyskrecja. 6538k

TEMPO czyści, przerabia, farbuje, prasuje

Starowiślna 27 — Szewska 2, Aleja Krasińskiego 4. Telefon 165-25.

„T E M P O" — ŹRÓDŁO OSZCZĘDNOŚCI. — Oddana tam stara garderoba i kapelusze do czyszczenia zastępuje nową — w najkrótszym terminie i za niską cenę. 2158g

MŁODA sympatyczna blondynka z małą gotówką, na stałej posadzie pozna pana lat 35. Cel matrymonialny. Zgłoszenia sub „Współpraca" Admin. „Nowego Dziennika". 3043g

Nauka i wychowanie

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekt wyucza ZOFIA SCHÖNGUTÓWNA WW. Świętych 8, front I. piętro, tel. 109-97. OPŁATA MINIMALNA. 2937k

ANGIELSKIEGO, niemieckiego konwersacja, korespondencja: 3—5 Schächter, Zyblikiewicza 5, klatka 6. 2189g

KURSY KROJU Halpern - Süsserowej — rozpoczynają kurs konfekcji dziecięcej. — Najnowszy system wiedeński. Wpisy: Kraków, Krupnicza 18. 2217g

Poważna fabryka bielizny męskiej

poszukuje rutynowanego podróżującego, tylko wybitnie zdolnego fachowca. Oferty z podaniem dotychczasowej praktyki do Administracji „Nowego Dziennika" pod „2989k"

Interesy handlowe

INFORMACYJ w kraju — zagranicą udziela dyskretnie — Biuro Informacyjne „KOSMOS" I. Kornblum, — Kraków, Rakowicka 1, Tel. 157-38. 2774k

SPÓLNIKA 15.000 poszukuję celem powiększenia w ruchu będącego popłatnego przemysłu. Zgłoszenia: „Pewna lokata" Adm. „Nowego Dziennika". 2944k

DO STAREGO hurtownego i detalicznego dobrze zaprowadzonego handlu kolonialnego poszukuję spólnika z większym kapitałem. Zgłoszenia pod „Okazja" — Admin. „Nowego Dziennika". 2128g

MEBLE LAKIEROWANE! PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Schor, Bracka 6.

OKAZJA! DOM NOWY — CENTRUM KRAKOWA, — DOCHÓD ROCZNY 15.000.— CENA KUPNA zł 140.000.— SPRZEDA POSNER - BALKEN, KRAKÓW, SEBASTIANA 7, TELEFON 148-63 3000k

SYPIALNIĘ masywną w bardzo dobrym stanie okazyjnie sprzeda Apter, Dajwór 6 m 8. 1158g

PRZEMYSŁOWY budynek podpiwniczony — strop żelbeton — z parcelą sprzedam. Telefon 118-18. 2223g

MĘSKIE letnie obuwie — specjalność plecionki najtaniej Zuckermann, Bożego Ciała 32. 3017k

Chłodnie Lodownie „friddor"

modele r. 1938 znajdują się już w sprzedaży w pierwszorzędnych sklepach art. gosp. domowego, radiowych i t. p. — Prospekty i cenniki na żądanie.

„thermia" sp. z o. o. fabryka urządzeń chłodniczych Kraków, Kaz. Wielkiego 21 i 53, telefon 200-60.

SUKNIE wełniane, swetry, poleca wytwórnia trykotaży, Jasna 8/2. 3033k

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę najlepsze ceny, — Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168121. 73g

LISY posrebrzane, gatunek pierwszorzędny, okazyjnie Dietla 105, naprzeciw PKO. 3003k

LLOYD SANDOMIERSKI - ŻEGLUGA RZECZNA

SP. Z O. O. W SANDOMIERZU

TEL. 201-91 **ODDZIAŁ W KRAKOWIE** TEL. 201-91

ulica św. Wawrzyńca L. 39

zawiadamia, że z upoważnienia firm Porozumienia Żeglugowego na Wiśle: Lloyd Bydgoski Sp. Akc., Polska Żegluga Rzeczna „Vistula", Spółdzielnia Transportowa i Oszczędnościowa „Wisła" i Lloyd Toruński sp. z o. o. przyjmuje do

regularnego przewozu

wszelkiego rodzaju ładunki do wszystkich i od wszystkich przystani na Wiśle, a w szczególności Gdyni i Gdańsku. 3042k

Regularne linie pospieszne i holownicze. Najtańszy i najdogodniejszy transport towarów drogą wodną

DLA SZWAGIERKI, magistra filozofii, państwowa posada, poszukuję inżyniera-chemika (posada w fabryce zapewniona). Zgłoszenia „Dyrektor" Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena. 3065k

WŁAŚCICIEL dobrze prosperującego nowocześnie urządzonego zakładu dentystycznego z własnym kapitałem zawrze znajomość z miodą, przystojną lekarką — w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia pod „Technik" Kraków, Skr. poczt. 265. 2948k

SAMOUCZKI „ARGUS" — angielskie, francuskie, niemieckie, włoskie oparte na słynnej metodzie Ansona zapewniają najszybsze postępy. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Szewska 17. 2819k

FRANCUSKIEGO tanio udziela paryżanka Syrokomli 17/2 do 12-tej. 2181g

RUTYNOWANY korepetytor poszukuje lekcyj z zakresu gimnazjum i liceum wraz z językiem hebrajskim. Zgłoszenia do Admin „Nowego Dziennika" pod „..." 2220g

SKUPUJĘ noszoną garderobę oraz różne rzeczy. — Płacę najlepsze ceny. Tomasza 26, Telefon 115-96. 2165g

Sprzedaż

DYWANY PERSKIE sprzedaje okazyjnie Blühbaum, Kraków, Potockiego 13. 2945k

KAMIENICA solidna 93 pokoi dochód 28.000.—, cena 250.000, gotówką 160.000, reszta hipoteka. POŚREDNICY WYKLUCZENI. Zgłoszenia od 8—10 Kraków, Podzamcze 3 m. 16. 2159g

PRZECZYSZCZAJĄCA węgierska gorzka oryginalna węgierska IGMANDI do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1792k

ODCISKI usuwa niezawodnie „BIGO" 50 groszy. Drogeria SCHAPSENSOHNA Kraków, Plac Nowy.

WYTWÓRNIA artystycznych robót ręcznych: Mizy Pfefferberg, Kraków, Grodzka 48. Telefon 103-67 poleca: firanki, portiery, kapy, serwety, gobeliny oraz kompletne artystyczne urządzenia wnętrza mieszkań. 611k

Wolne posady

DLA pensjonatu w Rabce przyjmę portiera. Rzeszowska 7 m. 10. 6887g

WYTWÓRNIA Wyrobów Gumowych poszukuje wprowadzonego przedstawiciela w branży kosmetyczno-perfumeryjnej na województwo krakowskie i śląskie. Zgłoszenia sub „Prowizja" „Nowa Reklama", Lwów, Szajnochy. 3009k

CHŁOPIEC do praktyki kelnerskiej oraz chłopiec do podawania gazet potrzebni od zaraz. „Cyganeria" Kraków, Szpitalna 38.

MODNIARKA samodzielna poszukiwana od zaraz. Wiadomość: Salon mód, Długa 28. 2211g

ZDOLNY — obeznany w BRANŻY ŻELAZNEJ — zaprowadzony urzędnik pogróżujący poszukiwany. Oferty do Admin. „Nowego Dziennika" pod „6828f". 2184

CHŁOPCA do posyłek od lat 18 przyjmę. — Zgłoszenia Mülsztejn, Grodzka 60. 2198g

ZDOLNY ekspedient z działu obuwianego poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „6856f". 2201g

GOSPODYNI inteligentna, samotna ze znajomością wykwintnej kuchni oraz gospodarstwa kuchennego, poszukiwana do zakładu leczniczo-dietetycznego A. Górewicza w Otwocku, referencje konieczne. 2973k

ZARZĄDZAJĄCA kulturalna, inteligentna, z dobrą prezencją, samotna, w wieku 35—45 lat, poszukiwana do zakładu leczniczo-dietetycznego A. Górewicza w Otwocku, referencje konieczne. 2974k

INTELIGENTNA panienka, perfekt niemiecki, angielski wyjedzie jako towarzyszka z dziećmi. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod „6810f" 2174g

POSZUKUJĘ rutynowanego pakiera branży naczyń emaliowanych. Zgłoszenia Kraków, skrytka poczt. 521. 2164g

EKSPEDIENTKĘ znającą roboty na drutach przyjmie KA-RI-BI, Karmelicka 9. 2940k

Posad poszukują

MAGISTRA praw, znajomość buchalterii, korespondencji, maszynopisma, szuka posady. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika" pod „Skromna płaca". 2042g

ZWIĄZEK PIELĘGNIAREK pl. Szczepański 3, telefon 188-45. Poleca kwalifikowane pielęgniarki do chorych, domów prywatnych, sanatorium na wyjazd oraz stawianie baniek, zastrzyków i wszelkich zabiegów! Dyżur dzień i noc.

5.000 Zł dam za poważne zastępstwo, branża obojętna. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika" pod „6728". 2140g

ZEGARMISTRZ pierwszorzędny, nader sumienny — wykonuje wszelkie prace i naprawy szybko, tanio, solidnie. Na życzenie przyjdzie do domu. ZYBLIKIEWICZA 15, ofic. m. 21. 2196k

KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE wykonuje solidnie elegancko ARTYSTYCZNA pracownia haftów POLI FREYLICHOWEJ, — Kraków, Karmelicka 7, II p. oficyny. Tel. 188-45.

POKÓJ umeblowany, frontowy do wynajęcia. Starowiślna 37, m. 4. 2994k

POKÓJ z kuchnią, Kraków Podgórze, Traugutta 18, do wynajęcia. 2950k

PIELĘGNIARKI do chorych, masażystki, opiekunki noworodków, wychowawczynie, siły kwalifikowane — poleca — przyjmuje Stowarzyszenie, Kraków, Szewska 21 m. 8. telefon 181-99. 2922k

RADIOAPARATY, wykonuje, naprawia, przerabia PRACOWNIA RADIOWA Ign. Freylicha, Dietla 51 — Telefon 119-36. 2923k

BUCHALTER-bilansista rutynowany, obeznany z czynnościami biurowymi, podatkami — poszukuje zajęcia na dwie godziny dziennie — Telefon 118-83 2999k

RUTYNOWANA przykrawaczka, ewentualnie szycie poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod 3006k. 3006k

MŁODA, zdolna siła biurowa z praktyką, pisząca biegle na maszynie, znajomość buchalterii, niemieckiego, poszukuje posady. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „6875f" 2215g

MŁODY SUBIEKT z rowerem poszukuje posady. Wiadomość: Administracja „Nowego Dziennika" pod „6854f" 2200g

Lokale

SKLEP o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

CZTEROPOKOJOWE piękne mieszkanie pełnokomfortowe, słoneczne, I. p. — Starowiślna 62, wolne. 2928k

DWUPOKOJOWE mieszkanie, pełnokomfortowe, Starowiślna 95, do wynajęcia. Czynsz niski. 2929k

POKÓJ z kuchnią, Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 2, do wynajęcia. 2931k

KOMFORTOWY pokój, łazienka, jedno — dwuosobowy — do wynajęcia. Długa 17, tel. 117-86. 2992k

MIESZKANIE dwupokojowe, kuchnia, komfort, centralne ogrzewanie, Starowiślna 22. Dozorca wskaże. 3001k

POKÓJ umeblowany dla Pana zaraz do wynajęcia. Wielopole 26/3, oglądać od 1 do 3. 2975k

POKÓJ umeblowany do wynajęcia wejście wprost z klatki schodowej od 1 czerw ca. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika pod „35k" 3011k

DWUPOKOJOWE mieszkanie pełnokomfortowe, Kraków, Wawrzyńca 33, do wynajęcia. 2932k

POKÓJ kuchnia, Karmelicka 42, wejście Michałowskiego 2, do wynajęcia. 2933k

DWA duże pokoje, połączone wewnętrznymi schodami z wielką salą na I piętrze, oficyna do wynajęcia. Karmelicka 10. 2990k

DWA POKOJE kuchnia pełnokomfortowe Szlak 16A. — Dozorca wskaże. 2209g

LOKAL sklepowy do wynajęcia. Sienkiewicza 9. 2213g

DLA WYJEŻDŻAJĄCYCH na studia do Londynu pełnokomfortowe mieszkanie z utrzymaniem, opieka, przy inteligentnej rodzinie. Trzy kwadranse od centrum. — Wiadomość Wrocławska boczna 8 m. 4. 2208g

POKÓJ komfortowy osobne wejście dla Pana(i) wynajmę zaraz. Telef. 163-77. 2204g

PIERWSZE piętro Wielopole 22 — cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon — komfort. — Dozorca wskaże. 3003k

FRONTOWY lokal na sklep lub przemysł. Wiadomość, Rynek Podgórski 12, gospodarz m. 34. 2209g

PIĘCIOPOKOJOWE pełnokomfortowe — korytarzowe mieszkanie słoneczne — wolne. Dinga 39. 2998k

1—3 POKOI w śródmieściu poszukuje adwokat w Krakowie. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika" pod „6882f". 2232g

MIESZKANIE z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie dla starszej pani poszukiwane. Zgłoszenia pod „Parter" Biuro Ogłoszeń F. Stattera, Rynek 8. 2976k

LOKAL obszerny frontowy 3 okna wystawowe, telefon, Grodzka I p. odstąpię. Wiadomość: Admin. „Nowego Dziennika" pod „6870f". 2210g

POKÓJ kuchnia, pełny komfort do wynajęcia. Kraków Barska 95. (W pobliżu Mostu Piłsudskiego). 2205g

MIESZKANIE komfortowe, cztero- lub trzechpokojowe wolne, Kraków, Batorego 7 m. 4. 2902k

LUKSUSOWE trzechpokojowe mieszkanie, słoneczne, — kaloryfery, wolne. Kraków, Żuławskiego 5. Wiadomość: dozorca. 2950k

Sprzedaż

LODOWNIE „Ideał" w największym wyborze, najdoskonalsze — najsolidniejsze Sattler, Kraków, Stradom 18. 2160k

OBICIA meblowe artystyczne najtaniej w tkalni — Thorn, Grodzka 43/5. 1938g

NAJTAŃSZE źródło zakupu materiałów aptecznych, ziół leczniczych, wód mineralnych: „Drogeria Nowoczesna" Lehrfelda, Grodzka 35. 2143g

MASZYNĘ pisarską, Bibliotecznę oszkloną. Maszynę do szycia — okazyjnie sprzeda: Kraków, Augustiańska 30, podwórze. 2216g

BIURO RUBINA, KRAKÓW, WIELOPOLE 36, — telefon 171-78, poleca następujące OKAZYJNE domy:
KAMIENICA nowa IV piętrowa SUPERLUKSUSOWY komfort, bez przenośnego — (ul. PIŁSUDSKIEGO), dochód 16.200, cena 195.000, gotówką 140.000,
KAMIENICA nowa, trzechpiętrowa, SUPERLUKSUSOWY komfort, bez przenośnego (Al. SŁOWACKIEGO) dochód 8.820, cena 115 tysięcy, wpłata 90.000.—
KAMIENICA nowa, III-piętrowa, SUPERLUKSUSOWY komfort, bez przenośnego (ul. WIELOPOLE) dochód 6.960, dług 15.000, dopłata 61.000.
KAMIENICA nowa III piętrowa, komfort — (PARK KRAKOWSKI) dochód zł 5.964, ogród, cena 57.000, — dług długoterminowy na 25 lat, 21.000, wpłata 36.000 — oraz wielki wybór korzystnych realności. 3002k



— Co, smarkaczu, i ty palisz! No, gdybym był ojcem twoim...!
— Proszę bardzo! Moja matka jest wdową!

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 70 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.